Prac. Pomorz.
Biblioteka Główna UMK Toruń
09050/26

09050/26

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

26

1 I 1972 — 31 XII 1972

WARSZAWA — POZNAŃ 1974

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 1973

ROCZNIKI

MROZEK STANISŁAW: Prywatne rozdawnictwa pieniędzy i żywności w miastach Italii w okresie wczesnego cesarstwa, Warszawa—Poznań 1973, s. 143, R. 77, z. 2, zł 30,—

FONTES

CIESIELSKA KAROLA: Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia, Warszawa—Poznań 1973, s. 387, Fontes 63, zł 75,—

BISKUP MARIAN: Akta stanów Prus Królewskich, t. 5, cz. 1 (1506—1509), Warszawa—Poznań 1973, s. 333, Fontes 64, zł 60,—

STUDIA IURIDICA

WOŁOWSKI KRZYSZTOF: Prezydent Republiki w powojennej Francji (IV i V Republika), Warszawa—Poznań 1973, s. 273, t. 12, z. 2, zł 50,—

ŁASZEWSKI RYSZARD: Sejm polski w latach 1764—1793. Studium historyczno-prawne; Warszawa—Poznań 1973, s. 181, t. 12, z. 3, zł 42,—

ZAPISKI HISTORYCZNE

Tom 38, z. 1, Warszawa—Poznań 1973, s. 238, zł 30,—

Tom 38, z. 2, Warszawa—Poznań 1973, s. 212, zł 30,—

Tom 38, z. 3, Warszawa—Poznań 1973, s. 188, zł 30,—

Tom 38, z. 4, Warszawa—Poznań 1973, s. 188, zł 30,—

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO

SZUPRYCZYŃSKA MARIA: Syntaktyczna klasyfikacja czasowników przybiernikowych, Warszawa—Poznań 1973, s. 113, t. 23, z. 2, zł 25,—

BARTOSZEWICZ ANTONINA: O głównych terminach i pojęciach w polskiej krytyce literackiej w pierwszej połowie XIX wieku, Warszawa—Poznań 1973, s. 217, t. 23, z. 3, zł 45,—

STUDIA SOCIETATIS SCIENTIARUM TORUNENSIS

Sectio C (Geographia et geologia)

PASIERBSKI MICHAŁ: Przebieg deglacjacji i formy terenu północnej części Wysoczyzny Krajeńskiej, Warszawa—Poznań 1973, s. 99, vol. 8, nr 1, zł 27,—

SPRAWOZDANIA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

26

1 I 1972 — 31 XII 1972

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

26

1 I 1972 — 31 XII 1972

WARSZAWA — POZNAŃ 1974

REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT
Artur Hutnikiewicz

Komitet Redakcyjny

Przewodniczący: *Bożena Osmólska-Piskorska*

Członkowie:

Jadwiga Klimaszewska, Ludmiła Roszkówna,
Wacław Szyszkowski

09050

WYDANO Z POMOCĄ FINANSOWĄ
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W TORUNIU

Printed in Poland

Cyt. Pomorzn.

Państwowe Wydawnictwo Naukowe
Oddział w Poznaniu, 1974

Wydanie I. Nakład 650 + 80 egz. Ark. wyd. 10,25. Ark. druk. 8,5. Papier druk. sat. V kl. 70 g, 70 × 100. Podpisano do druku 19 I 1974 r. Druk ukończono w styczniu 1974 r. Zam. 2091 N-16. Cena zł 32,—

Zakłady Graficzne w Toruniu

F 1253/74

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

Nr 26

1 I 1972 – 31 XII 1972

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa Konrada Górskiego 9
Wykład prof. dr Wilhelminy Iwanowskiej: Rola Mikołaja Kopernika w rozwoju nauk matematyczno-przyrodniczych 13
Protokół Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu z dnia 28 lutego 1973 r. 20
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 1972 24
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa za rok 1972 . . . 43
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 20 II 1973 r. 46
Zmiany w składzie Towarzystwa 47

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

Księga Pamiątkowa Gimnazjum Akademickiego w Toruniu 50
Chudziakowa J., Kola A., Źródła archeologiczne z terenu zamku krzyżackiego w Toruniu 50
Cackowski S., Struktura społeczno-gospodarcza województwa chełmińskiego w okresie I rozbioru 50
Wróblewska E., Satyra polityczna Wielkiej Emigracji 50
Górski K., Nowe źródło do dziejów Torunia w XV i XVI wieku 51
Bobiński S., Toruń wczesnodziejowy — problem rozwoju przestrzennego w świetle materiałów kartograficznych 52
Ruciński H., Struktura miasteczka w okresie feudalnym na przykładzie Koprzywnicy 52
Posiedzenia Komisji Historycznej 63

WYDZIAŁ II

Speina J., Bankructwo realności. Proza Brunona Schulza 65
Maciejewski J. Z., W kłębowisku przeciwieństw. Obraz idei w prozie narracyjnej Stanisława Brzozowskiego 65
Dąmbska I., Znaki i myśli 68
Kaczmarzyk D., Kaplica Św. Anny przy kościele Bernardynów w Wilnie . 69

Kruszelnicki Z., Historyzm i dogmatyzm w sztuce reformacji 73
Marxen-Wolska E., Mistrz poliptyku kaliskiego 75
Poklewski J., Święta Lipka — polska fundacja barokowa na terenie Prus Książęcych 77
Mocarska-Tycowa Z., Działalność krytycznoliteracka Teodora Jeske-Choińskiego wobec przełomu antypozytywistycznego 79
Tłokiński W., Odmiany zależności bezpośredniej w połączeniach syntaktemów (próba polskiego systemu składniowego w wariancie graficznym) . . 82
Posiedzenia Komisji Filologicznej 83
Posiedzenia Komisji Filozoficznej 90
Posiedzenia Komisji Historii Sztuki 91
Posiedzenia Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa 91

WYDZIAŁ III

Kwiatkowska E., Morfogeneza semizurbanizowanych wsi województwa bydgoskiego 94
Prusinkiewicz Z., Biały K., Gleby rezerwatów leśnych województwa bydgoskiego 96
Boińska U., Zmienność liści, owoców i łusek *Betula humilis* Schrk. w północnej Polsce 98
Boiński M., Boińska U., Ceynowa-Giełdon M., Roślinność jezior Zdręczno i Kozie na obszarze Borów Tucholskich 100
Michalska J., Dmitrenko N., Roślinność powierzchniowych zalewów w basenie Gniewkowa na Kujawach 100
Prüffer J., Sołtys E., Badania nad fauną motyli ziemi chełmińskiej i terenów sąsiednich 100
Iwanowska W., Statistical Population Indices of Semiregular M-Type Variables 101
Turło Z., Digital Reduction of the Stellar Spectra 101
Kuroczkin D., Super-Metal-Rich Stars 101
Strobel A., Three Dimensional Spectral Classification of F, G, K Stars . 101
Woszczyk A., Tylenda R., Spectrum of Nova Delphini 1967 in the Nebular Stage 101
Wegner W., Interstellar Extinction and Spectrophotometry of the Helium-Rich Star HD 264111 101
Gąska S., The Relation of $a(\sigma_i)$ for the Perseid Meteor Stream 101
Gorgolewski S., Solar and Sidereal Digital Clock 101
Wikierski B., Programmed Pulse Generator for Astronomical Applications . 101
Tymicz J., Szerząca się depresja EEG królika w doświadczeniu chronicznym 101
Posiedzenia Komisji Geograficzno-Geologicznej 102
Posiedzenia Komisji Astronomicznej 106

WYDZIAŁ IV

Stecki L., Umowa darowizny 108
Radomski W., Dochodzenie roszczeń ze spółdzielczego stosunku pracy . . 108
Filar M., Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym 109
Głuchowski J., Federalny system podatkowy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 112
Daszkiewicz W., Daszkiewicz K., Prawo karne w Polsce w latach 1918—1939 114
Trawicka B., Sądy społeczne w europejskich krajach socjalistycznych. Modele ustrojowe — funkcje — związek z postępowaniem karnym . . . 114

III. MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW

Wydział I

Ciesielska Karola 115
Powierski Jan 117

Wydział II

Bartoszewicz Antonina 118
Klin Eugeniusz 120
Maciejewski Jerzy 121

Wydział III

Bargiel Zofia 122
Bączyński Andrzej 124
Bauer Ryszard 126
Grudzińska Stefania 127
Jankowski Karol 128
Kossakowski Andrzej 129
Kriesel Guido 130
Łożykowski Henryk 131

Wydział IV

Nesterowicz Mirosław 133
Piszczek Józef 133

I

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

w dniu 28 lutego 1973 r.

PRZEMÓWIENIE PREZESA TOWARZYSTWA
KONRADA GÓRSKIEGO

Zgodnie z przestrzeganym od wielu lat zwyczajem zaczynamy publiczne Walne Zgromadzenie naszego Towarzystwa od uczczenia zmarłych członków. Od ostatniego walnego zebrania ubyło nam dwóch członków: dr Leopold Mazur i dr Józef Mossakowski.

Dr Leopold Mazur urodził się 29 października 1925 r. we wsi Mogielnica, pow. Trembowla. Do gimnazjum uczęszczał w Trembowli, ale wybuch wojny przerwał jego naukę szkolną, a kilkunastoletni chłopiec został wywieziony do Niemiec na przymusowe roboty. Maturę uzyskał po powrocie do kraju na Kursie Wstępnym UMK i w 1947 r. rozpoczął studia chemiczne, które ukończył w 1952 r. Następnie pracował jako nauczyciel w Gimnazjum Handlowym w Toruniu, pełniąc jednocześnie obowiązki asystenta w Zakładzie Chemii Ogólnej UMK. Przez 3 lata pracował w Wytwórni Ekstraktów Garbarskich w Bydgoszczy, a w 1957 r. został starszym asystentem w Zakładzie Mineralogii UMK. W 1963 r. uzyskał tytuł doktora i otrzymał awans na adiunkta. Pracował nad udoskonalaniem metod analizy chemicznej, nad badaniem wtórnych minerałów siarczanych, a tematem pracy habilitacyjnej uczynił wykrywanie i badanie pyłów kosmicznych w skałach osadowych i magmowych Polski i wielu innych krajów. Zmarł tragicznie 21 stycznia 1972 r.

Dr Józef Mossakowski urodził się 25 września 1897 r. w Pływaczewie, pow. Wąbrzeźno. W latach 1909—1916 był uczniem gimnazjum w Chełmnie, gdzie zorganizował wśród kolegów Towarzystwo Filomatów. W 1916 r. wzięty do armii niemieckiej walczył na froncie zachodnim. W latach 1918—1921 brał udział w powstaniu wielkopolskim, a następnie pełnił służbę w wojsku polskim. W latach 1922—1926 studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim, ale studiów tych nie ukończył skutkiem trudności materialnych. Przez pewien czas gospodarował w majątku Rówienica (pow. Świecie), a w 1931 r. zamieszkał w Toruniu i brał

udział w pracach Towarzystwa Naukowego i Instytutu Bałtyckiego. Po kampanii wrześniowej 1939 r. dostał się do niewoli i przebywał do 2 lutego 1945 r. w obozie dla oficerów w Woldenbergu. Zorganizował tam kursy oświatowe i wygłosił około 350 wykładów. Po powrocie z obozu zamieszkał w Toruniu i z całą energią zajął się przygotowaniem opinii publicznej do podjęcia starań o stworzenie w Toruniu uniwersytetu. Jako sekretarz komitetu organizacyjnego uniwersytetu w Toruniu pisał memoriały do władz miejscowych i centralnych, uzasadniając konieczność erygowania właśnie w Toruniu nowej wyższej uczelni. Po utworzeniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika został asystentem przy jednej z katedr historycznych. Dnia 26 czerwca 1947 r. uzyskał magisterium, a 22 lutego 1960 r. doktorat. Powołany na stanowisko adiunkta prowadził wykłady z geografii historycznej dawnej Rzeczypospolitej. W 1969 r. przeszedł na emeryturę. Od początku wskrzeszonej działalności Towarzystwa Naukowego w Toruniu wziął żywy udział w jego pracach i zorganizował na nowo jego działalność wydawniczą. Pierwsze publikacje TNT po wojnie ukazały się pod jego naczelną redakcją i dzięki jego wysiłkom. Brał również udział w działalności PTTK na terenie Torunia, jak również w pracach Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Za swe zasługi społeczne został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Szczególne Zasługi dla Województwa Bydgoskiego i Złotą Odznaką UMK. — Zmarł 23 lutego 1972 r.

Przechodząc myślą całość życia tego niepospolitego Człowieka trudno się oprzeć głębokiemu wzruszeniu. Był to jeden z tych „ludzi bezdomnych", których sylwetkę duchową w literaturze skreślił Stefan Żeromski. Człowiek bez osobistego życia, całkowicie oddany pracy dla dobra społeczeństwa; samotnik, niemal średniowieczny anachoreta, nie goniący ani za życiową wygodą, ani za karierą. Może ostatni, nie z tych, co „wodzili poloneza", ale z tych, co nie znali granic w swym poświęceniu dla dobra własnego narodu.

Uczcijmy chwilą milczenia pamięć tych, co odeszli.

Rok 1972 był 97 rokiem działalności naszego Towarzystwa. Liczy ono obecnie 435 członków, a więc liczba ich zwiększyła się o 29 osób.

Nasza działalność wydawnicza polegała na ogłaszaniu drukiem prac naukowych i popularnonaukowych, których autorami byli członkowie TNT. W roku 1972 ukazały się 24 publikacje o łącznej objętości 210,7 arkuszy wydawniczych. Nakłady samych tylko prac poświęconych Kopernikowi wyniosły 70 tysięcy egzemplarzy.

Badania naukowe TNT miały przede wszystkim na celu przygotowanie publikacji związanych ze zbliżającą się rocznicą stulecia naszego Towarzystwa, a więc: „Monografii TNT", „Księgi Pamiątkowej TNT" i „Monografii zasłużonych działaczy TNT". Łącznie prowadzono kwerendy archiwalne i badania przygotowawcze do 7 publikacji monograficznych.

Towarzystwo wzięło udział w zorganizowaniu dwóch zjazdów naukowych: jeden poświęcony był dziejom 200 lat zaboru Pomorza Gdańskiego przez Prusy, drugi to sympozjum fizyki matematycznej, zorganizowane wspólnie z Instytutem Fizyki UMK i redakcją czasopisma „Reports on Mathematical Physics". Łącznie wygłoszono na obu zjazdach 19 referatów; 10 referatów wygłosili przedstawiciele nauki światowej (Czechosłowacja, Holandia, NRD, NRF, USA, ZSRR).

W ramach pracy poszczególnych wydziałów i ich komisji wygłoszono 72 referaty i wykłady, w tym 3 przez uczonych zagranicznych.

Akcję wymiany wydawnictw naukowych prowadziliśmy z 222 kontrahentami zagranicznymi z 29 krajów i z 76 instytucjami krajowymi.

Popularyzacja wiedzy za pomocą wykładów popularnonaukowych prowadzona była w 11 seriach, które objęły 56 wykładów. Po raz pierwszy wyszliśmy w tej działalności poza granice naszego kraju, albowiem 4 wykłady zorganizowano dla Polaków w Czeskim Cieszynie. Na terenie bydgoskiego województwa odbyły się wykłady w Aleksandrowie Kujawskim, Chełmnie, Chełmży, Grudziądzu, Inowrocławiu, Świeciu, Wąbrzeźnie i Żninie.

Pracownia Mikrofilmowa TNT wyprodukowała łącznie 18 223 klatki mikrofilmów i wykonała 16 193 przezrocza i pozytywy. W związku głównie z Rokiem Kopernikowskim wykonano dla celów ekspozycyjnych 6450 powiększeń.

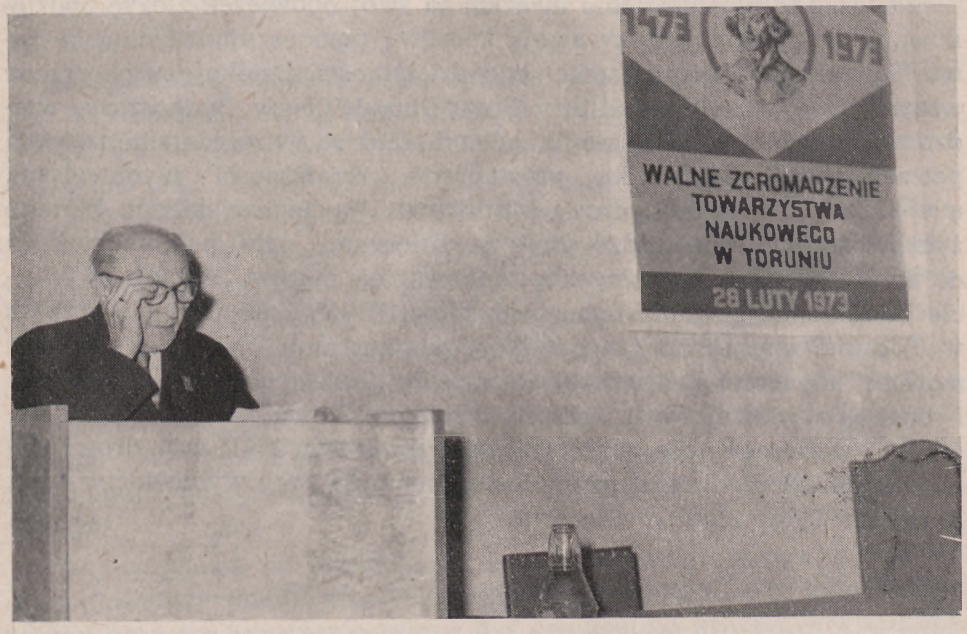

1. Prof. dr Konrad Górski otwiera Walne Zgromadzenie w dniu 28 II 1973 r.

Znacznie rozwinięto sprzedaż wydawnictw własnych, osiągając z tego tytułu wpływy w wysokości 671 271 złotych.

Księgozbiór TNT osiągnął 44 749 woluminów. Złożyły się nań dary ludzi nauki, wydawców i patriotów pomorskich i toruńskich w okresie zaboru pruskiego i z lat późniejszych, m.in. biblioteka wieloletniego prezesa TNT, ks. Stanisława Kujota, stanowiąca samodzielny zespół.

Zbiory muzealne TNT, gromadzone od roku 1877 i liczące 3241 obiektów, znajdują się nadal w depozycie Muzeum Okręgowego w Toruniu.

Towarzystwo Naukowe w Toruniu widziało cel swego istnienia w podtrzymywaniu świadomości narodowej mieszkańców Pomorza drogą rozwijania i szerzenia kultury polskiej. Dziś, gdy cała Polska z Toruniem na czele święci pięćsetną rocznicę urodzin Kopernika, słuszną rzeczą będzie podkreślenie, że Mikołaj Kopernik zawdzięczał dokonanie wielkiego dzieła swego życia nie tylko własnemu geniuszowi, ale i glebie kulturalnej, na której wyrósł. Wspaniały rozkwit Akademii Krakowskiej, poświadczony opinią ówczesnego świata Zachodu, cała plejada polskich poetów humanistycznych tworzących na początku XVI wieku z Klemensem Janickim na czele, zdumiewająca ekspansja języka polskiego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego już na przełomie XV i XVI stulecia — to są fakty, które wymownie świadczą o poziomie kultury wczesnego renesansu w Polsce, gdy wielka literatura polska w języku narodowym jeszcze się nie rozwinęła, ale umysłowość elity polskiej stwarzała odpowiedni klimat dla rozwoju wielkich indywidualności w życiu umysłowym i artystycznym.

Kończąc to przemówienie uważam za swój obowiązek złożyć podziękowanie wszystkim, którzy swoją życzliwą pomocą umożliwiają naszemu Towarzystwu prowadzenie jego działalności. Dziękuję więc przede wszystkim Wydziałowi Kultury Prezydium WRN w Bydgoszczy, władzom wojewódzkim i Polskiej Akademii Nauk za uwzględnianie naszych potrzeb finansowych dla prowadzenia działalności wydawniczej, a w szczególności prof. drowi Marianowi Wojciechowskiemu, którego życzliwości dla TNT bardzo wiele zawdzięczamy, dalej pełnomocnikowi do spraw obchodu rocznicy kopernikowskiej, mgrowi Wiktorowi Wojciechowskiemu, poznańskiemu Oddziałowi PWN, Zakładom Graficznym w Toruniu, wszystkim pracownikom administracji TNT z dyrektorem mgrem Tadeuszem Zakrzewskim na czele, pracownikom mikrofilmowni i redakcji wydawnictw, a wreszcie członkom Zarządu za ofiarną współpracę, a w szczególności sekretarzowi generalnemu TNT, prof. drowi Marianowi Biskupowi i redaktorowi naczelnemu naszych wydawnictw, prof. drowi Arturowi Hutnikiewiczowi.

WYKŁAD PROF. DR WILHELMINY IWANOWSKIEJ

ROLA MIKOŁAJA KOPERNIKA W ROZWOJU NAUK MATEMATYCZNO—PRZYRODNICZYCH

Dzieło Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium* zapoczątkowało rozwój nauk ścisłych, przede wszystkim nowoczesnej astronomii i fizyki, a w dalszej konsekwencji — innych nauk przyrodniczych i wiedzy technicznej. Lawinowy rozwój tych dziedzin przeobraził w ciągu niespełna pięciuset lat warunki życia społeczności ludzkiej i otworzył nowe drogi i perspektywy ludzkiemu poznaniu. Nie zdarzyło się chyba w dziejach myśli ludzkiej, aby jedno dzieło jednego człowieka stało się źródłem i początkiem tak głęboko sięgających przemian. Nad tym wyjątkowym zjawiskiem, jakim jest Mikołaj Kopernik, wypada się zastanowić w pięćsetną rocznicę jego urodzin.

Syn zamożnego kupca toruńskiego, wcześnie osierocony przez ojca, wychowany przez matkę i wuja biskupa, udaje się na studia do Krakowa jako osiemnastoletni młodzieniec. Po czterech latach nauki opuszcza Kraków, prawie nie zauważony, i w niedługim czasie wyjeżdża do Italii na dalsze studia, które trwają około siedmiu lat z niewielką przerwą. Studiuje w Bolonii i Padwie prawo kanoniczne i medycynę, zgodnie z wolą wuja, ale pasjonuje go astronomia, której poświęca wówczas i do końca życia wszystkie wolne chwile. Pociąga go piękno tej nauki, czemu później da wyraz we wstępie do swego dzieła, ale niepokoi go stan tej wiedzy, jej wewnętrzne sprzeczności i niezgodności z obserwacjami.

Podstawowym dziełem astronomii przedkopernikowskiej był *Almagest* Ptolemeusza, astronoma aleksandryjskiego z II w. n.e. Dzieło to przedstawiało geometryczny model wszechświata z nieruchomą Ziemią w środku oraz planetami, Słońcem i Księżycem, wykonującymi wokół niej złożone obroty: dzienny ruch ze wschodu na zachód oraz długookresowe ruchy orbitalne: po kołach zwanych deferentami toczyły się środki mniejszych kół, zwanych epicyklami, a po ich obwodach krążyły planety. Środki deferentów znajdowały się w pobliżu środka Ziemi. Dobierając odpowiednio rozmiary kół i okresy obiegów poszczególnych ciał układu planetarnego, Ptolemeusz uzyskał niezłą zgodność przewidywanych położeń tych ciał z obserwowanymi. Z biegiem czasu jednak niezgodności narastały, toteż następcy Ptolemeusza, głównie astronomowie arabscy, poprawiali jego model, dodając nowe koła lub zmieniając średnice pierwotnych.

Istniały jednak od początku w modelu Ptolemeusza pewne rozbieżności z obserwacjami. Najbardziej rażącą była ta, że według tego modelu kątowa średnica Księżyca powinna być dwukrotnie większa w kwadrach niż podczas pełni, czego się nie obserwuje. Dziwny wydaje się obecnie

fakt, że Ptolemeusz i jego następcy tolerowali w przyjmowanym modelu tak oczywistą niezgodność z obserwacjami. Widocznie nieważna była znajomość rzeczywistej budowy wszechświata, ważne były obserwowane położenia ciał niebieskich i możliwość ich przewidywania, służyło to bowiem do pomiaru czasu, wyznaczania kierunku w nawigacji, ustalania kalendarza, jak również do układania horoskopów i wróżb. Astronomia była nie tyle nauką o wszechświecie, co wiedzą usługową.

Ze stanowiskiem takim nie mógł się pogodzić młody Kopernik, chciał wiedzieć, jaki jest wszechświat w rzeczywistości, a tę ciekawość umysłu podsycała w nim atmosfera krytyki i poszukiwań, cechująca epokę renesansu. W r. 1503 Kopernik otrzymuje dyplom doktora praw na Uniwersytecie w Ferrarze i żegna, z pewnością nie bez żalu, słoneczną Italię, centrum życia umysłowego i artystycznego ówczesnego świata. Ale w umyśle jego już się zapaliło światło, które nie zagaśnie w dalszym samotnym życiu na Warmii, „in hoc remotissimo loco terrae" (*De revolutionibus*, list dedykacyjny). Wśród wielu uciążliwych obowiązków i prac żyje ideą nowego obrazu wszechświata. Przed rokiem 1515 ukazuje się jego pierwszy szkic heliocentrycznego modelu układu planetarnego w książeczce *Nicolai Copernici de hypothesibus motuum coelestium a se constitutis commentariolus*, nie drukowanej jeszcze, ale rozpowszechnionej w rękopiśmiennych kopiach wśród wybranego grona uczonych. W tym modelu Słońce jest umieszczone w środku układu, Ziemia zaś oraz pozostałe planety krążą dokoła niego po orbitach kołowych z pomocą małych podwójnych epicykli, służących do odtworzenia niejednostajności ruchu tych ciał. Jak wiadomo, Kepler osiągnął ten cel przez wprowadzenie orbit eliptycznych. Ziemia ponadto wykonuje dobowy obrót dokoła swej osi. Ten swój pierwszy model heliocentryczny, różny nieco od wyłożonego później w *De revolutionibus*, podaje Kopernik w *Komentarzu* jako hipotezę. Na przekształcenie hipotezy w teorię popartą argumentami i skonfrontowaną z obserwacjami potrzeba mu będzie jeszcze trzydziestu lat dalszej wytężonej pracy: przeanalizowania obserwacji dawnych, wykonania własnych i przeprowadzenia setek, jeśli nie tysięcy obliczeń i wywodów matematycznych. Tak powstawało główne dzieło Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium*. To nie było „pisanie" traktatu, to było zmaganie się genialnego, ale wszakże tylko ludzkiego umysłu z ogromnym, milczącym wszechświatem. Dodajmy, że ten ludzki umysł nie był wyposażony w dzisiejszą broń w postaci rozwiniętej matematyki, komputerów i teleskopów. Aparat matematyczny Kopernika stanowiła głównie geometria Euklidesa oraz elementy algebry i trygonometrii. Lunet optycznych jeszcze nie znano, prymitywne narzędzia obserwacyjne, wykonywane własnoręcznie przez Kopernika, pozwalały na wyznaczanie położeń ciał niebieskich, widocznych gołym okiem, z dokładnością do jednego stopnia.

Kopernik nie spieszył z opublikowaniem swego dzieła, ponieważ wciąż wydawało mu się ono niedoskonałe i niedokończone, a z drugiej strony przewidywał, z jak wielką opozycją spotka się jego teoria ze strony tych, którzy nie będą mogli jej zrozumieć. I oto w ostatniej chwili, na kilka lat przed śmiercią Kopernika przychodzi niespodziewana pomoc. Młody matematyk z Wittembergi Jerzy Joachim Retyk przybywa do Fromborka, aby zapoznać się z nową teorią od samego jej autora. Wraz z przyjacielem Kopernika Tiedemannem Giese, biskupem chełmińskim, nakłania „swego Pana Nauczyciela" do wydania dzieła drukiem. Przez dwa lata wspólnie przygotowują dzieło do druku i w r. 1541 Retyk zabiera ze sobą kopię oryginału do Norymbergi, aby ją oddać do druku w słynnej oficynie Jana Petrejusa. Pierwsze egzemplarze wydrukowanego dzieła, z dodatkiem zniekształcającego wstępu pióra Ossiandra, przychodzą do Fromborka, gdy Kopernik był już na łożu śmierci.

Przypomnijmy, jaka jest treść owego dzieła *De revolutionibus orbium coelestium, Libri sex*. W pierwszej księdze Kopernik podaje opis swojej nowej teorii. Ziemia nie jest nieruchomym środkiem świata, wykonuje ona potrójny ruch: dzienny dokoła swej osi, roczny dokoła Słońca, ponadto oś Ziemi nie zachowuje stałego kierunku w przestrzeni, lecz obraca się, opisując stożek, jak dziś wiemy, w ciągu około 26 000 lat. Inne planety również okrążają Słońce w odległościach odpowiadających okresom ich obiegów. Ten opisowy model jest poparty argumentami większego prawdopodobieństwa: jest bardziej prawdopodobne, pisze Kopernik, że Ziemia obraca się dokoła swej osi, niż że cały wszechświat obraca się dokoła Ziemi raz na dobę — gwiazdy musiałyby mieć wówczas niewiarygodnie wielkie prędkości. Również bardziej prawdopodobne jest, że planety krążą wokół Słońca, jedynego ciała świecącego, ponieważ wówczas obserwowane ruchy planet dają się prosto wytłumaczyć: pętle, które one opisują na niebie, są odbiciem ruchu orbitalnego Ziemi i nie są potrzebne wielkie epicykle Ptolemeusza. Również bardziej prawdopodobne jest, że oś Ziemi waży się, niż że cały Wszechświat się zatacza. Najpoważniejszym zarzutem, jaki stawiano teorii Kopernika, był ten, że gwiazdy powinny również odzwierciedlać ruch orbitalny Ziemi, zakreślając podobnie jak planety roczne pętle, a tego się nie obserwuje. Kopernik daje na to jakże trafną odpowiedź: gwiazdy znajdują się w tak wielkich od nas odległościach, że zakreślane przez nie pętle nie są dostrzegalne. Słuszność tej tezy została potwierdzona w trzysta lat po Koperniku, gdy dzięki postępującej precyzji lunet udało się wreszcie owe pętle zaobserwować w postaci tzw. paralaks gwiazd — nie przekraczały one jednej sekundy łuku!

Inną jeszcze godną uwagi nową ideę znajdujemy w pierwszej księdze *Obrotów:* Kopernik wyraża opinię, że ciężkość jest własnością wspólną wszystkim ciałom niebieskim, utrzymującą je w kulistym kształcie. Jest to istotny krok na drodze od fizyki Arystotelesa do fizyki Newtona.

Dalsze księgi *De revolutionibus* zawierają matematyczne dedukcje z podanych w pierwszej księdze założeń. Kopernik wprowadza przy pomocy geometrycznych konstrukcji i rachunków, jak powinny wyglądać z potrójnie ruchomej Ziemi ruchy pozostałych ciał układu planetarnego, a więc Słońca, Księżyca i znanych wówczas pięciu pozostałych planet. Wykazuje, że wynikające z jego założeń ruchy są właśnie takie, jakie obserwujemy. To jest ta właśnie trudna do czytania, a jeszcze trudniejsza do wykonania praca, która z idei heliocentrycznej czyni teorię naukową, a która kosztowała Kopernika kilkadziesiąt lat życia.

Jak wiadomo, dzieło Kopernika spotkało się z różnym przyjęciem, wśród jednostek światłych wzbudziło ono duże zainteresowanie. Wybitny fizyk włoski Galileo Galilei, żyjący na przełomie XVI i XVII wieku przyjął teorię Kopernika z entuzjazmem, skoro, kierując jako pierwszy lunetę na niebo, zobaczył, że fazy planety Wenus przebiegają w takiej kolejności, jak gdyby krążyła ona dokoła Słońca, a nie dokoła Ziemi, i że Jowisz posiada księżyce podobnie jak Ziemia. Współczesny jemu Jan Kepler również przyjął teorię Kopernika, skoro zobaczył, że liczne, wieloletnie obserwacje położeń planet, wykonane przez jego nauczyciela Tychona de Brahe, nabierają sensu, gdy się je odniesie do Słońca, a nie do Ziemi. Dzięki takiemu odniesieniu Kepler zdołał znaleźć związki w ruchach planet, znane pod nazwą jego praw, torując drogę Newtonowi do jego odkryć.

Wiemy jednak, że ludzie słabego umysłu a dużej zarozumiałości przeciwstawili się nauce Kopernika i potępili ją, tak jak on sam to przewidywał. Oficjalne czynniki, uniwersytety i kościoły odrzuciły nową teorię, która zdawała się przeczyć świadectwu ludzkich zmysłów. Walka przybrała szczególnie ostry charakter w w. XVII. Doszło do aktów gwałtu, jak wymuszenie na Galileuszu wyrzeczenia się heliocentryzmu oraz spalenia na stosie Giordana Bruno, między innymi za wyznawanie heliocentryzmu. Dzieło Kopernika zostało umieszczone w indeksie ksiąg zakazanych w r. 1616 na okres przeszło 200 lat.

Nie ulega wątpliwości, że te smutne fakty opóźniły przyjęcie nauki Kopernika i zahamowały rozwój nauk ścisłych. Nie zdołały one jednak powstrzymać światłych umysłów od dalszych badań i jeszcze w wieku XVII ukaże się dzieło Newtona *Philosophiae naturalis principia mathematica* (1687 r.), w którym zostały sformułowane podstawowe zasady dynamiki oraz prawo ciążenia powszechnego.

Prawo to stało się kluczem do wyznaczania orbit i wyliczania położeń wszystkich ciał naturalnych, a obecnie również sztucznych, w naszym układzie planetarnym, do odkrywania rachunkiem nowych planet, do obliczania orbit gwiazd podwójnych i wielokrotnych, gromad gwiazd i całych galaktyk. Tak powstała mechanika, pierwszy dział fizyki i astronomii. Zauważmy, że do wykrycia praw mechaniki potrzebne było laboratorium przynajmniej tak duże, jak układ planetarny i że w laborato-

rium tym został zaprowadzony ład i porządek przez Mikołaja Kopernika.

Sukcesy osiągane w mechanice, dzięki stosowaniu metody łączącej eksperyment z matematycznym rozumowaniem, zachęcały badaczy do eksperymentowania w innych działach fizyki. Powstawały i rozwijały się optyka, nauka o cieple, o magnetyzmie i elektryczności. Z postępów fizyki korzystała astronomia, rewanżując się ze swej strony sprawdzaniem i uogólnianiem praw odkrytych w laboratoriach ziemskich. Jednocześnie rozwinęły się doskonalsze metody matematyczne. Już Newton zapoczątkował rachunek różniczkowy i całkowy na użytek mechaniki, rozwinął je niezależnie Leibniz; Descartes zapoczątkował wcześniej geometrię analityczną. Tak w ciągu wieku XVII przewrót kopernikowski zaczął owocować, nauki ścisłe, astronomia, fizyka i matematyka, wzajemnie się wspierając, zrazu powoli, w następnych stuleciach coraz szybciej rosły i rozwijały się.

Przenieśmy się teraz do naszych czasów, w wiek XX. Astronomia dzisiejsza jest wyposażona w potężne środki instrumentalne, jakimi są duże teleskopy i radioteleskopy oraz różnorodna aparatura przeznaczona do wykonywania pomiarów w całym zakresie widma elektromagnetycznego i korpuskularnego poza atmosferą Ziemi. Wreszcie astronomia zaczyna badać eksperymentalnie materię kosmiczną, pobieraną z najbliższych ciał i przestrzeni międzyplanetarnej. Do analizy tych obserwacji i pomiarów astronomia wykorzystuje osiągnięcia wszystkich bez wyjątku działów współczesnej fizyki doświadczalnej i teoretycznej, przede wszystkim analizy widmowej i radioelektroniki, fizyki atomowej, molekularnej i jądrowej, ogólnej i szczególnej teorii względności. Korzysta na równi z fizyką ze współczesnych metod matematycznych, w szczególności z numerycznego modelowania zjawisk przy pomocy komputerów. Nawzajem, astronomia uzupełnia fizykę, sprawdzając i uzupełniając jej zasady i prawa w znacznie szerszym zakresie warunków niż te, które są osiągalne w warunkach ziemskich. Jako przykład można wymienić ogólną teorię względności, zapoczątkowaną na przełomie XX w. przez Alberta Einsteina jako uogólnienie mechaniki Newtona, niezbędne, gdy w grę wchodzą wielkie masy i prędkości, jakie spotykamy w astronomii. Innym przykładem są nowe formy materii, odkrywane ostatnio dzięki pomiarom radioastronomicznym i pozaatmosferycznym, jak źródła promieni rentgenowskich (źródła X), źródła silnej emisji radiowej, jak radiogalaktyki i kwazary, wreszcie supergęste gwiazdy neutronowe — pulsary. Możemy bez przesady powiedzieć, że cała współczesna astronomia, a nawet cała fizyka pochodzi od Kopernika, ponieważ on postawił pierwszy właściwy i najtrudniejszy krok na drodze rozwoju tych nauk, przezwyciężając antropocentryzm i przełamując dogmatyzm w myśleniu, stwarzając metodę nauk matematyczno-przyrodniczych. Można jednak wymienić pewne działy współczesnej astronomii, w których więź z ideą Ko-

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W TORUNIU

pernika jest szczególnie widoczna. Nie tylko mechanika klasyczna ma ten zaszczytny rodowód, ale w nie mniejszym stopniu astrofizyka relatywistyczna i kosmologia są bezpośrednią spadkobierczynią myśli kopernikowskiej, szczególnie w dzisiejszych badaniach własności pola grawitacyjnego. Chociaż bowiem dwa wieki upłynęły w astronomii pod znakiem prawa ciążenia powszechnego, istota i własności pola grawitacyjnego nie zostały w pełni poznane. Poważnym krokiem naprzód w tej dziedzinie była ogólna teoria względności, wiążąca metrykę przestrzeni z rozkładem mas i wprowadzająca tzw. równania pola. Nie wyczerpało to jednak zagadnienia grawitacji. Około połowy obecnego stulecia ujawniły się nowe możliwości grawitacji w utrzymywaniu gwiazd w skończonej objętości. Z prac Adamsa, Chandrasekhara, Fowlera, Oppenheimera i innych wynika, że gwiazdy po wyczerpaniu energii jądrowej powinny się kurczyć pod działaniem własnej grawitacji i że mogą w tym procesie osiągać pewne stany stacjonarne, charakteryzujące się określonymi przedziałami gęstości materii. Pierwszy przedział stabilnych konfiguracji przypada na gęstości rzędu 1 tony/cm^3, jest on osiągalny dla gwiazd o masach mniejszych od 1,4 masy Słońca. Takie gwiazdy odkryto w przyrodzie w latach trzydziestych, nazwano je białymi karłami, dziś wiemy, że są one dość liczne i że stanowią późne stadia rozwojowe gwiazd, które miały małe masy lub zdołały je zmniejszyć do wymienionej granicy, np. w procesach wybuchów gwiazd nowych. Teoria budowy takich gwiazd została opanowana w oparciu o nowe równanie stanu tzw. zwyrodniałego gazu.

Następnym przedziałem gęstości pozwalającym na stabilne konfiguracje są gęstości nuklearne rzędu 10^{14} g/cm^3. Takie gwiazdy przewidziane przez teorię również zostały odkryte w r. 1967 w postaci tzw. pulsarów — gwiazd, które zdradziły swój supergęsty charakter niezwykle krótkookresowymi zmianami jasności radiowej, niektóre także optycznie. Przy tak wielkich gęstościach „gaz" składa się z ciasno upakowanych neutronów, nad równaniem stanu takiej materii pracują obecnie fizycy. Taki stan mogą osiągnąć w procesie kurczenia się grawitacyjnego gwiazdy o wąskim przedziale mas nieco mniejszych od masy Słońca. Fakt, że jądro mgławicy Krab, pozostałości po wybuchu gwiazdy supernowej z r. 1054 n.e., okazało się pulsarem, potwierdza przypuszczenie, że gwiazdy neutronowe mogą powstawać jako produkt wybuchu gwiazdy masywnej, odrzucającej dużą część swojej masy w przestrzeń.

Jeżeli gwiazda nie „trafi" do wskazanego wąskiego przedziału mas i nie posiada innych źródeł energii, powinna dalej kurczyć się nieograniczenie pod działaniem własnej grawitacji aż zapadnie się pod powierzchnię tzw. czarnego dołu, skąd żadna cząstka ani żaden kwant promieniowania nie będzie mógł wydostać się na zewnątrz: pole grawitacyjne pod tą powierzchnią będzie tak silne, że tory kwantów promieniowania przezeń odchylane zamkną się. Jeżeli masa zamknięta w czarnym dole ma

ruch obrotowy, powstanie wokół czarnego dołu strefa, z której energia tego ruchu może wydostać się na zewnątrz w postaci szybkich cząstek lub fal grawitacyjnych, przy czym byłby to najwydajniejszy proces produkcji energii ze wszystkich dotychczas znanych: jeżeli w reakcjach jądrowych, np. przemiany wodoru w hel, mniej niż 1% masy spoczynkowej materii zamienia się w energię, to w wypadku rotujących czarnych dołów ponad 30% masy spoczynkowej może być zamienione w energię. Jak dotąd, nie znamy jeszcze w przyrodzie czarnych dołów, są to na razie twory teoretyczne, ale pewne obiekty kandydują na to stanowisko. Są to jądra galaktyk, nie wyłączając naszej, a szczególnie jądra osobliwych galaktyk, silnie skoncentrowanych (galaktyka Seyferta), silnie wzbudzonych (linie emisyjne) lub wysyłających silne promieniowanie radiowe (radiogalaktyki). Również kwazary, będące przypuszczalnie galaktykami o bardzo silnej emisji promieniowania, mogą być, według niektórych badaczy, kolapsującymi obiektami.

Zaburzenie pola grawitacyjnego, wywołane np. przesuwaniem się wielkich mas, powinno się rozchodzić z prędkością światła w przestrzeni jako tzw. promieniowanie grawitacyjne lub fale grawitacyjne. Nad detekcją takich fal pracuje, jak wiadomo, od lat fizyk amerykański J. Weber, a obecnie wiele innych laboratoriów prowadzi „nasłuch" tych fal. Dotychczas zarejestrowane impulsy z kierunku centrum Galaktyki zdają się potwierdzać realność promieniowania grawitacyjnego, statystyka ich jednak jest jeszcze zbyt mała do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Kopernik swoim dziełem *De revolutionibus orbium coelestium* zainicjował ciągły proces rozwoju nowoczesnej astronomii i nauk ścisłych, a w konsekwencji także nowoczesnej techniki. Proces ten przebiegał zrazu powoli, następnie coraz szybciej. W tej sytuacji trudno jest snuć prognozy przyszłego rozwoju astronomii, bowiem mały błąd w ocenie danych wyjściowych może spowodować duże odchylenia prognozy od rzeczywistości.

W tym lawinowym rozwoju nauki rozszerzającej naszą wiedzę o wszechświecie i techniki przeobrażającej nasze życie — rola Kopernika jest wyjątkowa i niezrównana. Można się zastanowić, czy nie było większych nad niego geniuszy, czy to, co odkrył Kepler, Newton, Einstein czy któryś ze współczesnych badaczy, nie jest większe i bliższe prawdy niż dzieło Kopernika, które dziś może wydawać się naiwne. Takie zdania słyszy się często, ale nie można zapomnieć, że bez Kopernika nie byłoby Newtona, Einsteina i ich następców. On wykonał pierwszy, niezbędny i najtrudniejszy krok.

PROTOKÓŁ

DOROCZNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
Z DNIA 28 LUTEGO 1973 R.

Porządek obrad

Część I — publiczna

1. Zagajenie, przywitanie gości i omówienie działalności Towarzystwa — prezes TNT prof. dr Konrad Górski.
2. Wykład: „Rola Mikołaja Kopernika w rozwoju nauk matematyczno-przyrodniczych" — prof. dr Wilhelmina Iwanowska.

Ad 1. Obrady otworzył prezes TNT prof. dr Konrad Górski, witając zebranych członków Towarzystwa, delegację Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego w osobach prof. dra Antoniego Linkego i prof. dra Stefana Kownasa, oraz wiceprezesa Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego w Bydgoszczy — red. Bolesława Kozłowskiego. Po powitaniu prof. dr Konrad Górski omówił działalność Towarzystwa w roku 1972. Następnie odbyła się krótka uroczystość przekazania przez red. Bolesława Kozłowskiego medali kopernikowskich KPTK następującym profesorom: Marianowi Biskupowi, Konradowi Górskiemu, Wilhelminie Iwanowskiej, Witoldowi Łukaszewiczowi i Marii Znamierowskiej-Prüfferowej.

Ad 2. W wygłoszonym wykładzie pt. „Rola Mikołaja Kopernika w rozwoju nauk matematyczno-przyrodniczych" prof. dr Wilhelmina Iwanowska w sposób dobitny wykazała, że odkrycie i dzieło naszego uczonego stanowiły moment przełomowy w naukach przyrodniczych, umożliwiający ich dalszy burzliwy rozwój.

Część II — zamknięta

3. Wybór Prezydium zebrania.
4. Odczytanie i przyjęcie protokołu z zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia.
5. Sprawozdanie Zarządu za rok 1972.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
7. Dyskusja nad sprawozdaniami.
8. Powzięcie uchwały co do absolutorium dla Zarządu.

9. Rozpatrzenie wniosków Zarządu w sprawie nadania tytułów członków honorowych.
10. Ogłoszenie nazwisk nowych członków wydziałów i członków zwyczajnych TNT.
11. Ustalenie wysokości składek na rok 1973.
12. Wolne wnioski i komunikaty.

Ad 3. Na wniosek Zarządu przewodniczącym Walnego Zgromadzenia został wybrany prof. dr Ryszard Bohr. Na wniosek prof. dr Aliny Ulińskiej na sekretarza Walnego Zgromadzenia wybrano doc. dra Lesława Huppenthala.

Ad 4. Odczytany przez prof. dra Ryszarda Bohra protokół z zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia przyjęto przez przegłosowanie bez zastrzeżeń i uwag, przy jednej osobie wstrzymującej się.

Ad 5. Sprawozdanie Zarządu z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu w roku 1972 złożył Sekretarz Generalny Towarzystwa — prof. dr Marian Biskup (powielony tekst sprawozdania dostarczono uprzednio wszystkim członkom).

Sekretarz Generalny wysunął wniosek o dobrowolne, jednorazowe opodatkowanie się członków Towarzystwa w kwocie przynajmniej 30,— zł celem zebrania funduszu na odnowienie uszkodzonego w czasie okupacji medalionu z podobizną dra Stanisława Kujota na jego grobowcu w Grzybnie. Dr S. Kujot był wieloletnim prezesem Towarzystwa Nauko-

2. Członkowie Towarzystwa i zaproszeni goście na Walnym Zgromadzeniu w dniu 28 II 1973 r.

wego w Toruniu w czasach zaboru pruskiego. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Ad 6. Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, odbytego dnia 20 lutego 1973 r., odczytał członek Komisji prof. dr Leonid Żytkowicz, zaś uzupełniające protokół Komisji Rewizyjnej sprawozdanie skarbnika TNT odczytał sekretarz generalny Towarzystwa prof. dr Marian Biskup.

Ad 7. W dyskusji nad sprawozdaniami zabrało głos siedmiu mówców. Prof. dr Ryszard Bohr, omawiając sprawy wydawnictw przyrodniczych, wyraził przekonanie, że w wydawnictwach Towarzystwa nie powinno się drukować prac doktorskich i habilitacyjnych w całej rozciągłości, lecz jedynie wyniki prac, i to w językach kongresowych. Doc. dr Czesław Niedzielski zwrócił się z prośbą do Zarządu Towarzystwa o przedstawienie władzom Uniwersytetu M. Kopernika nowej sytuacji wydawniczej TNT w celu zapewnienia możliwości druku prac doktorskich i habilitacyjnych przez UMK, bowiem w przyszłości TNT takich prac drukować nie będzie. Doc. dr Andrzej Tomczak zwrócił uwagę, że na uniwersytecie istnieją pewne zespoły badawcze, które są finansowane przez TNT. Wobec nowej sytuacji Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego powinno zapewnić bazę finansową dla tych zespołów. Doc. dr Jerzy Serczyk stwierdzając, że Towarzystwo Naukowe jest instytucją interdyscyplinarną, uważa za niesłuszny pogląd, iż towarzystwa naukowe powinny się ograniczać tylko do publikacji badań własnych. Dotychczas publikowały one prace powstające na uniwersytetach lub w innych szkołach wyższych i odgrywały w ten sposób rolę czynnika integrującego środowisko. Rolę tę powinny spełniać nadal. Szczególnie dotyczy to TNT, które dla wielu miejscowych prac naukowych jest jedyną możliwą instytucją wydawniczą w przeciwieństwie do towarzystw naukowych np. w Warszawie czy Krakowie, gdzie istnieją inne wydawnictwa naukowe. Dr Sławomir Kalembka poruszył sprawę powołania komisji propagandowej, która postawiłaby sobie za cel zapoznanie szerokich kręgów społeczeństwa z dorobkiem TNT i zajęła się popularnymi wydawnictwami dla szerszego kręgu odbiorców. Prof. dr Wanda Zabłocka wyraziła przekonanie, że Towarzystwo Naukowe drukuje prace na wysokim poziomie, w związku z czym również prace doktorskie, jeśli mają odpowiednią wartość, powinny być publikowane w wydawnictwach TNT. Doc. dr Jan Szupryczyński stwierdzając, że zbiory Towarzystwa są wspólnymi zbiorami TNT i Książnicy Miejskiej, wysunął propozycję, aby ta ostatnia instytucja wydawała biuletyn nabytków. Na zakończenie dyskusji dyrektor Książnicy Miejskiej mgr Alojzy Tujakowski wyraził podziękowanie za przyjęcie 50 lat temu Książnicy pod dach budynku TNT i zapewnił, że w okresie przewidywanego remontu budynku TNT udzieli Towarzystwu pomieszczeń w nowym gmachu Książnicy Miejskiej.

Ad 8. Członkowie Towarzystwa obecni na Walnym Zgromadzeniu podjęli jednomyślną uchwałę o udzieleniu absolutorium Zarządowi TNT.

Ad 9. Przewodniczący Zgromadzenia odczytał wniosek Zarządu TNT w sprawie nadania tytułów członków honorowych Towarzystwa: drowi Stefanowi Dembińskiemu, prof. drowi Aleksandrowi Jabłońskiemu i prof. drowi Janowi Zabłockiemu. Wniosek zebrani przyjęli jednogłośnie.

Ad 10. Przewodniczący Zgromadzenia ogłosił listę nazwisk nowych członków wydziałów i członków zwyczajnych TNT.

Ad 11. Wniosek Zarządu Towarzystwa, dotyczący podwyższenia rocznej składki członków zwyczajnych z 20,— zł na 36,— zł, zebrani przyjęli jednogłośnie. Wniosek ten umotywowany był znacznym wzrostem kosztów działalności Towarzystwa, a zwłaszcza kosztów wydawniczych. Roczna składka miejscowych członków wydziałów pozostaje nie zmieniona, tj. wynosi ona 60,— zł.

Ad 12. Wolnych wniosków nie było, wobec czego zebranie zamknięto.

(—) *Lesław Huppenthal*
Sekretarz Zgromadzenia

(—) *Ryszard Bohr*
Przewodniczący Zgromadzenia

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 1972

W dniu 31 XII 1972 r. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, wchodzące w 98 rok swej działalności, liczyło ogółem 435 członków, w tym 241 zwyczajnych i 194 członków wydziałów. W ciągu roku 1972 przybyło ogółem 18 członków zwyczajnych i 11 członków wydziałów. Zmarło 2 członków.

Walne Zgromadzenie w dniu 19 II 1972 przyznało tytuły członków honorowych Marianowi Gumowskiemu, Wojciechowi Hejnoszowi i Bronisławowi Włodarskiemu.

ZARZĄD TOWARZYSTWA

Zarząd Towarzystwa, wybrany na okres trzyletni przez Walne Zgromadzenie w dniu 19 II 1972 r., pracował w następującym składzie: Konrad Górski — prezes, Antoni Swinarski — wiceprezes, Marian Biskup — sekretarz generalny, Mirosław Nesterowicz — skarbnik, Artur Hutnikiewicz — redaktor naczelny, Karol Górski, Tadeusz Czeżowski, Alina Ulińska i Wacław Szyszkowski — przewodniczący wydziałów, oraz Leszek Janiszewski, Jan Szupryczyński i Jerzy Wojtowicz — członkowie.

W ciągu roku sprawozdawczego Zarząd odbył 4 posiedzenia, podejmując 29 uchwał. Przy Zarządzie działały 2 stałe komisje, 2 komitety redakcyjne i redakcja naczelna wydawnictw TNT.

Komisja Rewizyjna w składzie: Wojciech Hejnosz — przewodniczący, Leonid Żytkowicz i Wacław Szyszkowski — członkowie, odbyła jedno posiedzenie, na którym rozpatrzono bilans TNT na dzień 31 XII 1971 r. oraz zbadano gospodarkę finansową i materiałową Towarzystwa. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, z wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, zostało odczytane na Walnym Zgromadzeniu w dniu 19 II 1972 r. W skład nowej Komisji Rewizyjnej wybranej na tymże Zgromadzeniu weszli: Melityna Gromadska, Jerzy Śliwowski i Leonid Żytkowicz.

KOMISJE I KOMITETY PRZY ZARZĄDZIE

1. Komisja Upowszechniania Nauki pracowała w składzie: Eugenia Kwiatkowska — przewodnicząca i Janusz Małłek — sekretarz. W roku 1972 Komisja odbyła cztery posiedzenia administracyjne, a mianowicie: 30 V 1972, poświęcone realizacji planu wykładów popularnonaukowych w ciągu pierwszego półrocza; 13 IX 1972, na którym opracowano harmonogram wykładów popularnonaukowych na okres

jesienno-zimowy; 2 X 1972, w sprawach organizacyjnych; 20 XII 1972, dla podsumowania całorocznej działalności.

W ciągu całego roku kontynuowano zapoczątkowany w roku 1971 cykl wykładów pt. „Studium wiedzy o Mikołaju Koperniku". Odbywały się one w Chełmnie, Grudziądzu, Chełmży, Świeciu i w Wąbrzeźnie. Towarzystwo nasze otrzymało wiele próśb o zorganizowanie tego studium bądź jednodniowego Sympozjum Kopernikańskiego także i w innych ośrodkach, np. w Nakle i we Włocławku.

W ramach „Studium wiedzy o regionie" kontynuowane były serie wykładów poświęconych geologii, geografii, historii, etnografii, historii sztuki i ekonomii wielu regionów. Takie serie, obejmujące przeciętnie 10—12 wykładów, zostały zorganizowane bądź trwają jeszcze w Inowrocławiu, Świeciu, Aleksandrowie Kujawskim i w Żninie. Przewiduje się kontynuację tych wykładów w następnych latach, z uwzględnieniem bardziej odległych terenów województwa bydgoskiego.

Poza planem zorganizowano wykłady okolicznościowe, zwłaszcza z okazji 50-lecia ZSRR oraz w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Komisja podjęła też starania o zorganizowanie zupełnie nowych cyklów popularyzacyjnych. Opracowano więc program cyklu poświęconego najważniejszym problemom nauk matematyczno-przyrodniczych. Stwierdzono też poważne zainteresowanie kilku ośrodków powiatowych tematyką literatury i językoznawstwa. Wykłady z tej dziedziny rozpoczną się w roku 1973. Planuje się także wykorzystanie zainteresowania nauką coraz liczniejszej inteligencji rolniczej — agronomów, inżynierów rolników itp.

2. Komisja Kopernikowska pracowała pod kierunkiem Wilhelminy Iwanowskiej. Komisja odbyła w roku 1972 dwa zebrania, których celem było nadzorowanie przygotowań do uczczenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Realizowały je grupy operacyjne: historii, bibliografii, muzealnictwa, astronomii, wydawnictw oraz akcji odczytowej i wystawienniczej. Komisja koordynowała także przygotowania TNT z planami innych instytucji oświatowych i kulturalnych na terenie miasta Torunia oraz województwa bydgoskiego, zwłaszcza zaś Muzeum Okręgowego w Toruniu, Książnicy Miejskiej im. Kopernika, Uniwersytetu M. Kopernika i Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Praca Komisji miała niewątpliwy wpływ na sprawne opracowanie i planowe wydawanie dalszych tomików popularnonaukowej serii „Biblioteczki Kopernikańskiej", w której do końca roku 1972 ukazało się 12 pozycji.

3. Redakcja Naczelna Wydawnictw TNT w składzie: Artur Hutnikiewicz — redaktor naczelny, oraz Jerzy Wojtowicz, Bolesław Danilczuk, Bronisław Nadolski, Halina Turska, Zenon Czerwiński, Edmund Strzelczyk, Janusz Giłas i Andrzej Marek — członkowie, odbyła w roku sprawozdawczym jedno posiedzenie.

W roku 1972 wydano drukiem 24 pozycje planu wydawniczego, o łącznej objętości 210,7 arkuszy wydawniczych, a mianowicie:

a) Wydawnictwa ciągłe:

Sprawozdania TNT nr 24 i 25	2 poz.
Zapiski Historyczne tom 37	4 poz.

b) Wydawnictwa seryjne:

Roczniki	3 poz.
Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego	2 poz.
Studia Iuridica	3 poz.
Studia Societatis Scientiarum Torunensis	
Sectio B (Chemia)	2 poz.
Sectio D (Botanika)	1 poz.
Sectio F (Astronomia)	1 poz.
Sectio G (Fizjologia)	1 poz.
Prace Popularnonaukowe	5 poz.
Razem:	24 poz.

Niestety z przyczyn niezależnych od Redakcji nie udało się wydać w roku 1972 trzech zaplanowanych pozycji, które przeszły poślizgiem na rok 1973.

Kontynuowane też były przygotowania do wydawnictw wchodzących w skład planu wydawniczego TNT na rok 1973. Wraz z 3 pozycjami, które przechodzą z roku 1972, przewiduje on wydanie 25 pozycji o łącznej objętości 272,25 arkuszy wydawniczych. Tymczasem ukazanie się w roku 1972 nowych przepisów, regulujących zasady publikowania i rozpowszechniania wydawnictw (Zarz. nr 18/72 Sekret. Nauk. PAN z 16 X 1972) oraz stawki wynagrodzeń autorskich (Rozp. Rady Min. z 9 IX 1972, DzU nr 40/72, poz. 259), stworzyło dodatkowe trudności, które Zarząd stara się usilnie pokonać. Fakt, że pomimo to udało się dotąd utrzymać plany wydawnicze na nie zmienionym poziomie, trzeba uznać za duży sukces Redakcji Naczelnej. Bardzo poważne zaktywizowanie się pracy naukowej w poszczególnych wydziałach i komisjach TNT oraz realizacja zaplanowanych wydawnictw jubileuszowych wskazują na potrzebę rozszerzenia działalności wydawniczej w najbliższych latach. Będzie to wymagało dodatkowych poważnych starań o ulokowanie zleceń wydawniczych, środki finansowe i limitowe oraz moc przerobową Redakcji.

4. Komitet Redakcyjny „Sprawozdań TNT" pracował w składzie: Bożena Osmólska-Piskorska — przewodnicząca, Ludmiła Roszkówna, Jadwiga Klimaszewska i Wacław Szyszkowski — członkowie.

Komitet odbył dwa posiedzenia, na których omawiano materiały do kolejnego numeru „Sprawozdań TNT" (nr 26 za rok 1972) oraz kwestię

częstotliwości ukazywania się „Sprawozdań". Wysuwano też postulaty przestrzegania „Instrukcji" dotyczącej sposobu opracowania materiałów bio- i bibliograficznych.

W roku 1971, dzięki poważnemu skróceniu cyklu wydawniczego udało się wydać dwa roczniki „Sprawozdań TNT", a mianowicie nr 24/1970 i 25/1971. Stwierdzono jednak niecelowość planowanego uprzednio wydawania „Sprawozdań" w odstępach półrocznych i słuszność kontynuowania dotychczasowego charakteru publikacji jako rocznika.

5. Komitet Redakcyjny „Prac Popularnonaukowych" działał w składzie: Andrzej Tomczak — przewodniczący, Wanda Zabłocka, Janusz Gilas i Franciszek Pepłowski — członkowie. Komitet odbył dwa posiedzenia. W dniu 18 III 1972 r. omówiono plan wydawniczy, zwłaszcza zaś nowo planowaną serię „Zabytki sztuki województwa bydgoskiego". Do Komitetu dokooptowano historyka sztuki Mariana Arszyńskiego. W dniu 6 XII 1972 r. przedyskutowano plan wydawniczy na rok 1974.

W roku 1972 w ramach „Prac Popularnonaukowych" ukazały się 4 dalsze tomiki „Biblioteczki Kopernikańskiej" oraz jedno wznowienie. Są to:

— Zenona Nowaka: *Kultura umysłowa Prus Królewskich w czasach Kopernika.*

— *Astronomia w Toruniu, mieście Mikołaja Kopernika,* pod red. Cecylii Iwaniszewskiej.

— *Astronomy in Toruń, Nicholas Copernicus' Native Town,* pod red. Cecylii Iwaniszewskiej.

— Mariana Biskupa: *Nicolaus Copernicus im öffentlichen Leben Polens.*

— Karola Górskiego: *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika* (wznowienie).

Od r. 1968 wydano zatem 12 pozycji o łącznym nakładzie 137 000 egzemplarzy.

W roku 1973 ukażą się następujące pozycje:

— Bohdan Rymaszewski: *Toruń in the Days of Copernicus.*

— Bohdan Rymaszewski: *Toruń w czasach Kopernika* (wznowienie).

— Antoni Stawikowski: *Wszechświat Kopernika a kosmologia współczesna.*

— Alojzy Tujakowski: *Mikołaja Kopernika „De revolutionibus". Historia wydań.*

— Andrzej Woszczyk: *Instrumenty Kopernika a narzędzia współczesnej astronomii.*

— Wilhelmina Iwanowska: *Astronomia współczesna.*

— Waldemar Voisé: *Mikołaj Kopernik — dzieje jednego odkrycia* (wznowienie).

W dalszej kolejności planowane jest wydanie pracy zbiorowej pt. *Monografia miasta i powiatu świeckiego* oraz przygotowanie na stulecie TNT zwięzłego opracowania pt. *Towarzystwo Naukowe w Toruniu 1875—1975* Jerzego Serczyka.

WYDZIAŁY

Wydział I — Nauk Historycznych składał się przy końcu roku 1972 z 33 członków miejscowych i 15 zamiejscowych. Przewodniczącym Wydziału był Karol Górski, zastępcą Tadeusz Grudziński, a sekretarzem Stefan Cackowski. W ciągu roku 1972 Wydział odbył 7 posiedzeń naukowych. Poza tym Wydział odbył 6 posiedzeń administracyjnych, na których omawiano plany pracy oraz sprawy druku zgłoszonych prac. W grudniu rozpatrywano kandydatury na nowych członków Wydziału, przy którym czynna jest 1 komisja i 3 komitety redakcyjne.

Dnia 18 I 1972 r. Wydział gościł prof. Rolanda Desné z uniwersytetu w Reims (Francja), który wygłosił w języku francuskim odczyt pt. „Obecne badania nad historią literatury XVIII w. we Francji".

W dniu 22 IX 1972 z inicjatywy Wydziału I odbyła się w Toruniu sesja naukowa związana z przypadającą w tym roku 200 rocznicą zaboru Pomorza przez Prusy. Współorganizatorami sesji były także oddziały Poznański i Toruński Polskiego Towarzystwa Historycznego. W obradach wzięło udział 60 historyków reprezentujących polskie środowiska naukowe zajmujące się problematyką niemiecką i dziejami zachodnich i północnych ziem polskich, a więc elbląskie, gdańskie, katowickie, łódzkie, olsztyńskie, poznańskie, szczecińskie, toruńskie i wrocławskie. W czasie sesji wygłoszone zostały następujące referaty:

— Jerzy Topolski (Poznań): Tło pierwszego rozbioru Polski.
— Jerzy Wojtowicz (Toruń): Opinia europejska wobec rozbioru Polski.
— Marek Drozdowski (Poznań): Wczesne skutki pierwszego rozbioru.
— Kazimierz Wajda (Toruń): Rozbiory a ekonomika Pomorza Gdańskiego w XIX i początkach XX wieku.

1. Komisja Historyczna liczyła w końcu roku sprawozdawczego 25 członków i 31 współpracowników. Przewodniczącym był Kazimierz Jasiński, a sekretarzem Zofia Kędzierska. Komisja odbyła 3 posiedzenia naukowe.

Komisja współpracuje z Polskim Towarzystwem Historycznym.

2. Komitet Redakcyjny „Roczników" pracował w składzie: Jerzy Wojtowicz — przewodniczący, Maria Jaczynowska — zastępca przewodniczącego i Zbigniew Zdrójkowski — sekretarz. Komitet odbył jedno posiedzenie, podczas którego przeanalizowano zamierzenia wy-

dawnicze oraz ustalono kolejność przyszłych publikacji w „Rocznikach".

W roku 1972 w serii „Roczników" ukazały się następujące prace:

— Bohdana Ryszewskiego: *Archiwistyka — przedmiot, zakres, podział.*

— Henryka Baranowskiego: *Bibliografia miasta Torunia.*

— Ambrożego Boguckiego: *Komes w polskich źródłach średniowiecznych.*

Do wydania w roku 1973 przygotowano 2 prace:

— Stanisława Mrozka: *Prywatne rozdawnictwo pieniędzy i żywności w miastach Italii w okresie wczesnego cesarstwa.*

— Jadwigi Chudziakowej: *Kultura łużycka na terenie międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy.*

3. Komitet Redakcyjny „Fontes" pracował w składzie: Leonid Żytkowicz — przewodniczący, Antoni Czacharowski i Bolesław Danilczuk — członkowie. Kolejne wydawnictwo serii: *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia* w opracowaniu Karoli Ciesielskiej jest w druku. W planie na rok 1973 jest także tom 5, cz. 1 *Akt stanów Prus Królewskich* w opracowaniu Mariana Biskupa.

4. Komitet Redakcyjny „Zapisek Historycznych" działał w składzie: Marian Biskup — przewodniczący, oraz Antoni Czacharowski, Sławomir Kalembka, Witold Łukaszewicz, Zenon Nowak, Kazimierz Wajda i Leonid Żytkowicz — członkowie. Sekretarzem Komitetu był Jan Pakulski. W ciągu roku Komitet odbył 4 posiedzenia, na których omawiano zawartość tomu 37 z. 1—3 „Zapisek" na rok 1973 oraz plany perspektywiczne. Omawiane zeszyty zostały zatwierdzone do druku. Wszystkie 4 zeszyty tomu 37 zostały wydane planowo w roku 1972.

Zgodnie z uchwałą Zarządu z 5 X 1972 r. zeszyt 1 tomu 38 „Zapisek Historycznych" ukaże się już ze spisem treści na okładce. W r. 1973 numer 3 poświęcony będzie problematyce kopernikowsko-toruńskiej XV—XVI w.

Wydział II — Filologiczno-Filozoficzny liczył 23 członków miejscowych i 12 zamiejscowych. Przewodniczącym Wydziału był Tadeusz Czeżowski, zastępcą przewodniczącego Leon Gumański, a sekretarzem Bożena Osmólska-Piskorska. W roku 1972 Wydział odbył 4 posiedzenia naukowe. Po zebraniach naukowych w dniach 14 III, 24 X i 15 XII odbywały się posiedzenia administracyjne, na których omawiano plany i sprawy wydawnicze. Na ostatnim zebraniu dokonano też wyboru kandydatów na członków Wydziału. Przy Wydziale działały 4 komisje oraz 1 komitet redakcyjny.

1. Komisja Filologiczna liczyła 23 członków. Przewodniczył jej Bronisław Nadolski, a sekretarzem była Bożena Osmólska-Pis-

korska. Komisja odbyła łącznie 5 posiedzeń naukowych z 8 referatami. Dnia 10 V 1972 Komisja Filologiczna zorganizowała też jedną imprezę o charakterze nienaukowym, mianowicie wieczór autorski Aleksandra Janty-Połczyńskiego, poety polskiego, pochodzącego z Pomorza, a przebywającego stale w USA.

2. Komisja Filozoficzna liczyła 10 członków i 7 współpracowników. Przewodniczył jej Leon Gumański, zastępcą przewodniczącego był Stanisław Soldenhoff, a sekretarzem Henryk Moese. Komisja odbyła 4 posiedzenia naukowe. Dnia 15 XII 1972 r. Komisja odbyła posiedzenie administracyjne. Postanowiono zorganizować działalność odczytową i współpracować w zakresie popularyzacji filozofii z Oddziałem Toruńskim Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

3. Komisja Historii Sztuki liczyła 9 członków i 25 współpracowników. Pracowała pod kierunkiem Jadwigi Puciaty-Pawłowskiej jako przewodniczącej, Zygmunta Kruszelnickiego jako zastępcy przewodniczącego i Józefa Poklewskiego jako sekretarza. Komisja odbyła 3 posiedzenia.

4. Komisja Bibliografii i Bibliotekoznawstwa liczyła 20 członków i 18 współpracowników. Przewodniczącym był Henryk Baranowski, zastępcą przewodniczącego Alojzy Tujakowski, a sekretarzem Krystyna Podlaszewska. Komisja odbyła 2 posiedzenia naukowe. W dniu 29 XI 1972 odbyto także posiedzenie administracyjne poświęcone omówieniu postulatów wydawniczych Komisji.

5. Komitet Redakcyjny „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego", pracował w składzie: Zofia Abramowicz — przewodnicząca, oraz Tadeusz Czeżowski, Bronisław Nadolski, Jadwiga Puciata-Pawłowska i Halina Turska — członkowie. W serii „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego", zgodnie z planem wydawniczym na rok 1972, ukazały się dwie pozycje, a mianowicie:

— *Teka Komisji Historii Sztuki*, t. V, pod red. J. Puciaty-Pawłowskiej.
— Witolda Wróblewskiego: *Arystokratyzm Platona*.

Do wydania w roku 1973 przygotowane zostały prace:

— Marii Szupryczyńskiej: *Syntaktyczna klasyfikacja czasowników przybiernikowych*.
— Antoniny Bartoszewicz: *O głównych terminach i pojęciach w polskiej krytyce literackiej w pierwszej połowie XIX w.*

Wydział III Matematyczno-Przyrodniczy liczył w końcu roku sprawozdawczego 87 członków, w tym 59 miejscowych. Prezydium Wydziału od 8 I 1972 r. pracowało w składzie: Alina Ulińska — przewodnicząca, Władysław Niewiarowski — zastępca przewodniczącego i Andrzej Wilczyński — sekretarz. W ciągu roku sprawozdawczego Wydział odbył 2 posiedzenia naukowe. Dnia 6 XI 1972 Wydział

zorganizował zebranie międzywydziałowe TNT z odczytem Leszka Janiszewskiego „Kierunki rozwoju współczesnej neurofizjologii". W dniach 6—9 XII 1972 r. Wydział III TNT, wspólnie z redakcją kwartalnika „Reports on Mathematical Physics" oraz Instytutem Fizyki UMK w Toruniu, zorganizował międzynarodowe Sympozjum Fizyki Matematycznej, podczas którego wygłoszone zostały następujące wykłady naukowe:

— K. M. Berezanski (Kijów): Eigenfunction expansions in space of functions of infinite number of variables.
— Jerzy Plebański (Wrocław): A class of the exact solutions of the Maxwell — Einstein equations.
— Armin Uhlmann, G. Lassner (Lipsk): On op^x — algebras of unbounded operators.
— Jan Łopuszański (Wrocław): On the local properties of an operator bilinear in the free fields.
— Andrzej Kossakowski (Toruń): Quantum dynamical semi-groups and Onsager relations.
— J. Niederle (Praga): Contractions of representations of Lie groups.
— V. S. Varadarajan (Los Angeles, USA): Harmonic analysis on semisimple Lie groups.
— A. J. Coleman (Ontario, Kanada): The current status of the N-representability problem.
— Stanisław Pruski (Toruń): An extended 1-particle picture for system of N fermions.
— F. Ch. Schlögl (Aachen, NRF): Statistical thermodynamics near a steday state.
— Jerzy Rayski (Kraków): Refined interpretation of quantum mechanics.
— N. C. van Kampen (Utrecht, Holandia): Foundations of linear response theory.
— W. Weidlich (Stuttgart, NRF): Derivation of statistical model of the nucleus from the theory of stationary irreversible processes.
— J. R. Klauder (New Jersey, USA): Fundamental limitations of canonical fields.
— N. A. Vilenkin (Moskwa): Special functions and representation theory.

Prócz posiedzeń i sesji naukowych Wydział odbył 11 XII 1972 r. zebranie administracyjne, na którym zgłoszono kandydatury nowych członków Wydziału, zapoznano się ze sprawozdaniami rocznymi poszczególnych komisji oraz z realizacją planów wydawniczych. Na redaktorów „Studia Societatis Scientiarum Torunensis" Sectio B (Chemia) wybrano Lucjana Borowieckiego i Lesława Huppenthala.

1. Komisja Astronomiczna liczyła w końcu roku 1972 10 członków i 13 współpracowników. Przewodniczącą Komisji była Wilhelmina Iwanowska, a sekretarzem Cecylia Iwaniszewska. Na zebraniach naukowych Komisji wygłoszono 22 referaty.

W związku z dziesięcioleciem śmierci prof. Władysława Dziewulskiego członkowie Komisji Astronomicznej odbyli też szereg zebrań administracyjnych, których celem było przygotowanie sesji naukowej na tę rocznicę. Sesja odbyła się w dniach 20—21 II 1972 r. Okolicznościowa wystawa poświęcona pamięci prof. Władysława Dziewulskiego, byłego prezesa TNT, była eksponowana w Bibliotece Głównej UMK, od lutego do kwietnia 1972 r.

2. Komisja Geograficzno-Geologiczna składała się z 11 członków i 30 współpracowników. Przewodniczącym Komisji był Rajmund Galon, a sekretarzem Gabriel Wójcik. W roku sprawozdawczym Komisja odbyła jedno posiedzenie naukowe w dniu 6 XII 1972 r., podczas którego wygłoszono 5 referatów. Posiedzenie administracyjne Komisji, odbyte także 6 XII 1972 r., poświęcone było pracom nad 1 tomem „Monografii ziemi chełmińskiej". W toku obrad sprawdzono aktualny stan przygotowań do wydania tego dzieła.

3. Komitet Redakcyjny „Studia Societatis Scientiarum Torunensis" składał się z następujących osób: Edmund Strzelczyk — redaktor główny, oraz redaktorzy działowi: Antoni Basiński (Sectio B — Chemia), Rajmund Galon (Sectio C — Geografia i geologia), Jan Zabłocki (Sectio D — Botanika), Melityna Gromadska (Sectio E — Zoologia), Cecylia Iwaniszewska (Sectio F — Astronomia) i Janusz Narębski (Sectio G — Fizjologia). W serii wydawniczej „Studia Societatis Scientiarum Torunensis" wydane zostały w roku 1972 następujące prace:

Sectio B (Chemia)

— Wiesław Rychcik, Halina Basińska: *Jodometryczna metoda oznaczania metalicznej miedzi oraz miedzi w stopach mosiądzu i brązu.*

— Zenon Orylski: *Badania nad składem żelazocyjanków bizmutu wytrącających się w reakcji* $Bi(NO_3)_3 + H_4[Fe(CN)_6]$.

— Lucjan Borowiecki, Joanna Głowińska: *Zmostkowany jon karboniowy w układzie bornanu.*

Sectio D (Botanika)

— Klemens Kępczyński, Mirosława Ceynowa-Giełdon: *Obserwacje nad roślinnością Zalewu Koronowskiego.*

Sectio F (Astronomia)

— Wilhelmina Iwanowska: *Statistical population indices of M type dwarfs.*
— Walter Wegner: *Spectrophotometric investigations of mean atmospheric extinction at Piwnice.*
— Lucyna Adamiak, Stanisław Gąska, Kazimierz Wiercioch: *Statistical investigation of orbital elements of meteors. Part II.*
— Stanisław Gąska: *On the relation between some orbital elements of minor planets and meteors.*

Sectio G (Fizjologia)

— Elżbieta Olszewska: *Charakterystyka mięśniowych zjawisk elektrycznych w rozwoju larwowym mącznika młynarka.*

Wydział IV Prawno-Społeczny liczył 27 członków, w tym 20 miejscowych i 7 zamiejscowych. Przewodniczącym Wydziału był Wacław Szyszkowski, zastępcą przewodniczącego Jerzy Śliwowski, a sekretarzem Andrzej Bulsiewicz. W roku 1972 Wydział odbył 3 posiedzenia naukowe. 24 X 1972 odbyto także posiedzenie administracyjne, podczas którego dokonano wyboru kandydatów na nowych członków Wydziału.

1. Komitet Redakcyjny „Studia Iuridica" pracował w składzie: Wiesław Daszkiewicz — przewodniczący oraz Jan Krajewski i Janusz Symonides — członkowie. W roku 1972 w serii wydawniczej „Studia Iuridica" ukazały się następujące pozycje:
— Mirosława Nesterowicza: *Kontraktowa i deliktowa odpowiedzialność lekarza za zabieg leczniczy.*
— Jerzego Śliwowskiego: *Polska myśl penitencjarna 1946—1971.*
— Mariusza Kulickiego: *Kryminalistyczne problemy użycia broni palnej.*

W planie wydawniczym TNT na rok 1973 znajdują się dwie pozycje z tej serii.

Powyższe zestawienia ukazują tę część naukowej i organizacyjnej działalności Towarzystwa, którą prowadzą jego członkowie w poszczególnych zespołach, a więc w wydziałach, ich komisjach i komitetach redakcyjnych. Nad zapewnieniem tej działalności jak najbardziej efektywnych form czuwa Zarząd TNT przy pomocy zawodowego personelu administracyjnego. Stały rozwój Towarzystwa, widoczny w szybkim wzroście liczby członków i powiększaniu się ilości wniosków wydziałów o publikacje prac naukowych, stawia przed Zarządem trudne zadanie ułatwienia członkom badań naukowych oraz wystąpień z dorobkiem naukowym czy to przez druk prac naukowych, czy też drogą wykładów przeznaczo-

nych dla odbiorców z kół ściśle profesjonalnych, jak i dla szerszej publiczności. Znaczenie tej działalności Towarzystwa nie może umniejszać innych jego zadań wynikających ze statutu, jak też z potrzeb kulturalnych i społecznych naszego miasta i regionu.

W roku 1972, tak jak w latach poprzednich, w pracy Towarzystwa Naukowego w Toruniu można było wyróżnić:

— działalność wydawniczą
— badania naukowe
— organizowanie spotkań i zjazdów naukowych
— akcję popularyzacji wiedzy
— akcję wymiany wydawnictw
— produkcję mikrofilmów i gromadzenie filmoteki
— propagandę i sprzedaż wydawnictw własnych
— gromadzenie księgozbioru dzieł naukowych
— gromadzenie, przechowywanie i eksponowanie materiałów archiwalnych i muzealnych, związanych przede wszystkim z Toruniem i regionem Pomorza Gdańskiego.

AKCJA WYDAWNICZA

Działalność wydawnicza TNT, polegająca na opracowaniu i wydawaniu drukiem prac naukowych i popularnonaukowych członków Towarzystwa, prowadzona jest na podstawie rocznego planu wydawniczego. Jak już wspomniano, z planu tego w roku 1972 wydane zostały 24 pozycje o łącznej objętości 210,70 arkuszy wydawniczych.

Udział poszczególnych Wydziałów w realizacji planu wydawniczego na rok 1972 kształtował się następująco:

Wydział I (wyd. ciągłe)	4 pozycje	63,75 ark. wyd.
(wyd. seryjne)	2 pozycje	18,00 „ „
Wydział II	3 pozycje	46,75 „ „
Wydział III	5 pozycji	15,45 „ „
Wydział IV	3 pozycje	34,00 „ „
Wydawnictwa ogólne:		
Sprawozdania TNT	2 pozycje	11,00 „ „
Prace popularnonaukowe	5 pozycji	21,75 „ „
	24 pozycje	210,70 „ „

Potrzeby wydawnicze Towarzystwa, ze względu na stały rozwój działalności naukowej w toruńskim ośrodku uniwersyteckim, w skład którego wchodzi olbrzymia większość członków TNT, są coraz większe i już w chwili obecnej znacznie przekraczają nasze możliwości finansowe, a także techniczne, bowiem Towarzystwo nasze rozporządza ograniczonymi funduszami i zatrudnia na pełnych etatach redakcyjnych jedynie dwie pracowniczki.

Biorąc pod uwagę dalszy wzrost potrzeb wydawniczych oraz trudności finansowe, jakie mogą się pojawić w najbliższym czasie w związku z wprowadzeniem znacznie podwyższonych stawek wynagrodzeń autorskich, Zarząd TNT czynił usilne starania o uzyskanie dodatkowych funduszów. Dzięki życzliwej pomocy Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy Towarzystwo nasze uzyskało pomoc finansową, która pozwoliła na pokrycie w roku 1972 całości kosztów naszej działalności wydawniczej, wynoszących 1 321 000 zł, a także za zaliczkowe opłacenie honorariów autorskich na sumę 101 000 zł — dotyczących wydawnictw planowanych na rok 1973.

Pomoc finansowa uzyskana przez TNT, głównie w związku z przypadającą w 1973 r. 500 rocznicą urodzin M. Kopernika, pozwoliła na wydanie w roku sprawozdawczym 5 pozycji (w tym 2 obcojęzycznych) popularnonaukowych wydawnictw, poświęconych M. Kopernikowi, w łącznym nakładzie 70 000 egzemplarzy.

Niezależnie od tego, za dotację dewizową Polonii amerykańskiej z San Francisco, wpólnym staraniem PWN i naszego Towarzystwa wydana została w językach angielskim, francuskim i hiszpańskim, przeznaczona do kolportażu za granicą, bogato ilustrowana praca Jerzego Szperkowicza pt. *Mikołaj Kopernik 1473—1973.*

BADANIA NAUKOWE

Plan badań naukowych TNT na rok 1972 przewidywał wydatki o łącznej wysokości 42 100 zł na następujące badania:

1. B. Osmólskiej-Piskorskiej, K. Wajdy, J. Serczyka i J. Pakulskiego, dotyczące monografii zasłużonych działaczy TNT.
2. K. Jasińskiego, A. Czacharowskiego, B. Danilczuka i J. Kasprzyka, dotyczące „Monografii TNT".
3. A. Tomczaka, dotyczące planów miasta Torunia w zbiorach polskich i obcych.
4. M. Biskupa, dotyczące akt stanów Prus Królewskich.
5. J. Wojtowicza, dotyczące dziejów miasta Torunia.
6. Z. Prusinkiewicza, dotyczące gleb w rezerwatach leśnych województwa bydgoskiego.
7. T. Karwickiej i J. Bieniaka do monografii ziemi dobrzyńskiej.

Wykorzystano jedynie 25 150 złotych z sumy przeznaczonej na badania, co stwarza obawę, że będą się one nadmiernie przeciągały, powodując dalsze opóźnienie wielu ważnych i bardzo potrzebnych planowanych publikacji naszego Towarzystwa.

SPOTKANIA I ZJAZDY NAUKOWE

W roku 1972 nastąpiła dalsza aktywizacja poszczególnych organów TNT w kierunku organizowania spotkań i zjazdów naukowych, tak krajowych, jak i międzynarodowych. Wystąpienia i wykłady naukowców spoza środowiska toruńskiego wymienione zostały przy omawianiu zebrań i imprez poszczególnych Wydziałów i Komisji.

Z większych imprez na uwagę zasługuje sesja naukowa Wydziału I z okazji 200 rocznicy zaboru Pomorza Gdańskiego przez Prusy w pierwszym rozbiorze Polski oraz międzynarodowe Sympozjum Fizyki Matematycznej, zorganizowane wspólnie z redakcją Kwartalnika „Reports on Mathematical Physics" oraz Instytutem Fizyki UMK. Na uwagę zasługuje też inicjatywa Wydziału III dotycząca urządzania wykładów dla członków różnych wydziałów. Wyrazem tej inicjatywy było zebranie międzywydziałowe z wykładem prof. dra Leszka Janiszewskiego, omawiającym „Kierunki współczesnej neurofizjologii".

AKCJA WYMIANY WYDAWNICTW

W roku 1972 Towarzystwo nasze wymieniło swe wydawnictwa z 222 kontrahentami zagranicznymi w 29 krajach oraz 76 instytucjami krajowymi.

W ramach tej wymiany otrzymaliśmy:

od instytucji zagranicznych	— 2 362 egz.	książek i czasopism
od instytucji krajowych	— 496 egz.	„ „

W zamian za to wysłaliśmy:

do instytucji zagranicznych	— 1 106 egz.	książek i czasopism
do instytucji krajowych	— 406 egz.	„ „

Niezależnie od wymiany TNT otrzymuje również bezpłatne egzemplarze wydawnictw, w tym także z 7 krajów, z którymi nie prowadzi wymiany. W roku 1972 wpłynęło 688 egz. wydawnictw bezpłatnych z zagranicy i 15 egz. wydanych w kraju.

O nabytkach otrzymywanych drogą wymiany Towarzystwo informuje swych członków w okresowych biuletynach.

AKCJA POPULARYZACJI WIEDZY

Oprócz działalności wydawniczej, której celem jest dostarczenie do rąk czytelników maksymalnej ilości wydawnictw popularnonaukowych, ważną rolę w pracy TNT odgrywa akcja popularyzacji wiedzy za pomocą prelekcji i wykładów. Wykłady popularnonaukowe organizuje się w różnych ośrodkach miejskich, a nawet wiejskich na terenie całego województwa.

W roku 1972 odbyły się z inicjatywy naszego Towarzystwa następujące serie wykładów:

1. „Studium wiedzy o M. Koperniku" w Chełmnie . . . 6 wykładów
2. „Dni kopernikowskie" w Grudziądzu . . . . . 3 wykłady
3. „Studium wiedzy o M. Koperniku" w Chełmży . . . 5 wykładów
4. Wykłady kopernikowskie podczas Dni Oświaty, Książki i Prasy na terenie powiatu chełmińskiego . . . . . 7 wykładów
5. „Studium wiedzy kopernikowskiej" w Świeciu . . . 6 wykładów
6. „Studium wiedzy o regionie" w Inowrocławiu . . . 7 wykładów
7. „Studium wiedzy o M. Koperniku" w Wąbrzeźnie . . 2 wykłady
8. „Studium wiedzy o regionie Żnina" . . . . . 5 wykładów
9. „Studium wiedzy o regionie Aleksandrowa Kuj." . . 4 wykłady
10. Dekada Kultury Radzieckiej w Wąbrzeźnie . . . 3 wykłady
11. Dekada Kultury Radzieckiej w Chełmnie . . . . . 4 wykłady

Współorganizatorami wykładów, pokrywającymi także częściowo ich koszty, były wydziały kultury powiatowych i miejskich rad narodowych, powiatowe domy kultury oraz różne regionalne towarzystwa kulturalne. Wykłady nasze w wielu miejscowościach, np. w Chełmnie, Żninie i Świeciu, pozyskały sobie poważne kręgi zainteresowanych słuchaczy.

Po raz pierwszy, przy współpracy KPTK, wykładowcy nasi: Cecylia Iwaniszewska i Antoni Czacharowski, wystąpili z 4 wykładami za granicą, a mianowicie w Czeskim Cieszynie, podczas odbywanego tam Sympozjum Kopernikowskiego.

W przygotowaniu są zupełnie nowe serie wykładów, poświęcone współczesnym problemom nauk matematyczno-przyrodniczych oraz dziedzinie językoznawstwa i literatury.

PRACOWNIA MIKROFILMOWA

Pracownia Mikrofilmowa TNT, jedna z najstarszych w Polsce (istnieje od 1948 r.), wykonuje mikrofilmy i fotokopie materiałów naukowych i archiwalnych oraz przedmiotów zabytkowych na zamówienie różnych placówek naukowych oraz indywidualnych badaczy. W roku 1972 najpoważniejsze zamówienia wpłynęły od różnych instytutów UMK i UJ, placówek PAN w Toruniu i Warszawie. Dalszymi odbiorcami były archiwa państwowe w Toruniu i Bydgoszczy oraz Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych w Warszawie. Otrzymano też wiele zamówień z PP Pracownie Sztuk Plastycznych w Toruniu, z Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, z Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy, z Biblioteki Śląskiej w Katowicach, z Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie i z Instytutu Maszyn Matematycznych w Toruniu.

Poważna liczba zamówień wpływała od komitetów uczczenia rocznicy kopernikowskiej, od szkół na terenie całej Polski oraz od licznych indywidualnych naukowców i badaczy.

W ciągu roku sprawozdawczego Pracownia wykonała:

— zdjęć mikrofilmowych (negatywów) . .	18 223	
— przezroczy i pozytywów	16 193	
— powiększeń	6 450	
Wpływy gotówkowe z produkcji Pracowni wyniosły . .		109 467,25
Produkcja dla zasobów własnych		3 909,50
Razem		113 376,75
Koszty utrzymania Pracowni w roku 1972 wynosiły . .		113 652,73

SPRZEDAŻ I REKLAMA WYDAWNICTW WŁASNYCH

Wydawnictwa Towarzystwa Naukowego w Toruniu sprzedawane są w sieci księgarskiej oraz w siedzibie własnej przy ul. Wysokiej 16 w Toruniu, stosowana też jest sprzedaż komisowa, z której korzystają różne instytucje i placówki kulturalne i oświatowe (ToMiTo, PTTK, Muzeum Okręgowe w Toruniu).

W roku 1972 wpływy ze sprzedaży wydawnictw TNT wyniosły	671 271,—	
Stan magazynowy wydawnictw własnych na koniec roku sprawozdawczego wynosił		1 251 238,—
Stan zapasów w Składnicy Księgarskiej w dniu 31 XII 1972 r. wynosił		681 098,—
Wartość innych komisów		89 048,—
Razem:		2 021 384,—
W stosunku do końca roku ubiegłego ogólny stan zapasów wydawnictw TNT tak w magazynie własnym jak i w sieci księgarskiej zwiększył się o		345 371,—

Jest to spowodowane głównie zapasami wydawnictw popularnonaukowych przygotowywanych na Rok Kopernikowski.

W roku 1972 TNT zorganizowało następujące wystawy połączone ze sprzedażą i kiermasze swoich wydawnictw:

1. W toruńskim KMPiK, z okazji wydania 750 pozycji wydawniczej TNT (czas trwania wystawy 2 dni).
2. Na kiermaszu podczas Dni Oświaty, Książki i Prasy w Toruniu (1 dzień).
3. W Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy oraz w witrynie Księgarni Naukowej w Bydgoszczy podczas tygodnia toruńskiego w akcji imprez kulturalnych „Bydgoszcz 72" (2 tygodnie).
4. W Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN w PKiN w Warszawie (1 tydzień).
5. W Księgarni Naukowej w Toruniu wystawa wydawnictw toruńskich (1 tydzień).

GROMADZENIE KSIĘGOZBIORU

Księgozbiór Towarzystwa znajduje się w depozycie Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu i jest stale uzupełniany nowymi nabytkami pochodzącymi z wymiany zagranicznej i krajowej, z zakupów i darowizn. Stan tego księgozbioru, kompletowanego od najwcześniejszych lat istnienia TNT, przedstawia się w dniu 31 XII 1972 następująco:

1. Druki zwarte	22 953	woluminy
2. Wydawnictwa ciągłe	19 749	„
3. Starodruki	1 528	„
4. Rękopisy	374	„
5. Ryciny	13	„
6. Wydawnictwa kartograficzne	88	„
7. Nuty	8	„
Ogółem:	44 713	woluminów

W roku 1972 oprawiono 100 woluminów.

W skład księgozbioru wchodzą cenne dary wydawców, naukowców i patriotów pomorskich i toruńskich z lat zaboru pruskiego. W księgozbiorze znajduje się także, na prawach samodzielnego zespołu, cenna biblioteka wieloletniego prezesa TNT Stanisława Kujota.

ZBIORY ARCHIWALNE I MUZEALNE

Pozostałości dawnych zbiorów muzealnych TNT, gromadzonych od początku jego istnienia i eksponowanych w czasach zaboru pruskiego w salach muzeum polskiego w siedzibie TNT przy ul. Wysokiej 16, znajdują się obecnie w depozycie Muzeum Okręgowego w Toruniu. Według spisów inwentarzowych (w posiadaniu TNT) na zbiory te składają się:

a)	malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne, broń, meble i inne zabytkowe przedmioty przekazane do Działu Sztuki	190 egz.
b)	zbiory wykopalisk przekazane do Działu Archeologii	462 egz.
c)	zbiory starej grafiki (miedzioryty, akwaforty, drzeworyty, litografie, staloryty, w tym cenna kolekcja 88 prac D. Chodowieckiego z daru W. Amrogowicza dla TNT, przekazane do Działu Grafiki	343 egz.
d)	zbiór monet i medali przekazany do Działu Numizmatyki	2 246 egz.
	Razem:	3 241 egz.

Statut TNT w § 4 nakłada na Towarzystwo obowiązek „zbierania i przechowywania wszelkiego rodzaju materiałów naukowych, bibliotecznych, archiwalnych i muzealnych, związanych przede wszystkim z Pomorzem".

Realizacja tego obowiązku, przy zachowaniu zasady przechowywania całości zbiorów w depozycie Muzeum Okręgowego, winna stać się celem aktywnych starań wszystkich członków naszego Towarzystwa.

*

Wiele uwagi poświęcał Zarząd sprawie przyszłego jubileuszu 100-lecia TNT. Spośród członków Zarządu, reprezentujących poszczególne wydziały, powołana została kilkuosobowa wstępna Komisja Przygotowawcza dla opracowania koncepcji obchodów jubileuszowych. Koncepcja ta będzie w przyszłości przedstawiona do dyskusji wydziałom. Wielkie znaczenie dla Towarzystwa ma przebudowa gmachu przy ul. Wysokiej 16. Spodziewane na koniec I kwartału przejęcie przez Książnicę Miejską im. M. Kopernika nowego budynku przy ul. Słowackiego nastąpi ostatecznie w połowie bieżącego roku. Dzięki życzliwości dyrekcji Książnicy Miejskiej wraz z całością jej zbiorów w gmachu tym znajdzie się także pomieszczenie dla księgozbiorów TNT, jak również dla biura naszego Towarzystwa na okres kapitalnego remontu starego budynku. Zarząd uzyskał już od władz budowlanych Torunia akceptację założeń projektowych przebudowy. Zostały one przedstawione członkom TNT na zeszłorocznym Walnym Zgromadzeniu. Wojewódzkie i miejskie władze konserwatorskie zapewniły też nam pokrycie kosztów pełnej dokumentacji przebudowy, która ma być wykonana przez PP Pracownie Konserwacji Zabytków w ciągu roku 1973. Otrzymaliśmy także wiążące zapewnienie, iż wojewódzkie władze konserwatorskie sfinansują dość kosztowną przebudowę gmachu TNT w latach 1974—1975. Istnieje pewna szansa ukończenia jej na obchody 100-lecia Towarzystwa w grudniu 1975 r.

Zarząd forsował również prace nad wydawnictwami jubileuszowymi, umożliwiając autorom monografii dziejów TNT i czołowych jego działaczy wyjazdy do archiwów i bibliotek krajowych oraz finansując kwerendy archiwalne. Prace te muszą jednak ulec przyspieszeniu, aby maszynopisy obu tych dzieł, obok „Księgi Jubileuszowej", znalazły się w PWN w odpowiednim terminie, umożliwiającym ich wydanie w drugiej połowie 1975 r. Na rok 1974 zaplanowane zostało opublikowanie zwięzłego opisu dziejów TNT w serii wydawnictw popularnonaukowych, pióra Jerzego Serczyka. Winno ono stanowić pomoc w akcji informacyjnej i propagandowej, która będzie intensywniej podjęta na schyłku 1973 r.

Sporo wysiłku i środków finansowych poświęciło Towarzystwo na akcję kopernikowską. Dotychczasowy plan wydawniczy, obejmujący 12 pozycji (+ 1 wznowienie), w tym 2 obcojęzyczne, oceniony został bardzo pozytywnie przez władze Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jed-

3. Wystawa wydawnictw Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Warszawa — Pałac Kultury i Nauki 16—21 X 1972 r.

ności Narodu, przez czynniki miejscowe oraz przez odbiorców. Ogółem wydano dotąd 137 000 egzemplarzy, z których ponad 75% jest już rozprowadzonych. Sporo kłopotów sprawia jednak terminowe opublikowanie pozostałych tomików (5 nowych pozycji i 3 wznowienia) na skutek niewystarczającej bazy poligraficznej.

Towarzystwo nasze wspólnie z Muzeum Okręgowym sfinalizowało też inicjatywę i scenariusz wystawy „Kultura artystyczna ziemi chełmińskiej w czasach Kopernika", do której dzięki uprzejmości Kurii Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie uzyskano autentyczne eksponaty malarstwa i rzeźby późnogotyckiej z wielu kościołów, zwłaszcza wiejskich. Katalog tej wystawy ukaże się także pod firmą obu organizatorów. Towarzystwo nasze jest również współorganizatorem ogólnomiejskiej wieczornicy kopernikowskiej w dniu 19 II 1973 r. w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego. Podjęta przez nas szeroko zakrojona akcja popularyzacyjna Roku Kopernikowskiego objęła głównie teren naszego województwa, choć sięgnęła nawet za granicę, do Czeskiego Cieszyna.

Z prawdziwym zadowoleniem podkreślić należy zwiększoną wydatnie dystrybucję wszystkich wydawnictw Towarzystwa, także w zakresie wydawnictw sprzed r. 1945. Dzięki wspomnianej wyżej, dobrze przygotowa-

nej i zareklamowanej wystawie naszych publikacji w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, wydaniu specjalnego, obszernego katalogu w nakładzie 3000 egzemplarzy, wydawnictwa nasze zostały szerzej zarekomendowane, co znalazło swój wyraz w zwiększonych zamówieniach od wielu placówek krajowych. Rozwinięcie i modernizacja systemu dystrybucji jest bezsporną zasługą dyrektora administracyjnego Towarzystwa p. mgra Tadeusza Zakrzewskiego, któremu należą się słowa prawdziwego uznania.

Towarzystwo nasze, podobnie jak wszystkie pokrewne instytucje naukowo-społeczne, w związku z II Kongresem Nauki Polskiej podlega merytorycznej ocenie ze strony poszczególnych Komitetów Naukowych PAN, na podstawie obszernych materiałów sprawozdawczo-informacyjnych bądź wydawnictw im przesłanych. Rezultaty tej oceny zostaną w ciągu roku 1973 przekazane poszczególnym wydziałom i redaktorom serii wydawniczych. Nie ulega też wątpliwości, że Rok Nauki Polskiej przyniesie wypracowanie modelowych, nowych form i kierunków działania towarzystw naukowych oraz ustalenie ich miejsca w obecnym życiu kulturalnym i naukowym Polski Ludowej. Dyskusja nad tymi istotnymi zagadnieniami ma odbyć się już wiosną br. z inicjatywy Rady Towarzystw Naukowych przy PAN, w której to Radzie Towarzystwo nasze w obecnej kadencji reprezentuje Jerzy Wojtowicz. Wyjaśnienia wymaga także problem publikacji przez towarzystwa naukowe prac z zakresu nauk przyrodniczych, co zakwestionował ostatnio Wydział V PAN. Zarząd poparł w tej sprawie interwencję Wydziału III naszego Towarzystwa oraz niektórych jego członków w Prezydium PAN, nie zamierzając rezygnować z dotychczasowej praktyki.

Zarząd usiłował także poprawić trudną sytuację materialną personelu administracyjnego, aby uniknąć jego zbyt częstej fluktuacji, uzyskując od Ministerstwa Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych zezwolenie na przekwalifikowanie naszych pracowników do wyższej kategorii uposażenia. Reforma uposażeń nastąpić winna w ciągu 1973 r.

Uzyskanie opisanych rezultatów było realne dzięki zgodnej współpracy wszystkich agend Towarzystwa, jak również ofiarnej pracy administracji. Należą się im za to serdeczne podziękowania. Władzom zwierzchnim, z Wydziałem Kultury Prezydium WRN w Bydgoszczy i Pełnomocnikiem do spraw Obchodów Kopernikowskich woj. bydgoskiego, mgrem Wiktorem Wojciechowskim na czele, wypada złożyć wyrazy wdzięczności za przyjście nam z efektywną pomocą finansową. Biuru Wydawnictw i Bibliotek PAN należy się podzięka za życzliwe uwzględnienie naszych postulatów wydawniczo-finansowych.

Sekretarz Generalny — (—) *Marian Biskup*

Prezes — (—) *Konrad Górski*

SPRAWOZDANIE

Z GOSPODARKI FINANSOWEJ TOWARZYSTWA ZA ROK 1972

Rachunkowość Towarzystwa w roku 1972 prowadzona była w oparciu o Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 12 VIII 1963 r. MP 63. Jednostką nadrzędną Towarzystwa jest Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, udzielający nam również dotacji na działalność statutową.

Zatwierdzony przez Wydział Kultury plan finansowy na rok 1972 zamykał się po stronie dochodów i wydatków kwotą 3 090 000 zł.

Wskaźniki dyrektywne na rok 1972 kształtowały się następująco:

1) dotacja 1 460 000 zł
2) bezosobowy fundusz płac 580 000 zł
3) osobowy fundusz płac 304 000 zł

Dochody ogółem:

	plan	wykonanie
1) dotacje	1 460 000	1 460 000
2) sprzedaż wydawnictw	600 000	671 271
3) sprzedaż usług z Pracowni Mikrofilmowej	85 000	109 467
4) składki członkowskie	10 000	9 880
5) wpływy na zlecone prace wydawnicze		
a) PAN Warszawa	200 000	231 344
6) saldo bankowe na początku roku	735 000	965 299
	3 090 000	3 447 261

1) Dotacja Wydziału Kultury, w stosunku do pierwotnych wskaźników planu finansowego na rok 1972, zwiększona została w ciągu roku o 560 tys. zł. Z tej sumy 200 tys. zł przeznaczono na dalszą realizację „Biblioteczki Kopernikańskiej", 360 tys. zł na koszty opracowania i wydania „Księgi Pamiątkowej 400-lecia Gimnazjum Toruńskiego".

2) Przekroczenie wpływów ze sprzedaży wydawnictw osiągnęliśmy dzięki dużej popularności wydawnictw kopernikowskich, a także dobrze z naszej strony rozwiniętej akcji reklamowej. Dlatego dochód uzyskany ze sprzedaży, wynoszący w roku 1969 120 tys. zł wpływów, wzrósł w roku bieżącym do 670 tys. zł.

3) Wpływy z Pracowni Mikrofilmowej przekroczone zostały o 24 tys. zł w wyniku realizacji różnego rodzaju zamówień o tematyce koperni-

kowskiej dla szkół i instytucji. Ze względu na bardzo trudne warunki lokalowe pracowniczki nasze dla sprostania wszystkim zamówieniom i zadowolenia klientów musiały włożyć maksymalny wysiłek, co przy obecnej organizacji pracy wcale nie było łatwe.

4) Sprawą ciągle nastręczającą trudności jest niepłacenie składek członkowskich. W dalszym ciągu wielu członków nie reaguje na nasze monity.

5) Saldo bankowe na dzień 31 XII 1972 wynosi . . . 965 tys. zł

w tym: środki własne . . . . . 473 000,—

„ Komitetu Obchodów 400-lecia Gimnazjum . . . . . 377 000,—

„ PPRN w Świeciu . . . . . 115 000,—

W y d a t k i:

Kształtowanie się kosztów za rok 1972 przedstawia się następująco:

1)	Koszty działalności statutowej — obejmujące wydatki na administrację, bibliotekę, popularyzację wiedzy i badania naukowe		282 000 zł
2)	Koszty nie wyodrębnionej działalności gospodarczej (koszty druku, honoraria i płace pracowników redakcji)		1 334 000 zł
	w tym: a) honoraria autorskie, recenzje, tłumaczenia itp.	386 000,—	
	b) usługi poligraficzne	803 000,—	
3)	Koszty Pracowni Mikrofilmowej		114 000 zł
4)	Koszty akcji i zadań zleconych		388 000 zł
	w tym: a) honoraria autorskie i in. . . .	139 000,—	
	b) usługi poligraficzne	227 000,—	
Ogółem:			2 118 000 zł

Saldo kosztów produkcji własnej rozpoczętej, nie zakończonej, wynosi na dzień 31 XII 1972 r. . . . . 314 000 zł

Saldo kosztów akcji i zadań zleconych . . . . . 242 000 zł

w tym: a) PAN Warszawa	15 275,—	
b) Gimn Akademickie	208 202,—	
c) PPRN w Świeciu	4 274,—	
d) PPRN w Inowrocławiu . . .	14 285,—	

Stan zapasów naszych książek w magazynie i komisach na koniec roku wynosi: . . . . . 2 034 000 zł

w tym: 1) zapasy w magazynie własnym	1 251 000,—	
2) Składnicy Księgarskiej . .	691 000,—	
3) Księgarnia Naukowa w Toruniu	59 000,—	

4)	Antykwariat w Bydgoszczy	4 000,—
5)	ToMiTo	4 000,—
6)	PTTK	4 000,—
7)	Dom Książki Gdańsk . . .	1 000,—
8)	PDK w Chełmnie	2 000,—
9)	Tow. Miłośników Astronomii	1 000,—
10)	ORWN PAN Warszawa . .	17 000,—

Zapasy magazynowe w ciągu roku 1972 wzrosły o 309 tys. zł. Jest to bardzo poważny problem. Główną pozycję stanowi „Biblioteczka Kopernikańska", której zapas w dniu 31 XII 1972 r. wynosił 527 488 zł.

Wobec pojawienia się na rynku znacznej ilości książek, folderów i reprodukcji poświęconych Kopernikowi oraz znacznego nasycenia rynku księgarskiego tymi wydawnictwami, tak obecnie jak i w najbliższej przyszłości należy bardzo ostrożnie i z dużą rozwagą planować nakłady następnych pozycji. Wartość nie wydanych jeszcze pozycji „Biblioteczki Kopernikańskiej", które ukażą się dopiero po głównych uroczystościach, wyniesie 825 tys. zł, przy założeniu, że wydamy po 10 tys. w nakładach pierwszych i po 5 tys. w nakładach drugich. Wraz z posiadanymi już zapasami w wysokości 527 tys. zł osiągniemy w ten sposób zapas 1 352 tys. zł, którego sprzedaż nawet w ciągu dwóch lat jest mało prawdopodobna, bowiem zainteresowanie problematyką kopernikowską znacznie osłabnie, a na rynku będzie wiele innych wydawnictw. W tych warunkach projekty podwyższenia pierwszych nakładów nie wydanych jeszcze pozycji do 20 tys., a pozycji wznowionych do 10 tys. są bardzo nierozważne. Wszystko to ma także bardzo poważny związek z sytuacją magazynową Towarzystwa. W najbliższym czasie będziemy musieli przyjąć ze Składnicy Księgarskiej zwrot składanych tam od lat nie sprzedanych wydawnictw w liczbie 19 tys. egz. na łączną sumę 690 tys. zł. W związku z tym trzeba będzie podjąć decyzję co do zapasów. Łącznie bowiem z już posiadanymi stanowią znaczny i całkowicie nieruchomy majątek naszego Towarzystwa.

Zbiory biblioteczne znajdujące się w depozycie Książnicy Miejskiej wzrosły w roku bieżącym o 360 tys. zł. Łączna wartość naszego księgozbioru na dzień 31 XII 1972 wynosi 1 245 tys. Jak wynika z sugestii Książnicy Miejskiej, administrującej naszymi zbiorami, nie są one od dawna uzupełniane wydawnictwami słownikowymi i encyklopedycznymi, bardzo potrzebnymi w pracy naukowej. Pozycje te można uzyskać tylko drogą zakupów.

Toruń dnia 15 lutego 1973 r.

Skarbnik TNT

(—) *Mirosław Nesterowicz*

PROTOKÓŁ

Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ W DNIU 20 II 1973 R.

Komisja Rewizyjna TNT w składzie: prof. dr Melityna Gromadska — przewodnicząca, prof. dr Jerzy Śliwowski i prof. dr Leonid Żytkowicz — członkowie, w obecności Bogumiły Przeperskiej — głównej księgowej i mgra Tadeusza Zakrzewskiego — dyrektora administracyjnego TNT, zapoznała się ze sprawozdaniem z gospodarki finansowej TNT za rok 1972, sporządzonym przez skarbnika dra Mirosława Nesterowicza.

Dochody TNT w roku sprawozdawczym wyrażały się kwotą 3 447 261 zł, wydatki kwotą 2 128 000 zł. Saldo bankowe na 31 XII 1972 r. wynosiło 965 299,51 zł. Pozostałe kwoty obejmują należność od kontrahentów oraz nakłady na rozpoczęte akcje.

Po stronie dochodów nastąpił wzrost kwot w stosunku do planu, w pozycji sprzedaży wydawnictw o 71 271 zł (wpłynęła na to duża popularność wydawnictw kopernikowskich), usług Pracowni Mikrofilmowej 24 467 zł oraz wpływów na zlecone prace wydawnicze 31 344 zł. Natomiast nie osiągnięto pełnej planowanej kwoty w pozycji składek członkowskich. Zadłużenie członków wydziałowych w płaceniu składek wynosi 5220 zł. Spośród członków wydziałowych ze składkami zalega 36 osób (w tym 10 osób za 2 lata, reszta za rok), z członków zwyczajnych 72 osoby (w tym za 4 lata — 5, za 3 lata — 8, za 2 lata — 14, reszta za 1 rok).

Zapasy magazynowe wydawnictw TNT na 31 XII 1972 r. wyrażały się kwotą 2 034 000 zł. Stan kasy w gotówce na dzień 20 II 1973 r. wynosił 7 423,45 zł.

Komisja wyrywkowo sprawdziła dowody kasowe, stwierdzając ich zgodność z zapisami księgowymi.

Komisja wnosi o udzielenie Zarządowi absolutorium za rok sprawozdawczy 1972. Jednocześnie Komisja postuluje ponowne przeanalizowanie sprawy wydawnictw kopernikowskich w związku z niebezpieczeństwem nadmiernego wzrostu zapasów magazynowych.

Członkowie:
(—) *Jerzy Śliwowski*
(—) *Leonid Żytkowicz*

Przewodniczący:
(—) *Melityna Gromadska*

Gł. Księgowy
(—) *Bogumiła Przeperska*

Dyrektor Administracyjny
(—) *Tadeusz Zakrzewski*

ZMIANY W SKŁADZIE TOWARZYSTWA

Nowi członkowie wydziałów

Bargiel Zofia, dr hab., docent w Zakładzie Fizjologii Zwierząt Instytutu Biologii UMK, Toruń, Mickiewicza 7 m. 15.

Bartoszewicz Antonina, dr hab., adiunkt Zakładu Historii Literatury Polskiej Instytutu Filologii Polskiej UMK, Toruń, Źródlana 19.

Bauer Ryszard, dr hab., doc., kierownik Zakładu Fizyki Molekularnej Instytutu Fizyki UMK, Toruń, Kraszewskiego 22 m. 10.

Bączyński Andrzej, dr hab., doc., kierownik Zakładu Fizyki Stosowanej Instytutu Fizyki UMK, Toruń, Popiela 16 m. 25.

Ciesielska Karola, dr, kierownik Toruńskiego Oddziału Terenowego Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, Toruń, Bydgoska 45.

Grudzińska Stefania, dr hab., adiunkt Zakładu Astrofizyki i Astronomii Gwiazdowej Instytutu Astronomii UMK, Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 1.

Jankowski Karol, dr hab., docent w Instytucie Fizyki UMK, Toruń, Rusa 17 m. 28.

Klin Eugeniusz, dr hab., doc., kierownik Katedry Filologii Germańskiej UMK, Toruń, Przy Kaszowniku 27 m. 56.

Kossakowski Andrzej, dr hab., docent w Instytucie Fizyki UMK, Toruń, Konopnickiej 23 m. 3.

Kriesel Guido, dr hab., doc., kierownik Zakładu Antropologii Instytutu Biologii UMK, Toruń, Matejki 84b m. 16.

Łożykowski Henryk, dr hab., doc., kierownik Zakładu Fizyki Jądrowej Instytutu Fizyki UMK, Toruń, Kraszewskiego 20 m. 2.

Maciejewski Jerzy, dr, doc., kierownik Zakładu Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej UMK, Toruń, Bydgoska 78.

Nesterowicz Mirosław, dr, adiunkt Zakładu Prawa Cywilnego Instytutu Prawa Cywilnego UMK, Toruń, Konopnickiej 11 m. 8.

Piszczek Józef, dr hab., adiunkt Zakładu Prawa Rolnego Instytutu Administracji i Zarządzania UMK, Toruń, Rybaki 53 m. 2.

Powierski Jan, dr, adiunkt Zakładu Historii Średniowiecznej Instytutu Historii i Archiwistyki, Toruń, Kraszewskiego 20.

Nowi członkowie zwyczajni

Babiński Zygmunt, mgr, pracownik inżynieryjno-techniczny Instytutu Geografii PAN, Toruń—Bielany, Hotel Asystencki 2.

Bargiel Zofia, dr hab., doc., zob. wyżej.

Bauer Ryszard, dr hab., doc., zob. s. 47.

Bączyński Andrzej, dr hab., doc., zob. s. 47.

Borawska Teresa, mgr, st. asystent Zakładu Historii Średniowiecznej Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Krasińskiego 57 m. 2.

Domański Adam, mgr, pracownik Biblioteki Głównej UMK, Toruń, Kraszewskiego 2 m. 55.

Dygdała Jerzy, mgr, st. asystent Zakładu Historii Powszechnej i Polski XVI—XVIII w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Krasińskiego 59 m. 6.

Filar Marian, dr, adiunkt Zakładu Prawa Karnego Instytutu Prawa Sądowego UMK, Toruń, Rabiańska 3 m. 3.

Jankowski Karol, dr hab., doc., zob. s. 47.

Kossakowksi Andrzej, dr hab., doc., zob. s. 47.

Kostrzak Jan, mgr, asystent w Instytucie Historii PAN, Toruń, Mickiewicza 56 m. 3.

Kuroczkin Danuta, mgr, asystent Zakładu Astrofizyki i Astronomii Gwiazdowej Instytutu Astronomii UMK, Toruń, Słowackiego 46.

Kwiatkowski Stefan, mgr, st. asystent Zakładu Historii Średniowiecznej Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Gagarina 41.

Łożykowski Henryk, dr hab., doc., zob. s. 47.

Pakulski Jan, dr, adiunkt Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Panieńska 39 m. 57.

Pankowski Marek Lubomir, mgr, asystent Zakładu Prawa Państwowego Instytutu Nauk Prawno-Ustrojowych UMK, Toruń, Św. Ducha 21 m. 3.

Podlaszewska Krystyna, mgr, kustosz dyplom. w Bibliotece Głównej UMK, Toruń, Mickiewicza 1/3 m. 15.

Radomska Ewa, mgr, st. asystent Zakładu Prawa Cywilnego Instytutu Prawa Sądowego UMK, Toruń, Nowickiego 38 m. 2.

Radomski Wiesław, dr, adiunkt Zakładu Postępowania Cywilnego Instytutu Prawa Sądowego UMK, Toruń, Mickiewicza 62.

Henryk Rietz, mgr, st. asystent Zakładu Historii Powszechnej i Polski XVI—XVIII w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Krasińskiego 57 m. 2.

Sołtys Edward, mgr, emer. prac. UMK, Toruń, Krasińskiego 44 m. 2.

Stachowski Jan, mgr, asystent Zakładu Geografii Ekonomicznej Instytutu Geografii UMK, Toruń, Fałata 62 m. 11.

Sziling Jan, dr, adiunkt Zakładu Historii Powszechnej i Polski XIX—XX w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Kraszewskiego 42b m. 36.

Trawicka Barbara, dr, adiunkt Zakładu Postępowania Karnego Instytutu Prawa Sądowego UMK, Toruń, Konopnickiej 16.

Waszkiewicz Zofia, mgr, st. asystent Zakładu Historii Powszechnej i Polski XIX—XX w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Morcinka 3 m. 18.

Wencel-Kalembka Urszula, mgr, st. asystent Zakładu Historii Powszechnej i Polski XIX—XX w. Instytutu Historii i Archiwistyki UMK, Toruń, Krasińskiego 61 m. 12.

Wierzchosławski Szczepan, mgr, st. asystent w Instytucie Historii PAN, Toruń, Gagarina 45.

Wikierski Bogdan, mgr, asystent Pracowni Astrofizyki I Zakładu Astronomii PAN, Toruń, Moniuszki 25 m. 4.

Wolszczan Aleksander, mgr, st. asystent Zakładu Radioastronomii Instytutu Astronomii UMK, Toruń, Gagarina 41.

Zmarli:

Leopold Mazur	21 I 1972 r.
Józef Mossakowski	23 II 1972 r.

II

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I
NAUK HISTORYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 10 I 1972 r.

Członek Wydziału Zbigniew Zdrójkowski przedstawił pracę zbiorową: *Księga Pamiątkowa Gimnazjum Akademickiego w Toruniu*, t. 3, *Materiały Sesji Naukowej i Zjazdu Absolwentów w 1968 r.*

(Praca w druku w wydawnictwach Komitetu Obchodu 400-lecia Gimnazjum Toruńskiego).

Jadwiga Chudziakowa przedstawiła pracę własną i Andrzeja Koli: *Źródła archeologiczne z terenu zamku krzyżackiego w Toruniu.*

(Praca w druku w „Pracach Archeologicznych" TNT nr 6).

Posiedzenie naukowe dnia 8 V 1972 r.

Członek Wydziału Stefan Cackowski przedstawił pracę własną: *Struktura społeczno-gospodarcza województwa chełmińskiego w okresie I rozbioru.*

(Praca przewidziana do druku w „Rocznikach" TNT; streszczenia nie dostarczono).

Posiedzenie naukowe dnia 23 X 1972 r.

Elwira Wróblewska przedstawiła pracę własną: *Satyra polityczna Wielkiej Emigracji.*

W badaniach nad publicystyką Wielkiej Emigracji nie można pominąć tak istotnego dla niej zagadnienia satyry. W dotychczasowej literaturze historycznej poważna rola satyry była niejednokrotnie podkreślana w wielu artykułach oraz na marginesach rozpraw i publikacji materiałowych, m.in. w pracach S. Vrtela, J. Willaume'a, S. Pigonia, H. Rzadkowskiej, W. Łukaszewicza, S. Kalembki, H. Żalińskiego, M. Janion i M. Straszewskiej. Brakowało natomiast obszerniejszego krytycznego studium na ten interesujący temat.

Satyra emigracyjna stanowiła jedną ze skutecznych form ówczesnej walki na arenie publicystycznej trzech podstawowych obozów politycznych wychodźstwa, walki o wyzwolenie społeczne i polityczne Polski.

Piśmiennictwo satyryczne rozkwitło najbujniej na łamach prasy wychodźczej, z satyrycznym czasopismem „Pszonka" (Strasburg, Paryż

1839—1844) na czele, pod redakcją Leona Zienkowicza, przy współudziale Seweryna Goszczyńskiego, Lucjana Siemieńskiego, Józefa Feliksa Zielińskiego i innych. Sporo ciekawych enuncjacji na temat rozgrywek między formującymi się obozami: Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, Zjednoczenia Emigracji Polskiej i obozu Czartoryskiego, dostarczyły również niepozorne pod względem wydawniczym pisemka satyryczne: „Babin na Obcej Ziemi" (Paryż 1832), „Brukowiec" (Paryż 1834) i „Plotkarz" (Paryż 1842—1843). Satyrą posługiwały się ponadto inne pisma polemiczne, jak „Demokrata Polski", „Tygodnik Emigracji Polskiej", „Narodowość", „Polak", „Republikanin", „Echo Miast Polskich", „Kronika" i „Trzeci Maj". W zapasach polemiczno-satyrycznych wyróżnili się szczególnie: Jan Nepomucen Janowski, Franciszek Gordaszewski, Andrzej Słowaczyński, Władysław Dąbrowski, Hipolit Klimaszewski, Napoleon Dybowski, Ferdynand Chotomski i Jan Czyński.

W okresie gorących dyskusji nad żywotnymi problemami ówczesnej sprawy polskiej polemikę prasową wspierały krążące w kołach wychodźczych nader cięte, przeważnie anonimowe satyry w pismach ulotnych.

Namiętne polemiki emigracyjne znalazły też odbicie w wydanych samoistnie utworach literatury pięknej. Mocne akcenty satyryczne pobrzmiewają w pismach Gosławskiego, Słowackiego, Mickiewicza, Goreckiego, Gaszyńskiego i wielu innych.

Najdobitniejszy wyraz osiągnęła satyra emigracyjna w prasie Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, zwłaszcza w latach nasilonych przygotowań powstańczych w kraju: 1839—1844. W pewnych okresach rywalizowała z nią satyra obozu centrowego. Satyra prawicy emigracyjnej nie zdołała się skutecznie przeciwstawić zmasowanym atakom demokracji, pozostając w zasadzie w defensywie, bez większych sukcesów prestiżowych i literackich.

Satyra emigracyjna jest żywym dokumentem epoki. Mimo niewątpliwej przesady w krytyce stronnictw opozycyjnych, a nawet niekiedy zacietrzewienia polemicznego, wiele jej utworów zasługuje po dziś dzień na wnikliwą uwagę ze względu na swą postępową treść, bogactwo problematyki i realiów epoki, celność dowcipu oraz w wielu wypadkach niepoślednie walory artystyczne.

Praca niniejsza zamierza dokonać przeglądu satyry emigracyjnej w latach 1831—1862, w ramach trzech wymienionych obozów politycznych.

Posiedzenie naukowe dnia 16 XI 1972 r.

Członek Wydziału Karol Górski przedstawił referat własny: *Nowe źródło do dziejów Torunia w XV i XVI wieku.*

(Opublikowany w Zapiskach Historycznych t. 38, z. 3).

Posiedzenie naukowe dnia 27 XI 1972 r.

(wspólnie z Toruńskim Oddziałem PTH)

Stanisław Bobiński wygłosił prelekcję na temat: *Toruń wczesnodziejowy — problem rozwoju przestrzennego w świetle materiałów kartograficznych.*

Posiedzenie naukowe dnia 18 XII 1972 r.

Członek Wydziału Karol Górski przedstawił pracę Henryka Rucińskiego: *Struktura miasteczka w okresie feudalnym na przykładzie Koprzywnicy.*

Podstawowym problemem pracy jest zbadanie struktury społecznej miasteczka. Przez pojęcie struktury miasteczka w epoce feudalnej rozumiemy zarówno przynależność społeczną jego mieszkańców, jak i układ poszczególnych zinstytucjonalizowanych grup społeczno-zawodowych w postaci cechów i bractw wchodzących w skład communitas miejskiej, a nawet działających na terenie całej parafii. Wyłączono z tej struktury konwent cysterski oraz szlachtę-posesjonatów zamieszkałych w miasteczku czasowo.

Warstwa starszych, „seniores", której zlecano pewne funkcje publiczno-prawne, jest poświadczona źródłowo już w r. 1262, a więc na 6 lat przed uzyskaniem przez Koprzywnicę prawa miejskiego. W XVII i XVIII w. w skład „seniores" wchodzili posiadacze większych działek ziemi (tzw. folwarczków), starszyzna cechowa, niektórzy ze służby opatów czy bogatszej szlachty mieszkającej w Koprzywnicy lub w pobliżu oraz częściowo zdeklasowana szlachta osiadła w mieście na stałe. Badania pozwoliły stwierdzić w tej grupie dążność do utrzymania pozycji społecznej i tendencje do przenikania w szeregi władz miejskich i brackich. Cel osiągano przez korzystne małżeństwa lub oddawanie synów do stanu duchownego. Spośród tej warstwy wywodzili się członkowie magistratu miejskiego i starszyzny cechowej. Prestiż społeczny przedstawicieli tej warstwy wyrażał się ponadto w częstym zapraszaniu ich na rodziców chrzestnych i świadków przy ślubach mieszkańców miasteczka i parafii, a także w używaniu tytulatury *spectabilis* i *famatus.*

Warstwę pośrednią stanowili rzemieślnicy i drobniejsi rolnicy oraz częściowo służba klasztorna. Oni stanowili trzon organizacji cechowej oraz piastowali niższe funkcje w bractwie.

W warstwie najniższej można było znaleźć czeladników i uczniów rzemieślniczych, komorników, służbę mieszczan, prawdopodobnie prządki (Koprzywnica od dawna była ośrodkiem tkackim), ludzi luźnych (hultajów), żebraków, pensjonariuszy szpitala itp.

Ze względu na brak w małych miastach prawnie wyodrębnionego patrycjatu, pospólstwa i plebsu warstwy te stanowiły grupy nie sformalizo-

wane, a o przynależności do nich przesądzała zamożność, stosunki z opatami, własny spryt i możliwości odpowiedniego ożenku. Po wielkich epidemiach i zniszczeniach połowy XVII i początków XVIII w., kiedy to ludność Koprzywnicy zmniejszyła się o ponad dwie trzecie, z różnych bliższych i dalszych miejscowości napłynęło wiele osób, które za pomocą ożenków, pozyskania względów opackich i innymi drogami weszły w skład quasi-patrycjatu i wykorzystały swe stanowiska we władzach miejskich lub brackich dla umocnienia swej pozycji ekonomicznej i społecznej. Niestety, próba zbadania wzajemnych powiązań między członkami quasi-patrycjatu na podstawie ksiąg metrykalnych w pełni się nie powiodła ze względu na niewielką liczbę tych ksiąg, zachowanych tylko z drugiej połowy XVII w., i niemożność skonfrontowania ich ze źródłami XVIII-wiecznymi, gdyż wielka zaraza z r. 1708 oraz nagminny zwyczaj zmiany nazwisk na przełomie XVII i XVIII w. przerwały możliwość śledzenia ciągłości rodzin koprzywnickich.

Grupami zinstytucjonalizowanymi, mającymi z reguły osobowość prawną i statuty autoryzowane przez władze świeckie czy duchowne, były w Koprzywnicy cechy rzemieślnicze, bractwa cechowe i bractwa typu dewocyjnego.

Wśród źródeł zachowanych w koprzywnickim archiwum parafialnym znajduje się potwierdzenie na pergaminie ogólnego przywileju Zygmunta III z 1590 r., dokonane przez Władysława IV w r. 1635, oraz 6 pergaminowych i papierowych statutów cechowych. Są to dwa dokonane przez opatów koprzywnickich zatwierdzenia statutu zbiorowego z lat 1689 i 1724, dwa zatwierdzenia statutu cechu kuśnierzy z lat 1689 i 1712, ogólne zatwierdzenie przywilejów cechu tkackiego z r. 1767 i tłumaczenie na język polski bardzo obszernego i szczegółowego statutu cechu tkackiego z r. 1784. Znajdują się też tam 3 księgi brackie, z których szczególnie cenna jest księga bractwa literackiego, prowadzona od r. 1700 do drugiej połowy XIX w., zawierająca protokoły z posiedzeń brackich dla całego XVIII w., wpisy członków bractwa dla pierwszej ćwierci tegoż wieku oraz rozliczenia dłużników brackich za cały czas prowadzenia księgi. Księga bractwa św. Anny zawiera wpisy członków od r. 1686 do 1923, a wykaz suchedniarzy cechu kowalskiego obejmuje zapiski od r. 1764 do 1846. Ponadto jest w Koprzywnicy szereg ekstraktów z ksiąg miejskich, zawierających oświadczenia o legowaniu lub wypożyczeniu pewnych kwot z cechów koprzywnickich (pochodzą one z końca XVIII i początku XIX w.), oraz księgi metrykalne: chrztów za lata 1661—1699, ślubów — 1654—1671 i brudnopis księgi pogrzebów z lat 1727—1730, zawierający notatki na temat okoliczności śmierci. W Archiwum Diecezjalnym w Sandomierzu szczególnie cenny okazał się kopiarz dokumentów kościoła parafialnego w Koprzywnicy, zawierający m.in. odpisy dokumentów erekcyjnych bractw koprzywnickich. Jest też w tym Archiwum sporo dokumentów pergaminowych, m.in. statut cechu zbioro-

wego z 1603 r. oraz księgi wizytacji. Ponadto wykorzystano wiele materiałów znajdujących się w AGAD, z których najbardziej przydatne okazały się kopie dokumentów koprzywnickich, sporządzone na polecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji Królestwa Polskiego. W Archiwum Państwowym Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego zwraca uwagę mandat Zygmunta Starego z r. 1543 w sprawie sporu między miastem a klasztorem. Wśród XIX-wiecznych Akt Komisji Województwa Sandomierskiego, znajdujących się w Radomiu, jest wiele kopii wcześniejszych dokumentów.W Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie wykorzystano akta wizytacji biskupich i kapitulnych, akta biskupie i oficjalatu. Pomocniczo wykorzystano polskie tłumaczenie tzw. „Katalogu czyli kroniki opatów xx. cystersów w Koprzywnicy", dokonane przez proboszcza koprzywnickiego ks. Stanisława Puławskiego w latach 1910—1912 (oryginał kroniki zaginął), oraz sporządzone przez tegoż ks. Puławskiego notatki z różnych dokumentów, których większość udało się odnaleźć. Odpisy mało istotnych i bałamutnych materiałów znajdują się w klasztorze cystersów w Mogile. Spośród wydawnictw źródłowych przydatnych okazało się 25 pozycji.

*

Początki Koprzywnicy wiążą się z ufundowaniem w niej w r. 1186 klasztoru cysterskiego „Clara provincia". Już w r. 1250 była tu osada targowa, która w latach 1262 i 1268 otrzymała prawa miejskie. Dalsze dzieje miasteczka, zatargi z opatami, ograniczenia samorządu w II połowie w. XVII, upadek gospodarczy i wyludnienie (po najeździe Karola Gustawa liczba mieszkańców spadła do $^1/_4$ stanu poprzedniego) — stanowią ramy zasadniczej problematyki.

W latach 1408—1424 otrzymała Koprzywnica, zaliczająca się w XIV w. do średnich ośrodków miejskich Małopolski, pierwsze przywileje jarmarczne. W tym samym okresie (1424 i 1428) mamy do czynienia z w pełni wykształconym, poświadczonym źródłowo, ustrojem miejskim Koprzywnicy, na który składała się rada miejska, wójt z ławą, pisarz miejski i *communitas* miejska. W tym też czasie pojawiają się w mieście pierwsze cechy i bractwa.

Pierwsza wiadomość o wyborach rady miejskiej pochodzi z r. 1543; podług dawnego zwyczaju wybierano jednocześnie burmistrza i rajców. Opatowi z racji elekcji należała się uczta lub jej ekwiwalent pieniężny. Wiadomo, że w r. 1614 rada składała się z burmistrza i 3 rajców. Wybory odbywały się w dniu św. Jana (24 VI) w obecności starosty opackiego, przed którym rada rozliczała się z funduszów miejskich. W drugiej połowie XVIII w. mieszczanie koprzywniccy uważali, że do nich należy wyłączne prawo wyboru przedstawicieli władz miejskich, praktycznie jednak o obsadzie i kadencji wójta decydował klasztor. Trudno z całą

pewnością stwierdzić, do kogo należało formalne prawo wyboru, w praktyce nie miało to większego znaczenia. Po upływie kadencji rajcy stawali się tzw. rajcami starymi. Od początku XVIII w. występuje w Koprzywnicy jednocześnie po dwóch burmistrzów. Nie zachował się żaden dokument wystawiony przez radę miejską Koprzywnicy. Do połowy XVII w. była ona reprezentacją miasta, starała się o zatwierdzenie przywilejów, udzielała informacji wizytatorom o stanie parafii, opiekowała się kościołem parafialnym i szpitalem, do niej należały sprawy finansów miejskich, miała też pewne prerogatywy wobec cechów rzemieślniczych. Rajcy często rekrutowali się spośród starszyzny cechowej. W dokumentach do połowy XVII w. wymieniano zawsze na pierwszym miejscu burmistrza i radnych przed innymi członkami magistratu.

Na czele sądu ławniczego, składającego się z 7 ławników przysięgłych, stał wójt mający do pomocy podwójciego. Niekiedy w skład sądu wchodzili radni miejscy z burmistrzem. W sądzie wójtowsko-ławniczym w Koprzywnicy w XVII i XVIII w. spisów dokonywała również szlachta, i to zarówno podległa prawu miejskiemu, jak i inna. Znane są dwa wypadki wydania przez sąd koprzywnicki w pierwszej połowie XVIII w. wyroku śmierci za czary na poddanki klasztorne i za kradzież wotów z ołtarza na osoby z Klimontowa. Do początku XVIII w. był w Koprzywnicy ratusz, później czynności sądowe załatwiano w domu wójta. Wójt od drugiej połowy XVII w. stał się faktycznym przedstawicielem miasta nawet w sporach z klasztorem i stanął na czele magistratu. Jest to zresztą zjawisko po najeździe szwedzkim dość często spotykane. Od XVIII w. występuje w Koprzywnicy po dwóch wójtów, którzy zamieniają się kadencjami. Nie udało się w pełni wyjaśnić tego zwyczaju.

O wyborze do magistratu decydowały głównie zamożność i pokrewieństwo oraz przychylność opatów. Bazą społeczną magistratu była warstwa zamożniejszych mieszczan, stanowiących quasi-patrycjat; w grupie tej zresztą następowały ciągłe przesunięcia zarówno pionowe (awans, degradacja), jak i poziome (przybysze spoza Koprzywnicy).

Dzięki dogodnemu położeniu i posiadaniu co najmniej od 1250 r. prawa targowego mogła Koprzywnica wcześnie przekształcić się w ośrodek rzemieślniczy. Pierwsza wiadomość, znana zresztą tylko z literatury, o cechu kowalskim pochodzi z r. 1430. Ale już wcześniej, bo w 1428 r., rada miejska w imieniu całej gminy miejskiej wyjednała od Władysława Jagiełły przywilej dla mieszkańców miasta na monopol handlu tanim suknem koprzywnickim z wyeliminowaniem obcych sukien podobnego gatunku. Przywilej ten świadczy o rozpowszechnieniu się sukiennictwa w Koprzywnicy. Z r. 1484 pochodzi wiadomość o bractwie cechowym tkaczy i krawców. Ponadto źródła z tego okresu wspominają piwowarów. W drugiej połowie XVI w. prócz dużych młynów (7 kół) był w miasteczku folusz, stępa, tartak i urządzenia do produkcji wódki (11 bai gorzałki), a ponadto prawdopodobnie blech, wymieniany w XVIII-wiecz-

nych źródłach jako już nie istniejący. Propinacja stanowiła poważny dochód w budżecie miasta i była powodem uciążliwych, ze zmiennym szczęściem prowadzonych, sporów z klasztorem. Ciekawym zjawiskiem jest występowanie w tym okresie w Koprzywnicy rostrucharzy, czyli handlarzy końmi (można też ten termin tłumaczyć jako faktor handlowy). Pod względem liczby rzemieślników Koprzywnica niewiele ustępowała w 1578 r. sąsiedniemu Sandomierzowi (Sandomierz — 155 rzemieślników, Koprzywnica — 113, a wcześniej, bo w r. 1529, ponad 140). Wiek XVI i początki XVII były okresem rozkwitu cechów koprzywnickich. Powstały wówczas cechy farbiarzy (1518), garncarzy (1519), kuśnierzy (1564), tkaczy (1564), cech zbiorowy, zwany „szynkownym", w skład którego wchodzili kowale i odgrywali w nim później czołową rolę. W cechu tym, który obejmował rzemiosła typu usługowego, znaleźli się też później garncarze i propinatorzy. Cech szewski powstał dopiero w r. 1698. W pierwszej połowie XVIII w. odrodził się cech krawców, a z r. 1748 pochodzi sporadyczna wzmianka o cechu garbarzy, związanych dotąd i później z kuśnierzami. Zachowało się kilka wzmianek źródłowych oraz szereg nazwisk i nazw profesji świadczących o istnieniu również innych rzemieślników, którzy nie tworzyli odrębnych cechów. Wśród nich wyróżnia się spora grupa rzeźników (w r. 1578/1579), którzy nie mieli własnego cechu, choć niektórzy z nich osiągali najwyższe godności miejskie (wójtowie). Piekarze w miasteczkach (jak w przypadku Koprzywnicy) o charakterze w dużym stopniu rolniczym (w I poł. XIX w. istniał tam cech włościański) pojawiali się sporadycznie. Sporo służby i poddanych zatrudniał klasztor, który posiadał na terenie Koprzywnicy swój folwark. Wśród nich byli również rzemieślnicy, głównie młynarze i piwowarzy.

Dzięki pomyślnemu rozwojowi rzemiosła stała się Koprzywnica ośrodkiem lokalnego rynku, obejmującego okoliczne posiadłości cysterskie, i skutecznie konkurowała na swoim terenie z kupcami sandomierskimi i opatowskimi, a kuśnierze koprzywniccy próbowali penetrować rynek sandomierski. Ze względu na niewielką liczbę osób zajmujących się zawodowo handlem (źródła wymieniają zaledwie kilku kramarzy), wydaje się, że koprzywniczanie nie brali bezpośredniego udziału w wielkim handlu, choć kontakty ich, prócz Krakowa i Kielc, a nawet Gdańska, Warszawy i Lublina, obejmowały tereny południowej Lubelszczyzny i Podkarpacia, co mogło mieć związek z posiadłościami cystersów koprzywnickich w dorzeczu górnej Wisłoki. Wiadomo ponadto, że w wiekach XVII i XVIII handel skupiali w swych rękach kupcy żydowscy, a tych w Koprzywnicy nie było. Również struktura gospodarcza rejonu środkowej Wisły wpływała hamująco na rozwój handlu. Z drugiej jednak strony położenie na osi handlowej Kraków—Wilno podtrzymywało Koprzywnicę gospodarczo przez możność zbywania wyprodukowanych towarów lub obsługę przejeżdżających kupców. Do ożywienia życia gospodarczego

miejscowości mógł przyczyniać się także zwyczaj odbywania w XVII w. zjazdów szlacheckich pod Koprzywnicą oraz fakt stacjonowania wojsk w tym okresie w miasteczku; żołnierze jednak często dopuszczali się tam różnorakich zniszczeń. Brak źródeł uniemożliwia dokładne zbadanie dziejów gospodarczych Koprzywnicy, a zwłaszcza zasięgu rynku koprzywnickiego i przyczyn gospodarczego załamania się miasta w ostatnich latach XVIII w. Do całości obrazu można jeszcze tylko dodać, że w drugiej połowie XVIII w. odbywało się w Koprzywnicy 12 jarmarków rocznie, zanikły natomiast zupełnie targi tygodniowe.

Prócz klasztoru był w miasteczku parafialny kościół; proboszcz od r. 1491 nosił tytuł prepozyta. Istniało też wówczas kolegium mansjonarzy i szpital. Mansjonarze znikli w XVII w., kiedy cystersi usiłowali opanować parafię i szpital, co im się zresztą nie powiodło.

Wśród społeczeństwa miasta powszechna była wiara w czarownice. Miał też miejsce wypadek zakopania żywcem 12-letniego chłopca podczas zarazy w nadziei, że to zapobiegnie jej szerzeniu się. Do początku XVIII w. istniał zwyczaj palenia sobótek.

Po okresie wojen szwedzkich wydatnie wzrosła liczba dzieci nieślubnych, które stanowiły około 15% wszystkich dzieci ochrzczonych (przeciętna dla II połowy XVII w. — poniżej 6% dla Koprzywnicy i 4,5% dla wsi parafii koprzywnickiej). Przy chrzcie dzieci nieślubne nie były dyskryminowane. Ich patrici wywodzili się z wszelkich warstw społecznych, od dziadów kościelnych począwszy, a na członkach magistratu, szlachcie, a nawet duchowieństwie skończywszy. Statuty cechowe zakazywały jednak przyjmowania tych dzieci na naukę rzemiosła. Matki dzieci nieślubnych wywodziły się przeważnie z dołów społecznych, ale zdarzały się wśród nich córki przedstawicieli władz miejskich, którym tego rodzaju incydenty, podobnie zresztą jak ojcom dzieci z nieprawego łoża, nie przeszkadzały w dalszej karierze. Powszechne było w XVIII-wiecznej Koprzywnicy pijaństwo.

Pozytywny wpływ na mieszkańców miasta i parafii mogła wywierać istniejąca od początku XV w. szkoła parafialna. Początkowo bakałarzami byli duchowni; na przełomie XVII i XVIII w. funkcje te pełnili dzwonnicy, co obniżało poziom nauczania. Szkołę winien był finansować prepozyt, a partycypowały w jej utrzymaniu bractwa, które jednak często nie wywiązywały się ze swych obowiązków, w wyniku czego szkoła w XVIII w. zawieszała swą działalność.

Na terenie diecezji krakowskiej przeważały bractwa erygowane przez ordynariusza, a ich statuty, zawierające niemal wyłącznie postanowienia natury dewocyjnej i charytatywnej, były w ciągu XV w. odwzorowywane z jednego oryginału. Wymagania wobec członków umiejących czytać i pisać oraz znających łacinę (*fratres literati*) były wyższe od wymagań w stosunku do analfabetów (*fratres laici*). Pierwsi mianowicie mieli co niedziela śpiewać mszę „Salve sancta Parens", gdy tymczasem po-

zostali odmawiali tylko niektóre modlitwy. Przywilej śpiewania mszy nadawał bractwom charakter bractw literackich, natomiast obowiązki wobec zmarłych czyniły z nich bractwa ubogich. W pierwszej połowie XV w. brak jednak zróżnicowania wśród bractw.

Najdawniejsze bractwo w Koprzywnicy zostało zatwierdzone przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego 8 VI 1430 r. w Złotej. W swym przywileju erekcyjnym zostało ono nazwane bractwem ubogich. Już jednak jego założyciele, pomijając rektora kościoła parafialnego, należeli do zamożniejszych mieszczan i ten element chyba przeważał w bractwie, gdyż w r. 1472 występuje już ono pod nazwą bractwa literackiego, zaś w r. 1496 powstało w Koprzywnicy nowe bractwo ubogich, które rzeczywiście zrzeszało żebraków i pensjonariuszy szpitala. Nazwa zresztą nie przesądzała o charakterze bractwa, gdyż ubogimi nazywano w średniowieczu podróżnych i pątników, których ciała w wypadku śmierci winny grzebać bractwa ubogich (w statucie koprzywnickiego bractwa ubogich nie ma mowy o tym obowiązku).

Reformacja wywarła ujemny wpływ na działalność bractwa literackiego, toteż w r. 1574 jeden z opatów nałożył na wszystkich mieszczan koprzywnickich umiejących czytać i pisać obowiązek śpiewania mszy maryjnej pod groźbą surowych kar pieniężnych. Do końca XVI w. bractwo nabrało charakteru maryjnego, co potwierdził przywilej papieża Klemensa VIII z 1602 r. Głównym świętem brackim stał się dzień 15 sierpnia (Wniebowzięcie NMP). Mimo to działalność bractwa wydatnie osłabła. Nastąpiło też przeniesienie akcentów ze zbiorowych form pobożności na formy indywidualne. Nowa erekcja bractwa nastąpiła w r. 1628 po ufundowaniu altarii przy ołtarzu Wniebowzięcia NMP, nad którym bractwo uzyskało patronat. Trudna sytuacja bractwa w XVII w., mimo kilku legatów ze strony członków magistratu koprzywnickiego, zmusiła jego władze (burmistrza i rajcę) w 1694 r. do kolędy na cele bractwa po domach. Do jego odnowienia przyczynił się na przełomie XVII i XVIII w. jeden z prepozytów koprzywnickich. Ponowny upadek nastąpił w ostatnim dziesięcioleciu XVIII w., choć egzystowało ono jeszcze około 100 lat. Niemniej bractwo literackie odgrywało ważną rolę w życiu miasteczka i w 1748 r. zostało nazwane „confraternitas eiusdem civitatis".

Z dochodów brackich większość kwot wydatkowano na cele liturgiczne, sporo pieniędzy wydano też na uczty brackie, tzw. konsolacje, natomiast datki na cele charytatywne, a zwłaszcza na utrzymanie szkoły, zajmowały pozycje marginalne.

Duże znaczenie dla działalności bractwa miała indywidualność prepozytów jako promotorów. Oni to wnosili często do bractwa elementy zaczerpnięte z innych ośrodków.

W zasadzie bractwo literackie było dostępne dla wszystkich i jedynym ograniczeniem w XVII i XVIII w. był zbyt młody wiek, uniemożliwiający przyjęcie Eucharystii. Toteż wśród członków bractwa z lat 1694—1729,

o których zachowały się pewne dane, znajdowali się ludzie wszystkich stanów i warstw społecznych. Zdecydowaną przewagę mieli jednak mieszkańcy Koprzywnicy, stanowiący około $^3/_4$ ogółu członków. Wśród zamiejscowych znaczny procent stanowiła szlachta, która zresztą nie brała udziału w pracach bractwa. Procent przyjętych mężczyzn sięgał prawie połowy. Wydaje się, iż na tego rodzaju strukturę członków bractwa miała wpływ tradycja, że winni byli wykazywać się pewnym cenzusem wykształcenia. Skład członków bractwa literackiego w Koprzywnicy potwierdza też tezę o wybitnie mieszczańskim charakterze bractw literackich.

Liczba starszyzny bractwa z czasem wzrastała. W myśl przywileju erekcyjnego z r. 1430 bractwo wybierało skarbnika. W drugiej połowie XVI w. bractwu przewodniczył ochmistrz. W XVIII w. po kilkadziesiąt osób piastowało godności brackie, przy czym liczba ich ulegała zmianie. Czołową rolę odgrywali prefekci, seniorzy i skarbnicy. Prokuratorzy i konsultorzy należeli do konsulty. Funkcje służebne pełnili jałmużnicy i zakrystianie. Od połowy XVIII w. pojawiają się tzw. wizytatorzy chorych. Niekiedy bractwo miało swych protektorów w osobie opata, rzadziej okolicznej szlachty. Bractwa jako instytucje kościelne podlegały pod względem majątkowym prawu kanonicznemu. Stąd zainteresowanie władz kościelnych majątkiem brackim, który w myśl statutów powinien być przeznaczony na cele kultowe. Starszyzna bracka natomiast widziała inne możliwości wydatkowania funduszy brackich. Dochodziło więc do konfliktów na tle majątkowym między prepozytem a bractwem, które — przynajmniej formalnie — musiało się podporządkowywać prepozytowi.

Właściwe władze bractwa dzieliły się na „starszych" i „młodszych", z przysługującą im odmienną tytulaturą (*spectabilis* lub *famatus* i *honestus*), najbardziej rygorystycznie przestrzeganą w latach 1789—1791. O osiągnięciu wyższych godności decydowało stanowisko społeczne kandydata. Synowie lub krewni seniorów zajmowali niekiedy niższe funkcje brackie, jednak na ogół dość szybko awansowali. Bractwo zabiegało o to, aby członkowie magistratu obejmowali wyższe godności brackie, przy czym na czele bractwa stał z reguły wójt. Przewodzenie bractwu podnosiło prestiż notablów miejskich (spektakularnie przez odśpiewanie mszy po łacinie) oraz dawało możność rozporządzania majątkiem brackim. Z tego względu seniorzy z reguły bądź to formalnie, bądź faktycznie pełnili funkcje skarbników i uważali się za reprezentantów bractwa. Poza zagadnieniami finansowymi seniorom powierzano troskę o wypełnianie obowiązków religijnych współbraci. Skarbnicy, opiekujący się majątkiem brackim, dopuszczali się niekiedy nadużyć i defraudacji, częściej jednak ich działalność kulała na skutek niewiedzy, zwłaszcza gdy byli analfabetami.

Funkcje służebne w bractwie powierzano przeważnie służbie kościelnej. Zbieraniem jałmużny dla bractwa zajmowali się w XVIII w. niżsi

funkcjonariusze braccy. Od połowy tego wieku dużą wagę przywiązywano do opieki nad chorymi, a szczególnie nad szpitalem. Jednak pod koniec wieku funkcja opiekunów chorych zanikła.

Siostry starsze pochodziły z wyboru, przy czym pod uwagę brano długość stażu w bractwie. Siostry młodsze, chyba panny, nosiły feretrony podczas procesji.

Możność otrzymania pożyczki na niski procent z bractw i cechów miała dla ludności mniejszych miast istotne znaczenie. W XIX w. bractwo literackie w Koprzywnicy udzielało pożyczek nawet starozakonnym, a akcja kredytowa bractwa trwała aż do ostatnich lat XIX w. mimo zaniku życia organizacyjnego. Wyłania się tu postulat dokładnego zbadania na obszerniejszym materiale źródłowym wpływu stanu majątkowego bractw na ich żywotność. Majątek bracki pochodził z legatów w gotówce lub ziemi. Posiadane sumy pieniężne lub grunty bractwo zastawiało na wyderkaf, a z otrzymanych procentów opłacało aniwersarze za zmarłych legatorów. Wypożyczoną z bractwa kwotę dłużnik zapisywał na gruncie lub nieruchomościach, które do chwili zwrotu długu stawały się formalnie własnością bractwa. Dłużnicy często nie wywiązywali się ze swych zobowiązań, a przewodzili w tym niektórzy spośród starszyzny brackiej, piastujący zarazem najwyższe urzędy miejskie. Zalegali oni z wypłatą procentów niekiedy po kilkanaście lat, kiedy indziej zaś nie płacili w ogóle, a zadłużenie przechodziło na ich spadkobierców. Nie przeszkadzało to w ponownym wybieraniu ich na stanowiska seniorów lub skarbników w bractwie, jak świadczy przykład niejakiego Kaspra Sienkowskiego, pisarza miejskiego, a później wójta, który nie tylko że nie regulował w latach 1749—1774 swych należności, ale dopuścił się jako skarbnik defraudacji majątku brackiego oraz współuczestniczył w zagarnięciu dóbr szpitalnych. Taki przykład niekorzystnie wpływał na innych wierzycieli bractwa, nie zajmujących eksponowanych stanowisk w mieście i bractwie. Ponieważ przedstawiciele władz miejskich nie płacili procentów, bractwo nie mogło korzystać ze swych formalnych uprawnień i pozywać dłużników przed sąd miejski, wobec czego w niektórych wypadkach anulowało długi. Trzeba jednak dodać, że częstą przyczyną niewywiązania się z zobowiązań było zubożenie mieszczan koprzywnickich w ostatnich dziesięcioleciach XVIII w. Wiele niedołęstwa wykazały władze brackie w sprawie zakupu srebrnych sukienek na ołtarz bracki, przy czym i tu nie obeszło się bez nadużyć. Mimo wielu darowizn na ten cel od początku XVIII w. sukienkę sprawiono dopiero po 70 latach, a postacie aniołków nigdy nie doczekały się sukienek. Mimo tych ciemnych stron bractwo literackie było nazywane bractwem miasta Koprzywnicy ze względu na rolę, jaką w nim odgrywali członkowie władz miejskich.

Drugim w kolejności chronologicznej było bractwo ubogich, które powstało w r. 1496, po przekształceniu się pierwotnego bractwa ubogich

z r. 1430 w bractwo literackie i po założeniu szpitala miejskiego. Wśród jego inicjatorów figuruje jeden rajca, jeden rzemieślnik, kilka kobiet oraz wójt ubogich. Osoba wójta ubogich pojawiła się w Koprzywnicy raz jeszcze w r. 1689, już po zaniku bractwa. Prawdopodobnie był on starszym żebraków lub pensjonariuszy szpitala. Niskie opłaty ($^1/_2$ gr kwartalnie) i brak zróżnicowania obowiązków dla ludzi wykształconych i analfabetów powodowały, że bractwo to zrzeszać miało członków niezamożnych.

Założona w r. 1554 sodalicja kapłańska dla duchowieństwa diecezji krakowskiej mogła w myśl swego statutu przyjmować również świeckich, ale na nierównych prawach.

Bractwo św. Anny zostało założone dzięki staraniom arcybiskupa lwowskiego Jana Dymitra Solikowskiego z upoważnienia ordynariusza diecezji w 1594 r. W czasie wojen i zniszczeń w latach pięćdziesiątych XVII w. straciło ono swój majątek. Struktura władz tego bractwa nie jest w pełni znana, wydaje się jednak, że na jego czele nie zawsze stały osoby piastujące najwyższe godności w mieście. Życie organizacyjne bractwa św. Anny również niekiedy kulało. Przerwy w zebraniach pokrywały się mniej więcej w czasie z brakiem zebrań bractwa literackiego.

Wśród przyjętych do bractwa św. Anny w latach 1686—1795 1655 osób prawie $^4/_5$ stanowiły kobiety. Członkowie bractwa rekrutowali się ze wszystkich warstw społecznych, z tym zastrzeżeniem, że jeśli chodzi o szlachtę, wśród wpisujących się przeważał element drobnoszlachecki z okolic Koprzywnicy. Odmiennie niż w bractwie literackim prawie połowa członków pochodziła spoza Koprzywnicy, niekiedy z miejscowości dość odległych. Największy rozkwit bractwa, sądząc po ilości wstępujących, przypadł na pierwszą połowę XVIII w., natomiast w późniejszych dziesięcioleciach tego wieku liczba wpisów była znikoma. Należy dodać, że w okresie, dla którego zachowały się wykazy członków wstępujących do obu bractw, do bractwa św. Anny wstąpiło 4 razy więcej osób niż do bractwa literackiego. Obowiązki członków bractwa św. Anny w porównaniu z ustawami brackimi zatwierdzonymi przez nuncjusza Jana Andrzeja Caligariego w 1581 r. były znacznie złagodzone i ograniczały się w zasadzie do odmawiania najbardziej powszechnych modlitw oraz do udziału kilka razy w roku w nabożeństwach. Sprawy majątkowe, o których zachowało się niewiele danych, przedstawiały się podobnie jak w bractwie literackim.

W inny sposób powstało bractwo różańcowe. W 1666 r. z darowizny zamieszkałego w Koprzywnicy szlachcica utworzono altarię różańcową, która dzięki licznym dotacjom zamieniła się wkrótce w bogatę prebendę z własną, dobudowaną do kościoła parafialnego kaplicą. Prebendę tę w r. 1715 ordynariusz wyodrębnił pod względem prawnym od parafii, a przy kaplicy zostało zatwierdzone bractwo różańcowe, już wcześniej istniejące. Wszelkie legaty odbierał prebendarz, bractwu zostawały tylko

drobne kwoty z jałmużny. Mimo posiadania swych władz bractwo różańcowe prawdopodobnie nie miało osobowości prawnej, nigdy też nie występowało pod nazwą *communitas*. Z powodu niedochowania się ksiąg brackich niewiele o bractwie różańcowym można powiedzieć.

Bractwami o określonych obowiązkach religijnych były również cechy rzemieślnicze. Zachowało się sporo dokumentów erekcyjnych wystawionych przez dostojników kościelnych z nadaniem odpustów bractwom cechowym. Dokumenty te niczym nie różnią się od przywilejów bractw dewocyjnych. Podobieństwo między bractwem cechowym a bractwem dewocyjnym zwiększa fakt, że do bractw cechowych mogły wstępować osoby obojga pci, nie mające nic wspólnego z wykonywaniem rzemiosła wyszczególnionego w nazwie cechu. Zbadanie na przykładzie większej liczby przypadków, co jest wcześniejsze, dokument, w którym ordynariusz nadaje cechowi odpusty za wypełnianie rozmaitych obowiązków religijnych, czy statut, zawierający postanowienia natury gospodarczej, nadany przez władze świeckie — mogłoby rzucić nowe światło na genezę cechów. W Koprzywnicy istniało bractwo cechowe tkaczy i krawców, które otrzymało odpusty w r. 1484, natomiast te same cechy jako organizacje gospodarcze pojawiły się znacznie później (tkacze — 1564, krawcy — przed 1727). Wiadomość o bractwie cechu kowalskiego p.w. MB Loretańskiej i Apostołów Piotra i Pawła, do którego wstępowali razem małżonkowie, zobowiązując się do pewnej kwartalnej opłaty, i w którego władzach występowały kobiety, pochodzi z drugiej połowy XVIII w. Obowiązki religijne członków cechów, które posiadały swe ołtarze w kościele parafialnym, nie odbiegały od ogólnie przyjętych. Otrzymywały też cechy legaty od mieszkańców Koprzywnicy i chłopów z okolicznych wsi, z obowiązkiem odprawiania przy ołtarzu cechowym mszy żałobnych i modłów za duszę legatora. Aby móc sprostać tym zobowiązaniom, cechy, podobnie jak bractwa, wypożyczały otrzymane kwoty na wyderkaf, opłacając za otrzymane procenty kapłanów. Spośród cechów i bractw ilością posiadanych kapitałów wyróżniał się cech kuśnierski, który wysokość prowizji i termin jej płatności ustalał indywidualnie.

Z badań powyższych wynika, że warstwa wyższa mieszczan, sprawująca władzę w mieście, posiadała swą organizację w postaci bractwa literackiego, a urząd starszego piastował często wójt lub też wójta powoływano spośród starszyzny brackiej. Natomiast bractwo św. Anny skupiało głównie rzemieślników i okolicznych rolników oraz drobną szlachtę i nie posiadało wyraźnego oblicza społecznego. Bractwo różańcowe miało charakter czysto dewocyjny. Bractwa rzemieślnicze, które trudno odróżnić od cechów, miały mieszany charakter — religijny i społeczny.

Posiedzenie naukowe dnia 19 I 1972 r.

Stefan Kwiatkowski: *Uwagi o książce Heinricha Feilzera „Jugend in der mittelalterlichen Ständesgesellschaft".*

Jest to rozprawa doktorska zachodnioniemieckiego duchownego katolickiego. Obejmuje zagadnienia z pogranicza historii i socjologii, a jej wyniki zasługują na szczególną uwagę jako przykład dobrze pojętej integracji nauk społecznych w studiach nad przeszłością. Feilzer potrafi zastosować metodologiczne zdobycze nowoczesnej socjologii empirycznej, choć widoczne są pewne niekonsekwencje. I tak pod pojęciem feudalizmu rozumie przede wszystkim specyficzny system odniesień interpersonalnych, a przy wielu ustaleniach szczegółowych nie zawsze potrafi ukazać całokształt funkcji społecznych niektórych aspektów wychowania. Mimo to cechy socjologiczne średniowiecznej młodzieży zarysował w sposób nowatorski w nauce historycznej. Warto wskazać zwłaszcza ustalenia dotyczące ogólnych zjawisk w strukturze średniowiecznego społeczeństwa i pozycji młodej generacji. Mianowicie generalna linia przemian socjologicznych zmierzała w kierunku odchodzenia od struktury odniesień pionowych na rzecz poziomych. Ośrodkiem interakcji międzyludzkich stały się korporacje, kompetentne do rozwiązania większości problemów i potrzeb swoich członków. Miało to wpływ na młodzież, której cechy socjologiczne przybierały na ostrości, ale przede wszystkim w obrębie własnego stanu czy środowiska. Delegaci korporacji, jako wychowawcy, działali w kierunku integracji młodego pokolenia z jego środowiskiem społecznym, z tym że sposób realizacji programu wychowawczego był odrębny i wyraźnie zróżnicowany, zwłaszcza w poszczególnych stanach. Przewrót w sytuacji młodzieży zapoczątkowały szkoły przez oddzielenie młodzieży od dorosłych. Kościół aż do XV w. nie próbował wpływać bezpośrednio na młodzież. Potwierdzałoby to tezę, że wychowanie w pionowych układach odniesienia nie prowadziło do konfliktów. Dyskusyjne mogą się wydać tezy Feilzera o znacznym zobiektywizowaniu i zmaterializowaniu stosunków międzyosobowych w średniowiecznej rodzinie rzemieślniczej oraz zbyt daleko idące próby znalezienia paraleli między pierwotną inicjacją i niektórymi momentami w życiu średniowiecznego człowieka. Daje się też odczuć brak opracowania modelu wychowawczego dla dziewcząt.

Posiedzenie naukowe dnia 9 V 1972 r.

Ryszard Kukier: *Tradycyjne formy przechowywania i obróbki ziarna w gospodarstwie chłopskim na ziemiach pomorsko-kaszubskich.*

W części wstępnej pracy (I. Wprowadzenie w problematykę) autor

omawia dotychczasowy stan badań etnograficznych w zakresie tradycyjnych form przechowywania oraz obróbki ziarna w gospodarstwie chłopskim na ziemiach pomorsko-kaszubskich. W celu pełniejszego naświetlenia zasygnalizowanej problematyki, autor dokonuje przeglądu źródłowych przekazów inwentarskich odnoszących się do poszczególnych starostw ziem pomorskich z XVII—XIX w., wskazując na niedomagania etnograficznej podstawy źródłowej referowanej problematyki, głównie na skutek niedostatecznego postępu badań etnograficznych w dwudziestoleciu międzywojennym, jak i współcześnie.

W drugiej części pracy (II. Zakres przestrzenny i chronologiczny) autor przedstawił własne ustalenia dotyczące badania poszczególnych grup etnograficznych ludności rodzimej ziem pomorsko-kaszubskich oraz własny pogląd na niektóre kulturowe zjawiska zarówno kaszubszczyzny wschodniej (gdańskiej), jak też ziem byłego pogranicza kaszubszczyzny zachodniej. Autor uwzględnił w badaniach także grupy kaszubsko-bytowską, kaszubsko-nadłebską oraz Gochów z ziemi człuchowskiej. Omówił też ważniejsze zespoły osadnicze w przestrzennym zasięgu badań, wiążąc je z zasięgami współczesnych gwar kaszubskich w ustaleniach dialektologii.

W trzeciej części pracy (III. Zarys problematyki) omówiono poszczególne tradycyjne formy przechowywania ziarna siewnego oraz konsumpcyjnego z uwzględnieniem tradycyjnych form kulturowych, właściwych grupom rodzimym pomorsko-kaszubskim. Autor omówił obszerniej obróbkę ziarna na krupy (żyto, jęczmień, pszenica, owies, gryka, proso), z uwzględnieniem problematyki samowystarczalności konsumpcyjnej gospodarstwa chłopskiego i przetrwałych form zwyczajowych w tym zakresie.

Przy omawianiu tej problematyki zwrócono uwagę na niektóre uwarunkowania środowiska geograficznego ziem pomorskich, zwłaszcza na czynniki glebowe i klimatyczne uprawy zbóż chlebowych. Podkreślono, że podstawą konsumpcyjną rodziny chłopskiej na tym terenie były krupy. Autor przedstawił tradycyjny sprzęt — naczynia domowe użytkowane przy chałupniczej obróbce ziarna na mąkę i krupy, ukazując właściwości zarówno w sferze kultury materialnej, jak też duchowej i społecznej.

W zakończeniu pracy (IV. Wnioski) autor zwrócił uwagę na złożoność referowanej problematyki w poszczególnych ugrupowaniach ludności rodzimej, znajdującą odzwierciedlenie w przestrzennym zróżnicowaniu podstawowego sprzętu kulturowego, użytkowanego przy mlewie i obróbce ziarna na krupy, w zakresie występujących odmian zastanego w terenie inwentarza kulturowego (ręczne kaszarnie i śrutowniki, stępy). Wydzielono trzy zróżnicowane zasięgi: od najdawniejszych form sprzętu — naczyń i statków drążonych w drewnie, poprzez sprzęt wyplatany z korzenia drzew (pradawna technika plecionkarska), do nowszych form — naczyń i statków wyplatanych ze słomy, które nawiązują do

ogólnych przeobrażeń w tradycyjnej kulturze ludowej, zwłaszcza zaś w kulturze materialnej.

Posiedzenie naukowe dnia 13 XII 1972 r.

Zenon Nowak: *Czy Mikołaj Kopernik był uczniem szkoły toruńskiej i chełmińskiej?*

(Artykuł ogłoszony w Zapiskach Historycznych t. 38, z. 3).

WYDZIAŁ II

FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY

Posiedzenie naukowe dnia 14 III 1972 r.

Członek Wydziału Jerzy Speina przedstawił pracę własną: *Bankructwo realności. Proza Brunona Schulza.*

(Rozprawa w druku w „Pracach Wydziału Filologiczno-Filozoficznego" TNT t. 24, z. 1).

Posiedzenie naukowe dnia 24 X 1972 r.

Członek Wydziału Artur Hutnikiewicz przedstawił pracę Jerzego Zbigniewa Maciejewskiego: *W kłębowisku przeciwieństw. Obraz idei w prozie narracyjnej Stanisława Brzozowskiego.*

Rozprawa ta nie ma charakteru monografii, nie wyczerpuje ona zatem wszystkich aspektów ideowych czy artystycznych, z jakimi mamy do czynienia przy lekturze dzieł autora *Płomieni*. W polu analitycznych obserwacji znajdują się centralne idee, wpisane w świat powieściowej rzeczywistości, oraz implikowane przez nie konteksty filozoficzno-ideologiczne, na tle których owe idee w pełni się tłumaczą i semantycznie waloryzują.

Postępowanie interpretacyjne prowadzi do wniosku, że Brzozowski-powieściopisarz, podobnie jak Dostojewski, rezygnując w zasadzie z „wykładu gotowych idei", „widział i artystycznie obrazował ideę [...] jako żywe wydarzenie, rozgrywające się pomiędzy świadomościami — głosami" (sformułowania M. Bachtina).

Pierwszy rozdział: „*Wiry* — przeżycie obcości" ukazuje problematykę debiutanckiej powieści Brzozowskiego, która została opublikowana na łamach czasopisma „Głos" w latach 1904—1905. *Wiry* są powieścią nie dokończoną i nieudaną. Liczą się one przeto nie jako znaczące dzieło

artystyczne, lecz jako przykład powieści przedstawiającej typowe rozterki nurtujące świadomość modernizmu polskiego.

„Przeżycie obcości" u bohaterów Brzozowskiego ściśle wiąże się z tym, że są oni wykorzenieni, odcięci od własnej tradycji kulturalnej, skazani na pobyt w wielkomiejskim środowisku. Ogólnie rzecz biorąc, *Wiry* są zaledwie odległą zapowiedzią tej poetyki, jaką wypracuje Brzozowski — autor takich dzieł, jak *Płomienie* i *Sam wśród ludzi.*

Przeprowadzając interpretację *Płomieni* (drugi rozdział: „Idee jednoczące" w *Płomieniach*), wychodzę z założenia, że Brzozowskiego nękało podobne pragnienie, co wielkich odnowicieli, reformatorów i kontynuatorów filozofii krytycznej — pragnienie przebudowy świata, przeobrażenia panujących w nim instytucji społecznych i wyalienowanych form organizacji pracy. Dlatego też w obrębie *Płomieni* Brzozowski kształtuje jak gdyby wizję dwóch światów: świata negowanego i świata postulowanego. Postulatywna i projektodawcza pasja autora *Głosów wśród nocy* wysuwa się na plan pierwszy. Brzozowski bowiem szczególnie po rewolucji 1905 roku odczuł konieczność poszukiwania nowych „idei jednoczących". Poszukiwanie to należałoby traktować jako swoistą replikę na pogłębiający się stale w obrębie kultury europejskiej tzw. kryzys wartości, który dotkliwie przeżył także Brzozowski. Centralną „ideą jednoczącą" w *Płomieniach* jest idea rewolucji. Jej literackie znaczenie polega na tym, że przeobraża się ona w mit rewolucji. Struktura tego mitu tłumaczy się zarówno w kontekście projektodawczych poczynań Brzozowskiego, jak i na tle koncepcji społecznego mitu Jerzego Sorela. Nie chodzi mi o to, aby tę ideę oraz inne, które dochodzą tutaj do głosu, rozpatrywać w aspekcie genetycznym. Zaproponowane postępowanie interpretacyjne polega na rozpoznaniu filozoficzno-ideologicznych analogii, jakie istnieją pomiędzy postawami intelektualnymi bohaterów powieści, a światopoglądami określonych myślicieli, których Brzozowski-filozof na swój sposób odczytał i niejednokrotnie się nimi fascynował. Oprócz Sorela w grę tu wchodzą tacy myśliciele, jak Dostojewski, Marks, przedstawiciele „lewicy heglowskiej", Nietzsche, Bakunin, Vico, Kant, Bierdiajew.

Idea rewolucji to centralna idea *Płomieni.* Współistnieją z nią: idea „poszukiwania siły", idea „czynu rewolucyjnego", idea „prometejskiego aktywizmu", idea „etycznej powinności". Mamy tu jednak do czynienia nie z procederem ideologicznej propagandy, lecz ze zjawiskiem „dramatu idei". Brzozowski zderza, zestawia i konfrontuje ze sobą rozmaite punkty widzenia.

Trzeci rozdział pracy — „»Człowiek idei« w powieści *Sam wśród ludzi*". poświęcony jest analizie utworu pt. *Sam wśród ludzi.* Powieść ta odbiega radykalnie od modelu standardowej powieści polskiej, która stroniła od psychologicznej dociekliwości, zabiegów intelektualizacji i myślicielskiej pasji — od tego wszystkiego, co składało się na podsta-

wową tkankę zarówno zachodnioeuropejskiej, jak i rosyjskiej prozy narracyjnej.

Brzozowski dla unaocznienia swojej ideologicznej wykładni nie ucieka się do „strategii powieści tendencyjnej". Rezygnuje on z koncepcji arbitralnego, oceniającego, odautorskiego komentarza, a także z auktoralnego narratora. Narrator nie uznaje tutaj swego głosu za kosmiczny punkt odniesienia dla głosów poszczególnych bohaterów. Każdy z nich jest w zasadzie pełnoprawnym i równorzędnym uczestnikiem fabularnego porządku.

Czołowym bohaterem powieści jest Roman Ołucki. Postać Romana różni się jednak zdecydowanie od ludzi, w kręgu których się obraca. Egzystują oni tutaj ze sobą na zasadzie niepojednanych przeciwieństw. Ludzie ci utożsamiają się z formacją „świata gotowego", główny bohater natomiast urasta do rangi nosiciela idei „świata nie-gotowego". Jest on — by tak powiedzieć za Brzozowskim — „kwiatem zbuntowanym", pragnącym wyrwać się spod panowania idei „gotowego świata". W imię tego pragnienia prowadzi z nim nieustanny spór i polemiczny dialog. Poszukuje autentycznej wiedzy o swoim własnym przeznaczeniu i powołaniu, ponieważ usiłuje zdać sobie sprawę z tego, „po co jest człowiek".

Ten problem filozoficzny tkwi u podstaw ideologicznej struktury *Samego wśród ludzi*. Roman Ołucki przechodzi w miarę upływu czasu radykalną ewolucję duchową. Ze spadkobiercy szlacheckiej mentalności, z dziedzica kopajgrodzkiej fortuny, z człowieka przedmiotowego przeobraża się w „człowieka idei" (termin M. Bachtina). Pod tym ostatnim względem powieść Brzozowskiego koresponduje z dziełem autora *Zbrodni i kary*. Podobnie jak jego literaccy partnerzy z powieści Dostojewskiego, Roman Ołucki prowadzi „wielki dialog" z otaczającym go światem. Struktura osobowości tego bohatera nie mieści się ani w obrębie kategorii charakteru czy temperamentu, ani w ramach określonego typu psychologicznego czy społecznego. Pomyślany on został jako „człowiek w człowieku" (termin M. Bachtina), jako człowiek autonomiczny, niezależny i „swobodny w swym niedopełnieniu i nierozstrzygnięciu" (sformułowanie M. Bachtina).

Dynamika rozwoju osobowości Romana tłumaczy się także w kontekście filozofii Bergsona. Podobnie jak doktryna Bergsona, myśl filozoficzna autora *Legendy Młodej Polski* jest manifestacją buntu przeciwko urzeczowieniu człowieka. W powieści tej w sposób jeszcze bardziej sugestywny literacko aniżeli w poprzednich utworach stawia Brzozowski problemy filozoficzne i duchowe, egzystencjalne i narodowe.

Stanisław Brzozowski jest oprócz tego autorem nie dokończonej powieści pt. *Książka o starej kobiecie*. Jej zawartość ideowa i artystyczna omówiona została w zakończeniu przedstawionej pracy. *Książka o starej kobiecie* jest również powieścią „myślicielską". Jako intrygujący problem badawczy przedstawia się koncepcja postaci Aleksandra Zająca-

kowskiego. Nie mniejszą wagę jednak przywiązuje Brzozowski do sposobu istnienia poszczególnych narratorów, którzy stają się nosicielami informacji zarówno na temat osobowości głównego bohatera, jak i na temat swojej własnej duchowej egzystencji.

W ostatecznym rachunku dochodzę do wniosku, że Brzozowski jest to powieściopisarz, który wytrzymuje próbę porównania tak z literaturą zachodnioeuropejską, jak i z dziewiętnastowieczną filozofującą powieścią rosyjską. Hasłem wywoławczym staje się dla mnie przede wszystkim pisarstwo autora *Zbrodni i kary*, którego pewne artystyczne koncepcje Brzozowski twórczo zasymilował i zreinterpretował.

(Rozprawa w druku w „Pracach Wydziału Filologiczno-Filozoficznego" TNT t. 24, z. 2).

Posiedzenie naukowe dnia 20 XI 1972 r.

Członek zamiejscowy Wydziału Izydora Dąmbska (Kraków) przedstawiła pracę własną: *Znaki i myśli.*

Przedstawiony wybór obejmuje rozprawy należące do trzech dziedzin filozoficznych: do semiotyki, teorii naukowego poznania i historii myśli. Dwie pierwsze dziedziny mają wiele punktów stycznych, toteż studia z ich zakresu pomyślane są łącznie jako pierwsza część książki. Część drugą wypełniają pisma o treści historycznej. Większość tych rozpraw była publikowana, niektóre wyłącznie w wydawnictwach francuskich, kilka ukazałoby się po raz pierwszy.

Część pierwsza obejmuje następujące rozprawy: 1. O bezimienności, 2. Z filozofii imion własnych, 3. W sprawie pojęcia rozumienia, 4. O pewnych sposobach uzasadniania zdań o zdarzeniach przyszłych, 5. O definicjach prospektywnych, 6. Niektóre pojęcia gramatyki w świetle logiki, 7. Kilka uwag w sprawie wartości poznawczych, 8. O funkcjach semiotycznych i aksjologicznych milczenia, 9. O znaczeniu historii nauki dla filozofii.

W drugiej części książki przeważają rozprawy poświęcone starożytnej filozofii greckiej. Oto ich wykaz: 1 (10). Zagadnienie śmierci w greckiej filozofii starożytnej, 2 (11). Zagadnienie marzeń sennych w greckiej filozofii starożytnej, 3 (12). Związek filozofii i medycyny w kulturze helleńskiej i hellenistycznej, 4 (13). Analiza pojęcia oznaki w semiotyce stoickiej, 5 (14). Ἀλήθεία i τὸ ἀληθες w dialektyce stoickiej, 6 (15). Niektóre zagadnienia semiotyki stoickiej w świetle traktatu Sekstusa Empiryka *Przeciw logikom*, 7 (16). Poglądy Ptolemeusza na naukę i jej metody. — Logice średniowiecznej poświęcona jest tylko jedna rozprawa (17) pt. Semiotyka wyrazów funkcyjnych w *Dialektyce* Abelarda.

Cztery dalsze rozprawy dotyczą myśli nowożytnej XVI i XVII wieku: 1 (18). O niektórych założeniach metodologicznych w *Principia philosophiae* Descartesa, 2 (19). Czas w ujęciu Pascala, 3 (20). Adam Burski i jego

Dialectica Ciceronis, 4 (21). Logika w Gimnazjum Akademickim Gdańskim w I połowie XVII wieku. Ostatnią pozycję (22) wyboru pism stanowi artykuł pt. Semiotyczne koncepcje w filozofii Kazimierza Twardowskiego, zamieszczony tu w intencji ukazania związku między programem uprawiania filozofii, jaki miał Twardowski, a próbami realizowania tego programu, których wyrazem jest zarówno problematyka, jak i metoda jej rozwiązywania, prezentowane w tej książce. Dodać jeszcze należy, że również w części drugiej wyboru większość studiów, aczkolwiek w historycznym aspekcie, dotyczy problematyki semiotycznej i metateoretycznej, tak iż zawarte w nich wyniki w pewnym sensie uzupełniają systematyczne wywody rozpraw zawartych w części pierwszej.

(Zbiór rozpraw przewidziany do druku w „Pracach Wydziału Filologiczno-Filozoficznego").

Posiedzenie naukowe dnia 15 XII 1972 r.

Członek Wydziału Jadwiga Puciata-Pawłowska przedstawiła pracę Dariusza Kaczmarzyka: *Kaplica Św. Anny przy kościele Bernardynów w Wilnie.*

Od 150 lat kaplica, zwana także kościołem Św. Anny, stojąca przed świątynią bernardyńską w Wilnie, jest przedmiotem zainteresowań historyków i historyków sztuki. Ożywiona polemika, trwająca półtora wieku, obracała się głównie wokół interpretacji testamentu Zygmunta Augusta z 6 maja 1571 r. w odniesieniu do kaplicy Św. Anny jako mauzoleum królewskiego. Testament ten znany był dyskutantom tylko w odpisach lub fragmentarycznych wypisach z XIX w., różniących się w podawaniu faktów, które dotyczą kaplicy Św. Anny. Głównym problemem tej polemiki były: czas powstania świątyni, jej fundator, geneza form stylistycznych i budowniczy. Wszyscy natomiast autorzy przyjmowali bezspornie kaplicę Św. Anny przy bernardynach za mauzoleum, o którym mówi Zygmunt August w swoim testamencie. Ostatnio dopiero, wskutek odkopania pod Górą Zamkową w Wilnie fragmentów jakiejś budowli, ukazały się publikacje, które usiłują udowodnić, że są to relikty kaplicy-mauzoleum, nazwanej przez badaczy kościołem o podwójnym wezwaniu św. Anny—św. Barbary. Ponieważ te ostatnie publikacje dotyczą innej budowli, nie podejmujemy teraz tego tematu, jako nie odnoszącego się bezpośrednio do kaplicy Św. Anny przy kościele bernardyńskim.

Najważniejszym zagadnieniem związanym z kaplicą Św. Anny przy świątyni Bernardynów jest data jej zbudowania, ponieważ w dotychczasowych publikacjach pojawiały się krańcowo różne daty, od końca XIV do końca XVI wieku. Przyczyną tej absurdalności była interpretacja przekazów archiwalnych w oderwaniu od form architektonicznych zabytku, które w historii sztuki są stylistycznym wyrazem konkretnie określonych zjawisk społecznych i mają swój byt w określonym czasie. Datę

zbudowania kaplicy około roku 1572 przyjęto nawet w *Historii sztuki polskiej*, wydanej w Krakowie w 1965 r. (drugie wydanie — 1967). Autorzy tej części *Historii* zostali zasugerowani stwierdzeniem znanego historyka sztuki, że „sam styl późnogotycki ocalałego kościoła Św. Anny nie może być uważany za przeszkodę do późnego datowania go", tj. na około 1572 r. Powstał w ten sposób fałszywy obraz dziejów architektury polskiej, zacofanej jakoby prawie o sto lat w rozwoju form późnogotyckich.

Tymczasem kaplica Św. Anny stała przed kościołem Bernardynów p.w. św. Franciszka już w r. 1511; pisze o tym Jan z Komorowa, kronikarz bernardyński i w tym czasie gwardian konwentu wileńskiego. Komorowski, opisując nowo zbudowany kościół Bernardynów, podał, że dochodzi on „usque ad chorum sancte Anne" i określił dokładnie „ad sancte Anne ecclesiam vel capellam"; zaznaczył również, że nastąpiło to „tempore gvardiatus fratris Joannis de Comorovo". Na gwardiana konwentu wileńskiego został on wyznaczony na kapitule prowincji polskiej w r. 1511 w Łowiczu.

Istnieje wcześniejsza wzmianka o kościele Św. Anny, tj. z r. 1506, w którym Jerzy Czyżyk sprzedał swój dom „in castra sitam penes eclesiam sanctae Annae".

Powyższe dwa fakty poprzedza jeszcze trzeci, mianowicie pismo papieża Aleksandra VI Borgii z dnia 22 maja 1501 r., nadające specjalne odpusty, związane z „capella sancte Anne in civitate Wylnensi". Dokument ten przywiózł Erazm Ciołek, ówczesny proboszcz katedry wileńskiej, z Rzymu, gdzie był z misją dyplomatyczną Aleksandra Jagiellończyka, wielkiego księcia litewskiego. Ciołek wyjechał do Rzymu 12 stycznia 1501 r., a ponieważ przedstawił papieżowi sprawę kaplicy Św. Anny i uzyskał powyższe brewe, musiała ona istnieć już w r. 1500. Papież po zapoznaniu się z wyglądem i potrzebami kaplicy pisze: „aby [...] nawiedzana była ze stosowną czcią, a w swej konstrukcji i budowli zachowywana była i wzbogacana [...], aby wierni obojga płci [...] dla zachowania tejże, pomnażania i zdobycia dekoracji byli ochotniejsi w pomocy" (tłumaczenie z łaciny).

Wobec powyższych faktów rok 1500 może być przyjęty za datę ukończenia budowy kaplicy Św. Anny w Wilnie. Był to rok jubileuszowy w Kościele katolickim i prezentacja papieżowi nowej świątyni niewątpliwie z tym się łączyła.

Przyjmując r. 1500 za dostatecznie uzasadnioną datę istnienia już tej budowli, oczywiste jest, że pomysł jej wzniesienia i koncepcja artystyczna oraz realizowanie musiało mieć miejsce wcześniej, tj. kilka lat przed r. 1500, a więc w ostatnich latach XV w. Nie była ona jednak w tym czasie świątynią bernadyńską i oni jej nie pobudowali. Bernardyni przejęli ją dopiero w r. 1581, gdy osiedliło się w niej arcybractwo św. Anny, i dopiero od tego czasu była ich drugą, mniejszą świątynią.

Na fundatora tej kaplicy wskazuje list papieża Aleksandra VI. Jest

nim niewątpliwie Aleksander Jagiellończyk, ponieważ on jest adresatem tego listu i jego osoba została w nim szczególnie wyeksponowana w splendorze królewskich braci, Jana Olbrachta, króla Polski i Litwy, i Władysława, króla Czech i Węgier. Ponadto został podkreślony jego szczególny stosunek do kaplicy Św. Anny. Nie ma więc powodu, aby nie widzieć w nim inicjatora i fundatora tej świątyni. Gdyby był nim kto inny, prawdopodobnie byłoby to w brewe papieskim uwidocznione.

Aleksander Jagiellończyk (1461—1506) został wyznaczony w r. 1492 na wielkiego księcia litewskiego. Trzy lata potem ożenił się z Heleną, córką Iwana III, wielkiego księcia moskiewskiego. Po śmierci brata, Jana Olbrachta, obrano go 25 października 1501 r. królem polskim. Erazm Ciołek sprawował więc misję dyplomatyczną w Rzymie od stycznia 1501 r. z polecenia Aleksandra Jagiellończyka, wówczas jeszcze księcia litewskiego. Celem jej były dwie sprawy: pierwsza dotyczyła pieniędzy jubileuszowych, użytych na rzecz obrony Litwy i budowy świątyń w tym kraju, a druga miała związek z prawosławnym wyznaniem Heleny, żony Aleksandra. W tej drugiej sprawie zależało księciu na tym, aby w wypadku obrania go królem Polski nie skłaniano go ze względów religijnych do rozłąki z żoną. Obydwie trudne kwestie Ciołek załatwił pomyślnie. Uzyskał także zgodę papieża na przeznaczenie pieniędzy jubileuszowych na cele obrony kraju i na budowę świątyń. Niewątpliwie pomocą mu była w tym kaplica Św. Anny, jako dowód rzeczowy pozytywnego użycia odpustowych pieniędzy. Papież specjalną bullą wyznaczył zaprezentowaną mu nową świątynię p.w. św. Anny na miejsce uzyskiwania odpustów po nawiedzeniu jej i złożeniu odpowiednich ofiar.

Obok daty budowy niemniej ważny jest problem form stylowych kaplicy Św. Anny. Przykrą pomyłką jest bowiem zarówno datowanie jej form artystycznych na koniec wieku XIV, jak i na koniec XVI w. w Polsce. Dziwna rzecz, że podobnie jak przy powoływaniu się na dowody archiwalne beztrosko pominięto dwa wielokrotnie publikowane dokumenty, tj. list papieża z 1501 r. i kronikę Jana z Komorowa; również przy określaniu genezy form artystycznych nie dostrzeżono stojącego tuż zaraz kościoła Bernardynów p.w. św. Franciszka i św. Bernarda, o którego budowie w r. 1506 wiedziano dobrze z kilku źródeł. Przecież już sam wzajemny układ urbanistyczny obu świątyń musiał wzbudzać niepokojące refleksje. Zadecydowały o tym następujące przyczyny: jedną z nich było powstanie kaplicy wcześniej od świątyni bernardyńskiej, a drugą to, że kaplica znajdowała się w obrębie murów miasta, a kościół Bernardynów stał za nimi, blisko młynów królewskich. Był to wówczas inny, mniejszy kościół p.w. św. Bernarda, który wkrótce po zbudowaniu zawalił się ok 1500 r.; mówi o tym list księcia Aleksandra z 9 lipca 1501 r. z Borysowa. Wkrótce potem bernardyni przystąpili do rozbudowy dawnego kościoła, nadając mu obecne kształty i inne wezwanie — św. Franciszka. Dzielący mur obronny został rozebrany i w r. 1503 założono nowe

obwarowanie miasta, o szerszym obwodzie. Kościół Bernardynów zaczęto odbudowywać, wkrótce po katastrofie i skończono go w 1513 r. Był on później kilkakrotnie uszkadzany w 2 połowie XVI i w XVII w., a podczas odbudowywania go z tych zniszczeń tracił częściowo cechy swego pierwotnego wyglądu na rzecz nowych dodatków formalnych. Jednak najważniejsze elementy stylistyczne zachowały się w układzie wnętrza, w zewnętrznych dekoracjach architektonicznych, a głównie w kształtach wieży przy prezbiterium i dwóch wieżach frontowych.

Porównując obydwie świątynie, widać w nich podobieństwa form stylistycznych i artystycznych. Ta zbieżność motywów, form i kompozycji występujących w kaplicy Św. Anny i kościele Bernardynów nie jest przypadkowa, lecz jest zjawiskiem tej samej osobowości twórczej, która potrafiła wypowiedzieć się różnie w tak mocnym wyrazie artystycznym w tych dwóch dziełach, jednego — dla monarchy, a drugiego — dla ubogiego zakonu żebraczego.

Poszukując źródła form stylistycznych kaplicy Św. Anny, historycy sztuki w okresie międzywojennym, aby ominąć środowisko artystyczne Gdańska, zrobili wielki przeskok do Francji i Niderlandów i wskazując na tamtejsze budowle wywnioskowali, że formy kościoła Św. Anny zostały zaczerpnięte ze wspomnianych obiektów. Tymczasem te zabytki powstały albo równocześnie, albo po kaplicy Św. Anny w Wilnie; są to mianowicie — we Francji fasada portalowa przy kościele w Louviers, zbudowana około 1510 r., i w Niderlandach ratusz w Louvain z końca w. XV lub początku XVI. Słuszna jest natomiast uwaga o francuskiej finezji i wytworności kaplicy Św. Anny, której autor mógł być uczniem szkoły francusko-flamandzkiej. Jednak formy te dotarły do Wilna poprzez Gdańsk, miasto Królestwa Polskiego, które utrzymywało ożywione i rozległe stosunki handlowe i kulturalne z północną Francją i Niderlandami. Gdańsk miał z tymi krajami także kontakty artystyczne, które umożliwiły również budowniczym włączenie się w aktualne problemy architektoniczne. W Gdańsku więc znajdują się obiekty powstałe w 2 połowie XV w. lub około 1500 r., w których obserwuje się podobieństwa formalne z kaplicą Św. Anny, zwłaszcza w dekoracjach architektonicznych, na przykład w kościołach Św. Trójcy, Św. Katarzyny, w Dworze Bractwa Św. Jerzego, w Wieży Więziennej i innych.

W Gdańsku więc trzeba szukać budowniczego kaplicy Św. Anny, ponieważ właśnie w tym czasie stosunki Wilna z Gdańskiem były bardzo żywe i budowniczy kościoła Bernardynów p.w. św. Franciszka, Michał Enkinger, pochodził z tego miasta i pełnił tam bardzo ważne funkcje. O nim to jest mowa w liście króla Aleksandra Jagiellończyka z 1506 r. do Rady Miejskiej Gdańska.

Prelegent nie zreferował na tym posiedzeniu naukowym problemu budowniczego kaplicy Św. Anny, lecz tylko zasygnalizował, że w obszerniejszej pracy uzasadnia jedność osoby twórczej obu świątyń wileńskich.

Również sprawa adaptacji kaplicy Św. Anny na mauzoleum królewskie wymaga pogłębienia studiów.

(Praca przewidziana do druku w Tece Komisji Historii Sztuki, t. 6).

Członek Wydziału Zygmunt Kruszelnicki przedstawił pracę własną: *Historyzm i dogmatyzm w sztuce reformacji.*

Rozpatrując wybrane przykłady sztuki protestanckiej z terenów północnej i środkowej Europy — a zwłaszcza te z nich, które są najwcześniejsze i najbardziej stosunkowo charakterystyczne — odnajdujemy przewijające się w nich dwa znamienne zjawiska, dające się określić umownymi terminami: historyzm i dogmatyzm. Pierwszy z nich oznacza świadome lub czasami niezupełnie uświadomione cofanie się do dawniejszej, na pozór przezwyciężonej już konwencji treściowej i stylistycznej, drugi natomiast — takie modyfikacje dotychczasowych tradycji i schematów sztuki religijnej, które uwarunkowane były czysto teologicznymi innowacjami reformacji. W wielu jednak wypadkach dzieła sztuki protestanckiej nie różnią się w sposób zasadniczy od dotychczasowej twórczości artystycznej, eliminując tylko takie elementy, które były dla reformacyjnej teologii nie do przyjęcia.

Tam, gdzie następuje wprowadzenie nowych, reformacyjnych elementów treściowych, dokonuje się to przede wszystkim z pozycji historyzmu, oznaczającego cofnięcie się — także i w sztuce, tak jak w religii — do „dawnych", uprzywilejowanych ideologicznie epok. W początkowym okresie reformacji owe „historyzujące" tendencje ujawniały się przede wszystkim na gruncie malarstwa. Po długim okresie zapomnienia wskrzesza się więc tematy: „Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie", „Chrystus i cudzołożnica", „Drzewo Życia i Śmierci" oraz do pewnego stopnia także motyw „Dobrego Pasterza", chociaż w tym ostatnim wypadku zachowana jednak została pewna ciągłość poprzez późne średniowiecze. Pewnych natomiast przekształceń treściowych i formalnych doznają niektóre przedstawienia stale i bez przerwy występujące w sztuce religijnej — zwłaszcza „Ostatnia Wieczerza" i „Ukrzyżowanie".

Temat „Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie", mający podstawę w ewangeliach: św. Mateusza (XIX, 13 nn.) i Marka (X, 13 nn.), został opracowany trzykrotnie przez Łukasza Cranacha Starszego: jego dzieła są najbardziej charakterystyczną realizacją tego motywu. Na gruncie polskim na szczególną uwagę zasługuje epitafium zmarłego w r. 1567 Henryka Moellera (rektora Gimnazjum Gdańskiego) w pofranciszkańskim kościele Św. Trójcy w Gdańsku oraz barokowe epitafium młodej dziewczyny z Rogowa (pow. toruński) — dziś w Gostkowie (tenże powiat).

Rzecz znamienna, iż wskrzeszony przez reformację temat „Dziatek" występował w kilku przykładach w sztuce wczesnośredniowiecznej, zwłaszcza karolińskiej i romańskiej, po czym zaniechano go na wiele

stuleci w twórczości plastycznej. Jego odrodzenie w protestantyzmie łączy się z wieloma czynnikami, m.in. z wprowadzeniem odnośnych tekstów ewangelicznych do luterańskiej liturgii chrztu. Zarówno temat „Pozwólcie dziatkom", jak też „Chrystus i cudzołożnica" nabrały z czasem szerszego znaczenia w wyobrażeniach protestanckich, wyrastających poza czystą prezentację jednorazowego wydarzenia ewangelicznego.

Z twórczością Łukasza Cranacha Starszego łączy się powstanie (także w trzech wersjach) pozornie nowego tematu „Drzewa Życia i Śmierci" — będącego w istocie wtórnym odrodzeniem motywu, występującego zwłaszcza w kamiennej rzeźbie wczesnego średniowiecza.

W Cranachowskich obrazach, a także w kompozycjach od nich pochodnych, centrum stanowi rozgałęziony pień drzewa, po którego lewej stronie rozciąga się strefa Zakonu, a co za tym idzie — śmierci i potępienia; po prawej natomiast znajduje się strefa Łaski — a więc życia i zbawienia. Obydwie te przeciwstawne strefy symbolizowane są przez odpowiednie postacie i sceny. W środku znajduje się nagi człowiek, uosabiający Ludzkość, wahającą się pomiędzy dwiema drogami, jakie ukazują jej Mojżesz i św. Jan Chrzciciel.

Wśród motywów, które nigdy nie znikły w ikonografii chrześcijańskiej, zauważyć można modyfikacje, wprowadzone przez protestantyzm do tematu Sądu Ostatecznego (eliminacja Matki Boskiej i św. Jana jako orędowników) oraz do tematu Ukrzyżowania (sporadyczne wprowadzanie archaicznego motywu „suppedaneum"). Najważniejszą jednak modyfikację w stosunku do całego dotychczasowego ciągu rozwojowego wprowadził wspomniany tu już dwukrotnie Łukasz Cranach Starszy w scenie „Ostatniej Wieczerzy" na ołtarzu w Wittenberdze, a do pewnego stopnia również i na predelli ołtarza w Schneeberg. Rozłożony w kierunku poziomym, podkowiasty układ z postacią Chrystusa po stronie prawej (w sensie heraldycznym) — to schemat żywcem zapożyczony ze sztuki bizantyjskiej, i to z jej wcześniejszej fazy, tyle tylko, że pod względem stylistycznym przetłumaczony na język zachodnioeuropejskiego malarstwa XVI w. Właśnie w wypadku „Ostatniej Wieczerzy" widać szczególnie wyraźnie owo znamienne dla protestantyzmu historyzujące nawiązania do dawno minionych i pozornie przezwyciężonych już form.

Takie zresztą ujęcie „Ostatniej Wieczerzy" nie pozostało w sztuce reformacji zjawiskiem trwałym; wkrótce nastąpił nawrót do bardziej „nowożytnych" w swym ujęciu kompozycji, nie odbiegających w sposób zasadniczy od współczesnych wizerunków tego tematu, realizowanych przez przedstawicieli innych wyznań.

Charakterystycznym dla sztuki protestanckiej zjawiskiem było też ożywienie tematyki starotestamentowej, wśród której wybija się szczególnie motyw Jonasza jako starotestamentowego prototypu Chrystusa (Mateusz, XII, 39 nn.) oraz węża miedzianego jako starotestamentowej antycypacji Ukrzyżowania.

W ogólniejszym sensie mówić można o nawrocie do przeszłości także i w samej koncepcji typologicznych scen ze *Starego* i *Nowego Testamentu*, malowanych na stropach i balustradach empor protestanckich kościołów. Mają one swój prototyp w cyklach typologicznych, występujących swego czasu zwłaszcza w karolińskich bazylikach, z których do naszych czasów dotrwały tylko nieliczne przykłady, jak Müstair.

Pewne ogólne tendencje nawrotu do średniowiecza wyczuć można także w wielu protestanckich samoistnych obrazach sztalugowych; przykładem może być XVII-wieczny obraz ołtarzowy ze sceną „Adoracji Apokaliptycznego Baranka", pochodzący z dawnego zboru Św. Trójcy na Rynku Nowomiejskim w Toruniu.

Szczególną pozycję zajmuje przedstawienie rzeźbiarskie z tzw. Ołtarza Bordesholmskiego w Szlezwiku, wykonanego w latach 1515—1521 przez Hansa Brüggemanna, wyobrażające „Ucztę Miłości" starożytnych chrześcijan. Temat ten, nie mający właściwie ścisłego precedensu w ikonografii chrześcijańskiej, stanowi typowy dla wczesnej fazy reformacji przejaw kultu dawnego, pierwotnego, autentycznego Kościoła.

Jeśli idzie o tendencje ideowe, tkwiące w protestantyzmie — doszły one na wielu odcinkach do pełnego wyrazu dopiero w latach późniejszych, i to nieraz w wersji znacznie zsubiektywizowanej. Tak było u Rembrandta w całej jego rozległej twórczości religijnej, wśród której szczególnie dla nas charakterystyczna jest tzw. „Rycina Stuguldenowa." Tak było też i u XIX-wiecznych prerafaelitów angielskich (zwłaszcza w religijnej twórczości Holmana Hunta), tak wreszcie u Fritza v.Uhde, u którego powracają raz jeszcze liczne, znamienne dla sztuki protestanckiej dążenia ideowe, a także i tematy („Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie").

Jeśli idzie natomiast o historyzm — to na tym odcinku wzmożone niewątpliwie tendencje protestantyzmu w XIX i na początku XX w. w pewnym stopniu rozpłynęły się niejako w szerszym jeszcze nurcie historyzmu sztuki sakralnej w ogóle. Prąd ten był bowiem w owych czasach znamienny dla twórczości artystycznej we wszystkich niemal wyznaniach.

(Praca przewidziana do druku w Tece Komisji Historii Sztuki, t. 6).

Członek Wydziału Jadwiga P u c i a t a - P a w ł o w s k a przedstawiła pracę Ewy M a r x e n - W o l s k i e j: *Mistrz poliptyku kaliskiego.*

W bocznej nawie kolegiaty p.w. Wniebowzięcia Matki Boskiej w Kaliszu znajdują się, wmontowane w nową kompozycję ołtarzową, cztery malowane, późnogotyckie skrzydła poliptyku o wymiarach 257 × 97 cm każde. Dwa z nich malowane są dwustronnie, dwa pozostałe mają obecnie malowidła po jednej stronie, a odwrocia są parkietowane. Przy ołtarzu

otwartym oglądać można 4 sceny pasyjne, przy ołtarzu zamkniętym 8 scen z życia Marii.

Skrzydła te, w wyniku demontażu ołtarza na początku XVII w., znalazły się w podlegającym kolegiacie oratorium św. Wojciecha na Zawodziu, skąd, wraz z ołtarzykiem św. Wojciecha, w 1892 r. zostały przeniesione do kolegiaty. Po części środkowej ślad zaginął.

Malowidłom tym poświęcono dużo uwagi, łącząc je z tzw. warsztatem Mistrza z Gościszowic, a do badań porównawczych posługiwano się, uznanym jako główne dzieło Mistrza, ołtarzem z 1505 r., z legendą o św. Katarzynie Aleksandryjskiej w Gościszowicach (Gissmansdorf). Michał Walicki, który pierwszy, na podstawie pracy Brauna i Wiesego, związał omawiany zabytek ze wspomnianym warsztatem, datował go na rok około 1500, określając jako czołowy utwór warsztatu. Stanisław Wiliński, ex re swej pracy na temat nie znanych Walickiemu skrzydeł poliptyku sulechowskiego z 1499 r., przesunął datę powstania skrzydeł kaliskich przed rok 1499. Zygmunt Świechowski zrewidował poglądy dwóch pierwszych autorów i datował zabytek kaliski na lata około 1510, uważając, że przedostał się on do Kalisza drogą zakupu na wysprzedaży 20 ołtarzy przez opatów żagańskich w 1539 r. Teresa Mroczko, opierając się na datowaniu Świechowskiego, przedstawiła hipotetyczną rekonstrukcję poliptyku kaliskiego, łącząc z nim 3 rzeźby ze Stawiszyna (Marię i dwóch św. Janów). Aczkolwiek żaden z autorów nie udokumentował dostatecznie swojej tezy, zabytek kaliski wszedł do historii sztuki jako dzieło tzw. warsztatu Mistrza ołtarza z Gościszowic z lat ok. 1510, a rekonstrukcję Teresy Mroczko uznano za przekonującą.

Prowadzone przeze mnie prace konserwatorskie, połączone z badaniami fizykochemicznymi skrzydeł kaliskich i skrzydeł poliptyku sulechowskiego z 1499 r., dały podstawę do zrewidowania dotychczasowych poglądów, a także przyczyniły się do ukazania w nowym świetle dzieła interesującego nas warsztatu na podstawie dodatkowych badań 17 obiektów wiązanych z tą pracownią.

Poza analizą formalną i ponownym prześledzeniem materiałów źródłowych przeprowadzono analizę budowy technicznej obrazów, analizę makrofotografii malowanej powierzchni, analizę przekrojów warstw malarskich, badanie pigmentów, spoiw, gruntów i drewna. Wykonano odlewy elementów rzeźbiarskich na bazie elastycznych form z żywic sylikonowych, zdjęto odciski ornamentów z teł i ram. Zestawiono wymiary szaf ołtarzowych, a także prześledzono raz jeszcze rzeźbiarską produkcję warsztatu, gdyż dotychczasowe opracowania łącznie z monografią Danuty Biernackiej nie wyczerpują zagadnienia, a nawet często prowadzą do mylnych wniosków. Jako *tertium comparationis* przyjęto nie ołtarz w Gościszowicach, lecz predellę z Gołaszyna (Lindau) z 1496 r.

W wyniku przeprowadzonych badań odrzucono tezę Świechowskiego o powstaniu skrzydeł kaliskich około r. 1510 i zakupieniu ołtarza dla kole-

giaty kaliskiej z wysprzedaży. Odrzucono też tezę T. Mroczko o przynależności rzeźb stawiszyńskich do interesującego nas zabytku, stwierdzając równocześnie, że szafę kaliską o wymiarach 252 × 200 cm mogła wypełniać tylko kompozycja wielofigurowa, której pierwszoplanowe postacie nie mogły być niższe niż 160 cm. (Rzeźby stawiszyńskie, poza odbiegającą od produkcji warsztatu stroną formalną liczą 122 i 124 cm). Ustalono, że predella z Gołaszyna, na której widnieje data 1496, jest najstarszym ze znanych datowanych zabytków malarstwa omawianego warsztatu i stanowiła pierwotnie część ołtarza szafiastego dużych rozmiarów. Skrzydła ołtarza kaliskiego należały do największego w warsztacie zespołu ołtarzowego i stanowiły czołowe jego osiągnięcie, przewyższając swoimi walorami malowane skrzydła ołtarza z Gościszowic. Opracowanie plastyczne i budowa technologiczna skrzydeł kaliskich i predelli z Gołaszyna wskazują na jedność miejsca i jedność czasu ich powstania. Rozważając tematykę malowanych skrzydeł z Kalisza założono, że szafa środkowa zawierała pierwotnie scenę „Zaśnięcia Matki Boskiej", tym bardziej że do początku XVII w. ołtarz główny w kolegiacie kaliskiej nosił tytuł „Wniebowzięcia Matki Boskiej". Wykazano przynależność rzeźbiarskiej kompozycji „Zaśnięcia" z barokowego ołtarza kościoła Św. Wawrzyńca w oddalonym o 40 km od Kalisza Koźminie — do czołowych utworów omawianego warsztatu. Kompozycja ta znalazła się w koźmińskim kościele między rokiem 1600 a 1630, to jest w czasie demontażu ołtarza w Kaliszu. W konsekwencji ustalono, że kompozycja „Zaśnięcia" z Koźmina stanowiła pierwotnie część centralną powstałego około r. 1496 poliptyku fundowanego dla kolegiaty w Kaliszu, w czasie, kiedy proboszczem kolegiaty (1490—1496) był Stanisław Gruszczyński. Zwrócono również uwagę na pominięty w dotychczasowych opracowaniach dokument z 5 sierpnia 1496 r. o zabezpieczeniu dochodów na utrzymanie mansonariusza przy kolegiacie P. Marii w Kaliszu. Ustalono, że jednostką kierowniczą interesującego nas warsztatu był Mistrz ołtarza kaliskiego pozostający pod wpływem Pleydenwurfta, Wolgemutha, Herlina, a także wrocławskiego Mistrza z lat 1486/1487. W dziełach tego ostatniego wyodrębniono fragmenty malowane przez Mistrza ołtarza kaliskiego. Zauważono także, że nieobca była Mistrzowi twórczość Wita Stwosza oraz innych rzeźbiarzy śląskich.

Podtrzymując wniosek Michała Walickiego, zaproponowano zmianę nazwy warsztatu „Mistrza ołtarza z Gościszowic" na: „Mistrz poliptyku kaliskiego".

(Praca przewidziana do druku w Tece Komisji Historii Sztuki, t. 6).

Członek Wydziału Jadwiga Puciata-Pawłowska przedstawiła pracę Józefa Poklewskiego: *Święta Lipka — polska fundacja barokowa na terenie Prus Książęcych.*

Założenie pielgrzymkowe w Świętej Lipce, składające się z kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia NMP i otaczającego go krużgankowego obejścia z kaplicami na narożach, wzniesione dzięki staraniom jezuitów, stanowi najciekawszy zespół barokowej architektury sakralnej na terenie Warmii i Mazur.

Ze względu na swą wartość zabytkową ten kompleks architektoniczny został zakwalifikowany do grupy I, obejmującej obiekty „reprezentacyjne w skali krajowej przez swe walory artystyczne, historyczne czy naukowe". Mimo istnienia licznych opracowań naukowych poświęconych Świętej Lipce wiele istotnych spraw uszło uwagi badaczy. Odnosi się to zarówno do zjawisk społeczno-religijnych, architektury, jak też szeroko pojętej roli Świętej Lipki. Prace, omawiające zabytek od strony historycznej i historyczno-artystycznej nie wyjaśniają przyczyn powstania i znaczenia tego założenia.

Ze względu na to, że dotychczasowe prace poświęcone Świętej Lipce były w głównej mierze dziełem badaczy niemieckich, nie dość jasno zostały w nich zaznaczone, a często nawet celowo pominięte jej związki z historią i kulturą polską, chociaż właśnie kontakty kulturalne z Polską w decydującej mierze zaważyły na realizacji całego założenia.

Żadnego wyjaśnienia nie doczekał się też dotąd fakt, że kompleks ten stanowi swoisty fenomen w dziejach budownictwa jezuickiego z racji usytuowania go z dala od miasta, jak też ze względu na jego charakter pielgrzymkowy. Budowle jezuickie były bowiem z reguły wznoszone w miastach, które stanowiły arenę działalności kaznodziejsko-misyjnej zakonu. Opieka nad miejscami pielgrzymkowymi sprawowana przez zakon należy w skali europejskiej do wielkiej rzadkości, gdyż jezuici niejako programowo przywiązywali mniejszą wagę do pracy duszpasterskiej. Jedynie miejsca cieszące się specjalną sławą religijną, takie jak np. Přibram w Czechach czy będąca przedmiotem tej pracy Święta Lipka, stanowiły odstępstwo od reguły, uwarunkowane tą właśnie wyjątkowością znaczenia i szerokim kręgiem oddziaływania, przez co spełniały doniosłą rolę w propagowaniu katolicyzmu, co było przecież głównym celem zakonu.

Zadaniem niniejszej pracy jest przede wszystkim analiza architektury kompleksu pielgrzymkowego w Świętej Lipce, próba ustalenia proweniencji jego poszczególnych członów, wyjaśnienie przyczyn powstania na terenie luterańskich Prus tak silnego ośrodka walczącego katolicyzmu, przedstawienie roli tej miejscowości w praktykach religijnych w ciągu wieków oraz wykazanie silnych związków Świętej Lipki z kulturą polską.

Aby w miarę dokładnie zrealizować postawione zadania, prześledzono w pracy kolejno: sytuację polityczno-religijną na terenie Prus, dzieje Świętej Lipki i rozwój kultu religijnego na jej terenie od czasów najdawniejszych, omówiono istniejące tam uprzednio kaplice oraz starano się

odtworzyć hipotetycznie, z braku odpowiednich dokumentów, przygotowania do wznoszenia obecnie istniejącego kościoła.

Świadectwem poszukiwań najodpowiedniejszego rozwiązania zamierzonej świątyni są zachowane w aktach kościelnych rysunki, proponujące budowlę centralną. Głównym, jak się wydaje, osiągnięciem badań jest stwierdzenie, że wspomniane wyżej rysunki nie są, jak dotąd sądzono, projektami budowli, lecz jedynie graficznym przedstawieniem „idei" kościoła w ujęciu teologicznym. Omówienie tych propozycji na tle teorii i praktyki architektury nowożytnej jest pierwszą, jak dotąd, próbą podkreślenia ich znaczenia. Wspomnieć tu trzeba, że projekty te, oparte na spekulacjach teoretycznych i konkretnych realizacjach proponowały o wiele ciekawsze i wspanialsze rozwiązanie od tego, które reprezentuje obecnie istniejący kościół, stanowiący znany i popularny w swoim czasie stereotyp architektoniczny.

Mimo poszukiwań nie udało się odnaleźć autora projektu całego założenia. Przypuszczać należy, że był nim twórca pochodzący z Wilna, gdzie znajdowała się siedziba prowincji jezuickiej. W pracy starano się uwydatnić związki Świętej Lipki z architekturą tego miasta, a także fakt, że mimo międzynarodowego charakteru zakonu prowincje były organizmami w pewnym stopniu samodzielnymi i stanowiły główny punkt oparcia dla podporządkowanych sobie placówek nie tylko w sprawach wiary.

Szczególną uwagę poświęcono roli wymienionego w zachowanych kontraktach na budowę kościoła mistrza murarskiego, pochodzącego z Wilna — Jerzego Ertliego, choć ograniczała się ona jedynie do prowadzenia prac według istniejącego już abrysu.

W pracy szeroko omówiono zagadnienia dotyczące architektury zespołu; elementy wystroju analizowane są sporadycznie, jedynie wtedy, kiedy dokumentują lub potwierdzają i uzupełniają tok dowodzenia.

W celu pełniejszego i dokładniejszego omówienia znaczenia zespołu pielgrzymkowego w Świętej Lipce zagadnienie to zostało przedstawione na tle szeroko pojętej historii kultury.

(Praca przewidziana do druku w „Pracach Wydziału Filologiczno-Filozoficznego" TNT t. 24, z. 3).

Członek Wydziału Bożena Osmólska-Piskorska przedstawiła pracę Zofii Mocarskiej-Tycowej: *Działalność krytycznoliteracka Teodora Jeske-Choińskiego wobec przełomu antypozytywistycznego.*

Praca jest próbą umiejscowienia działalności krytycznoliterackiej Choińskiego w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ub. wieku na tle przełomu antypozytywistycznego i w efekcie — określenia roli tego publicysty w ówczesnym życiu literacko-umysłowym. W tym też względzie podejmuje problematykę dotychczas nie zbadaną, ponieważ

Choiński, choć nazywa się go jednym z najruchliwszych publicystów i krytyków literackich ostatniej ćwierci XIX w., nie stał się nigdy obiektem głębszych zainteresowań historyków literatury. A jednak jego twórczość — jako dokument literacki przełomu antypozytywistycznego — okazuje się stanowczo godna uwagi, ponieważ autor *Przedniej straży*, będąc nader czynnym — w walce na pióra — przeciwnikiem pozytywizmu, przykładał się do przełomu i miał w nim niezaprzeczalny swój udział. Zadaniem pracy jest próba naświetlenia pewnych, nie dość jeszcze znanych problemów przełomu antypozytywistycznego w warszawskim środowisku i roli Choińskiego w tym procesie. Samego krytyka traktuje jako wyraziciela zjawisk przełomu, dającego okazję do uzewnętrzniania manowców metodologii pozytywistycznej i postępującego kostnienia norm estetycznych epoki.

Praca składa się z czterech rozdziałów, wstępu i zakończenia. Rozdział I pt. „W obronie tradycji i »swojskości«" poświęcony jest głównie problematyce politycznej, zarysowaniu środowiska „Niwy" i współpracy Choińskiego z tym dwutygodnikiem. Prześledzenie profilu ideologicznego „Niwy" od 1876 r. poprzez lata osiemdziesiąte i działalności Choińskiego na łamach tego czasopisma pozwala sprecyzować chronologię przełomu oraz wskazać główną przyczynę kryzysu pozytywizmu na ziemiach polskich: okazuje się nią postępujący wzrost nastrojów nacjonalistycznych, a w efekcie ożywienie postaw patriotycznych, coraz wyraźniej uświadamiana potrzeba wypracowania nowej postaci polskiej myśli politycznej. W tym względzie „Niwa", która uczyniła swym programowym hasłem obronę tradycji, następnie potrzebę integracji żywiołów „swojskich", przygotowała w pewnej mierze grunt pod krystalizację owych zjawisk. Wyraźne odrzucenie pozytywistycznego podziału stronnictw na postępowe i zachowawcze na rzecz nowej dychotomii — stronnictwa ugodowego i narodowego — w latach 1886/1887 można uznać za najwyraźniejszy objaw kryzysu ideologii pozytywistycznej. Dlatego też Choiński, który stale upowszechniał opinię o nieprzystawalności ideologii pozytywistycznej do polskiego charakteru narodowego i głosił szkodliwość determinizmu przyrodniczego jako doktryny skłaniającej do zgody na polityczny status quo, ma swój niewątpliwy udział w procesie przełomu. W rozdziale tym zostały również nakreślone genealogiczne powiązania ideologii zachowawczej „Niwy" ze środowiskiem organiczników przedpowstaniowych, tzw. klemensowczyków. Weryfikacji uległ więc uproszczony, a tak bardzo rozpowszechniony sąd, jakoby „Niwa", potem zaś „Słowo" były tylko warszawską ekspozyturą krakowskiego konserwatyzmu.

Rozdział II pt. „Między sprzecznościami i normami" przedstawia poglądy estetyczne, teoretycznoliterackie i wybrane kwestie światopoglądowe, które znalazły wyraz w publicystyce literackiej Choińskiego. Pisarz bowiem przedstawia się interesująco w roli wyraziciela świado-

mości przełomowej. Postawę opozycjonisty i wroga pozytywizmu odnalazł w dobrej szkole humanistyki niemieckiej, w spotkaniu z myślą W. Diltheya i E. Schmidta, wiedzę teoretycznoliteracką czerpał z najlepszych ówczesnych źródeł: w zakresie dramatu był uczniem Mundta, Hettnera i Freytaga, w zakresie powieści — Spielhagena. Ambiwalencja poglądów, które wygłaszał, najlepiej świadczy, że Choiński nigdy nie wyzwolił się ze swego pozytywistycznego rodowodu. Jako obrońca wolnej woli i indywidualizmu, potępiając determinizm przyrodniczy, popadał w determinizm fideistyczny; odrzucając Taineowski genetyzm w badaniach literackich i podkreślając odrębność metodologiczną nauk humanistycznych od przyrodoznawstwa, jednocześnie akceptował Taineowską estetykę; aprobując Comteowskie pojmowanie postępu, podważał optymistyczną wiarę w jego skutki. W praktyce krytycznoliterackiej mimowiednie obnażył rodzący się w połowie lat osiemdziesiątych proces petryfikacji kanonów poetyki realistycznej, a tym samym zdradził potrzebę poszukiwania nowych rozwiązań formalnych.

Rozdział III pt. „Historiograf i pogromca" przedstawia Choińskiego nie tyle jako historiografa pozytywizmu, co tropiciela objawów kryzysu ideologii pozytywistycznej, trafnie dostrzegającego nowe, przełomowe zjawiska w utworach literackich i wszystkie głosy rozrachunku z ideologią pozytywistyczną, dokonywanego przez pisarzy, onegdajszych zwolenników tej ideologii. Obserwacje Choińskiego są zgodne z tym, co na ten temat pisali po II wojnie światowej nasi marksiści. Dlatego też autor *Typów i ideałów pozytywnej beletrystyki polskiej* zasługuje całkowicie na miano pierwszego głosiciela kryzysu pozytywizmu, który już współczesnym sobie uświadamiał doniosłość zjawisk zachodzących w połowie lat osiemdziesiątych, wyznaczając w ten sposób czas przełomu antypozytywistycznego.

Rozdział IV pt. „Pod znakiem »zwyrodnienia«" przedstawia sytuację narastania na łamach prasy warszawskiej nastrojów rozgoryczenia i pesymizmu, wreszcie przeświadczeń o kryzysie ówczesnej kultury. Wskazując na źródła tych nastrojów charakteryzuje stanowiska zachodnioeuropejskich krytyków cywilizacji mieszczańskiej, którzy najmocniej zaważyli na poglądach polskich publicystów, ukazuje rolę Choińskiego jako publicysty najbardziej zaawansowanego w upowszechnianiu w środowisku warszawskim zachodnioeuropejskich głosów o kryzysie kultury kapitalistycznej, następnie przedstawia poglądy Choińskiego na nowe zjawiska literackie, rodzące się u schyłku wieku. Wszystkie omówione w tym rozdziale zagadnienia kryzysu ówczesnej kultury albo nie znalazły się w ogóle w dotychczasowych pracach, albo zaledwie krótko o nich wzmiankowano; podobnie też bliżej nie znana pozostawała rola przywołanych tu wszystkich autorów zachodnich (M. Nordau, K. Ebing, P. Mantegazza, A. Mosso, C. Lombroso) w kształtowaniu powszechnych i spo-

pularyzowanych u nas sposobów interpretacji kryzysu cywilizacji europejskiej u schyłku XIX w.

(Rozprawa przewidziana do druku w „Pracach Wydziału Filologiczno-Filozoficznego" TNT t. 25, z. 2).

Członek Wydziału Wacław Cimochowski przedstawił pracę Waldemara Tłokińskiego: *Odmiany zależności bezpośredniej w połączeniach syntaktemów (próba polskiego systemu składniowego w wariancie graficznym).*

Podstawowym celem pracy jest próba ukazania odrębności wariantu pisanego języka od wariantu mówionego. Odrębność ta jest oczywista, zwracali już na nią uwagę i F. de Saussure i J. Baudouin de Courtenay, choć w tej pracy nie o taki jej charakter autorowi idzie. W piśmie widziano dotychczas jedynie materialną formę języka, odpowiednik mniej lub bardziej doskonały wariantu mówionego (por. pismo ideograficzne i fonetyczne). Punktem wyjścia stawało się twierdzenie o sekundarności pisma do języka mówionego.

Język pisany jest rzeczywiście formą wtórną, gdy idzie o chronologię powstania, jeśli jednak na obie formy spojrzymy pod kątem ich istoty gramatycznej, to okaże się, że sprawa wygląda bardziej skomplikowanie, teza zaś o sekundarności języka pisanego nie będzie tezą główną. Przedstawienie fonemów i ich połączeń w formie pisanej — to rzeczywiście istotna funkcja grafiki; jak jednak należy interpretować te środki graficzne, które nie mają swojego odpowiednika w wariancie mówionym? Gdyby język pisany był jedynie odpowiednikiem języka mówionego, to za każdym razem, bez względu na rodzaj udziału receptorów (słuchowego lub wzrokowego) otrzymalibyśmy tę samą informację, przy jednakowym oczywiście tekście. Tak jednak nie jest. Wariant mówiony posiada swoją intonację, pismo zaś — znaki interpunkcyjne i graficzne sposoby organizacji tekstu. W obu wariantach elementy te pełnią głównie rolę dodatkowych wyznaczników semantyczno-modalnych, lecz nie obserwujemy między nimi ścisłej odpowiedzialności. Przeczytany tekst może zawierać w sumie całkiem inną informację, wzbogaconą czy też zubożoną o czynniki, których pismo może albo nie jest w stanie przekazać.

W pracy autor uściśla pojęcie odrębności obu wariantów: jest to odrębność systemowa, zakładając tym samym, że oba warianty, będąc różnymi formami planu wyrażania języka, realizują się w postaci własnych systemów gramatycznych, jak również posiadają własne jednostki pozasystemowe. Pojęcie systemu, w tym wypadku składniowego, jest pojęciem również zakresowo szerokim. Autor ogranicza się więc do fragmentu tego systemu, lecz fragmentu dość reprezentatywnego. Jest nim typologia zależności bezpośredniej w połączeniach elementarnych jednostek owego systemu — syntaktemów.

W pracy interesuje autora przede wszystkim funkcja systemowa syntaktemów, choć nie pomija również funkcji modalnej, nierzadko nakładającej się na funkcję systemową. Doniosłym kryterium decydującym o kwalifikacji grafemu jako syntaktemu była wartość syntaktyczna (klasowa, kategorialna i słownikowa). Wartość ta, jak również funkcja strukturalna (podrzędnik, współpodrzędnik, nadrzędnik, funktor, argument) decydowały o charakterze komponenta w połączeniu.

Pomieszczona na 20 arkuszach wydawniczych praca składa się ze „Słowa wstępnego" oraz siedmiu rozdziałów. Rozdział I poświęcony jest założeniom metodologicznym, pojęciowym oraz językowi opisu. Rozdziały I—V obejmują odmiany składni podrzędności: składnię zgody, składnię rzędu, składnię przynależności, składnię współrzędności. Rozdział VI dotyczy składni niepodrzędności. Zakończenie zawarte jest w rozdziale siódmym. Pracę zamyka bibliografia pozycji cytowanych oraz spis tekstów, z których zaczerpnięto zlokalizowane przykłady.

W opisie składni podrzędności zauważyć można pewną prawidłowość: kolejno omawiana jest wartość klasowa, kategorialna i słownikowa. Od tej regularności w opisie odbiega składnia niepodrzędności, co związane jest z doniosłością innych elementów dla konstruowania definicji tej odmiany zależności.

Opis każdej z odmian zależności bezpośredniej kończy się propozycją definicji (modelu lingwistycznego) zbudowanej z elementów wyszczególnionych w analizach.

Ostateczny wykaz jednostek elementarnych oraz ich kombinacje ukazane w definicjach tworzą w sumie kontur systemu składniowego w wariancie graficznym, ściślej zaś mówiąc — fragment tego systemu, przedstawiający katalog odmian zależności bezpośredniej w polskim zdaniu pojedynczym. Praca ta jest pierwszym, podstawowym etapem w rozważaniach dotyczących wariantu graficznego składni współczesnej polszczyzny, zagadnienia posiadającego w polskiej literaturze fachowej nadzwyczaj ubogą tradycję.

Uwagi wypływające z badań mogą posłużyć w pracach nad przekładem maszynowym oraz stać się płaszczyzną weryfikacyjną istniejącej normy interpunkcyjnej i ortograficznej.

(Praca wydana w Wydawnictwach UMK w 1973 r.).

POSIEDZENIA KOMISJI FILOLOGICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 7 III 1972 r.

Kazimierz Polański (Poznań): *Struktura głęboka a struktura semantyczna.*

Posiedzenie naukowe dnia 17 V 1972 r.

Jerzy Zbigniew Maciejewski: *„Człowiek idei" w powieści Stanisława Brzozowskiego „Sam wśród ludzi".*

(Fragment obszerniejszej pracy, która w całości była referowana na posiedzeniu Wydziału II w dniu 24 X 1972 r., zob. s. 64—67).

Posiedzenie naukowe dnia 25 V 1972 r.

Wincenty Danek (Kraków): *Nad pamiętnikami Józefa Ignacego Kraszewskiego.*

Posiedzenie naukowe dnia 16 XII 1972 r.

Bronisław Nadolski: *Dwie naprawy Rzeczypospolitej w połowie XVI wieku: Jakuba Przyłuskiego i Andrzeja Frycza Modrzewskiego.*

W związku z 400 rocznicą śmierci Frycza-Modrzewskiego godziło się poza jego *De republica emendanda* (1551) przypomnieć z tego samego czasu inną, niesłusznie zapomnianą próbę naprawy Rzeczypospolitej, jaką dał Jakub Przyłuski w prefacjach i komentarzach do swego obszernego, blisko tysiąc stron liczącego dzieła prawniczego *Leges seu statuta Regni Poloniae* (napisanego w 1551, wydrukowanego w 1553). Brückner widział w Przyłuskim „niezgorszego humanistę", Ulanowski — „niepospolitego samouka[...] niepohamowanego w zdobywaniu wiedzy", król Zygmunt August — prawnika, który zdoła zebrać, uporządkować, uwolnić od sprzeczności prawo polskie, czego się od monarchy domagała szlachta na ostatnich sejmach. W trakcie wykonywania tej pracy intrygi, jakie knuli przeciw pisarzowi niektórzy magnaci, omal nie zniweczyły dzieła. Wówczas wstawiennictwo za Przyłuskim Reja i Trzecieskiego u Mikołaja Radziwiłła Czarnego i z kolei interwencja tego ostatniego u króla ocaliły dzieło. Ale sejm go nie aprobował.

Bliższe zestawienie poglądów Przyłuskiego i Modrzewskiego wskazuje, że ci dwaj pisarze, całkiem od siebie niezależni, mieli wiele poglądów zbieżnych. Odmienny charakter dzieł obu sprawił, że niekiedy ledwie zarysowane u Przyłuskiego myśli miały u Frycza pełniejsze rozwinięcie. Ograniczyć się tu przyjdzie do niektórych zestawień. Obaj np. nie różnili się w pojmowaniu władzy królewskiej, chcieli ją mieć ograniczoną przez elekcyjność tronu, uzależniali postanowienia królewskie od zgody senatu i izby poselskiej w sprawach najważniejszych. Obaj mieli te same poglądy na rolę możnowładców, ich powinności i cnoty senatorskie. Różnili się natomiast w odniesieniu do szlachty: Przyłuski, jak bardzo mu duchowo pokrewny Orzechowski, zdawał się być chwalcą szlachty, jej politycznych zdobyczy i uprawnień, Modrzewskiego natomiast raził stanowy egoizm szlachecki. Ciekawe, że w czasie, gdy rozpolitykowana szlachta zaczęła przeforsowywać na sejmach, najlepszej swej trybunie politycznej,

program egzekucyjny, Modrzewski bez większego entuzjazmu, co więcej, z pewnym przygadaniem szlachcie właśnie za jej egoizm, prawie milczeniem pominął sejm jako instytucję szlachty, gdy tymczasem Przyłuski doceniał tę trybunę polityczną szlachty, skąd się miał rozchodzić jej głos w sprawach kraju, jego osiągnięć i potrzeb.

Obaj pisarze nakreślili — prawda, trochę skrótowo — parenetyczny obraz dobrego władcy, senatora, różnych dostojników państwowych, biskupa, hetmana, sędziego, obaj też uzależniali szczęśliwość Rzeczypospolitej od spełnienia trzech warunków: należytego kształcenia młodzieży, odpowiedniego obsadzania wyższych stanowisk i szerzenia słowa Bożego. Obaj ze szczególnym naciskiem podkreślali wielkie szkody wyrządzane Kościołowi przez nieodpowiednich w nim ludzi, dostających się na wyższe stanowiska, ludzi z wysokich rodów, łowców beneficjów, zmanierowanych na dworach. Ani Modrzewski, ani Przyłuski nie przejawiali najmniejszych zakusów na majętności kościelne, byli tylko za godziwym szafowaniem mieniem kościelnym, użyczaniem go na oświatę i szkolnictwo, na pomoc dla biednych. Obaj zwalczali symonię w Kościele, szkodliwe i bezprawne wywożenie annat do Rzymu, byli za szerzeniem słowa Bożego, prawdziwej nauki opartej na Ewangelii, zwalczali scholastykę. Byli za ingerencją monarchy w sprawy Kościoła na wzór królów biblijnych, odczuwali potrzebę synodów i soborów, żądali tylko, żeby przedmiotem obrad na nich były naprawdę rzeczy ważne, w tym także sprawa obyczajowości duchownych i sprawa celibatu.

Gdy chodzi o nauczanie młodzieży, obaj ograniczyli się do uwag ogólnych, odsyłając po szczegóły do dzieła Maryckiego *De scholis seu academiis*. Rzecz ciekawa, obaj zachowali wyższe stanowiska i urzędy dla ludzi posiadających, magnatów i szlachty, jakby to była rzecz naturalna. Obaj dopuszczali nierówność między ludźmi i tym uzasadniali przeznaczenie jednych do rządzenia, drugich do słuchania rozkazów. Przyłuski jednak widział możność dostawania się w poczet szlachty każdego, kto się wyróżniał sprawiedliwością, dzielnością, szczodrobliwością dla państwa. Rzecz zastanawiająca, obaj milczeniem pominęli sprawę egzekucji dóbr królewskich, choć się o nią toczyła ostra walka między szlachtą i magnatami. W poglądzie na mieszczaństwo mieli podobne sądy. Przyłuski nie projektował tak wielu rodzajów cenzorów, jak Modrzewski; jako edyl krakowski umiał o miastach przekazać wiele ciekawych szczegółów, chciał więc, żeby miasta były obronne i handlowe, miały portyki (sukiennice), łaźnie, palestry do ćwiczeń sportowych, biblioteki i teatry.

W sprawie chłopów przemawiał Modrzewski zawsze z przejęciem, z uczuciowym zaangażowaniem, gdy tymczasem u Przyłuskiego pobrzmiewa echo owej szlacheckiej „wsi spokojnej, wsi wesołej". Był on jednak za wolnością osobistą chłopów, za możnością przenoszenia się ich w poszukiwaniu zarobku do miast i miasteczek, udawaniem się na naukę rzemiosła i do szkół, zwłaszcza synów chłopskich w liczniejszych

rodzinach. Podobne zbliżenia i nieznaczne różnice w poglądach obu pisarzy występują jeszcze w wielu innych sprawach.

Ciekawe, pisarze XVI wieku, Modrzewski, Orzechowski, Przyłuski, inni bronią niejako prawa swojego do przemawiania w sprawach krajowych, powołują się przy tym najczęściej na pisarzy starożytnych, udzielających władcom uwag i pouczeń, jak kierować i rządzić państwem. Modrzewski niejednokrotnie walczył o podobną pozycję naszych pisarzy. Przyłuski mówił o swej *libertas cogitandi*, o wolności myślenia, bez jakiegokolwiek skrępowania tego myślenia, bez żadnej niewoli, obawy i przymusu, który skłaniałby do chwalenia tego, co niegodne pochwały, lub ganienia tego, co godne pochwały.

Bronisław Nadolski: *Wokół genezy wiersza Jana Rybińskiego „Witanie" (Toruń 1600).*

List dedykacyjny poety toruńskiego Jana Rybińskiego do wojewodzica inowrocławskiego w utworze *Witanie* pozwala nam stwierdzić, że mowa tu o dwóch witaniach: jedno odbywało się po powrocie Krotowskiego ze studiów, gdy go witał poeta „inwencją wedle dostojności Waszmości", ale tej rzeczy poeta w druku nie wydał — drugie z okazji przenosin wojewodzianki bełzkiej Doroty Uchańskiej do Łobżenicy, gdy Krotowski „panią małżonkę swą, klejnot wielki w dwór swój ojczysty szczęśliwie przyprowadzić raczył". Tak to za słowami poety „do tego dawniejszego i do świeżego najukłonniejszego witania Waszmości wrota się otworzyły". Dostaliśmy jednak nie dwa powitalne utwory, lecz jeden. Zakładam, że dawniejszym, wcześniejszym była przydługa mowa łacińska Żaka (J. Rybiński, *Wiersze polskie*, wyd. Z. Nowak i A. Świderska, s. 65—71), która weszła do obrazu dramatycznego, jaki napisał Rybiński na przenosiny Uchańskiej. Było to „witanie na teatrum w Łobżenicy, przy wielkim gości zacnych i innych ludzi zgromadzeniu", z 3 chórami, wystąpieniem Pallady, Wenery, Junony, z przemówieniem Żaka, Mieszczka i Wieśniaka, z muzyką szkolną, miejską i wiejskimi gęślami, które „ku czci pańskiemu przyjachaniu hurmem gruchnęły". Utwór to na pół po łacinie, na pół po polsku. Poeta nie grzeszył wielką pomysłowością, należało raczej napisać na przenosiny utwór innego rodzaju, jakieś *Repotia Krotosciana*, jakby to zrobił Szymonowic. Rybiński tymczasem osnuł swój obraz dramatyczny wokół wcześniejszej mowy na powrót Krotowskiego „z długich w dalekie kraje peregrynacji", włączając do tego dawniejszą swą mowę. Wypadło to trochę niezgrabnie, razi bowiem ta mowa i swymi rozmiarami, i pewną przesadą, wychodzi z niej ów młody Krotowski niby jakiś zbawca ojczyzny czy ojcowizny, mający podźwignąć z upadku szkołę łobżenicką, podnieść na duchu tamtejszą ludność różnowierczą, naprawić krzywdy mieszczan, zaprowadzić ład i spokój. W takim ujęciu mowa ta spełniała wszelkie warunki *epibaterion*, którym to terminem określał Sca-

liger utwory na powrót kogoś dostojnego do ojczyzny (*Poetices libri septem*, ks. III, rozdz. 106). Wokół tego powrotu osnute zostało udramatyzowane *Witanie*, w którym boginie rzymskie zapowiadały powitanie panicza, prezentując kolejnych mówców z „witajnymi słowy". Najwdzięczniej wypadło przemówienie Wieśniaka; widać, że chłopi radzi byli z powrotu panicza, oglądając go „w pięknej krasie, w szczęściu i we zdrowiu", powiadamiając go, że na wieść o jego powrocie „dziw radością z skór nie wylecieli". Sięgnięcie Rybińskiego do obrazu dramatycznego na „teatrum w Łobżenicy" było może echem wystawienia *Odprawy posłów greckich* na weselu Zamoyskiego, a może przedstawień dramatycznych na weselach gdańskich patrycjuszy. Podnieta niejaka w tym kierunku szła z Torunia, gdzie początki teatralnej kultury od niedawna związały się z toruńskim teatrem gimnazjalnym.

Posiedzenie naukowe dnia 21 XII 1972 r.

Waldemar T ł o k i ń s k i: *O systemie składniowym w wariancie graficznym.*

Na przykładzie analizy zasad polskiej interpunkcji autor omawia zagadnienie odrębności wariantu pisanego języka od wariantu mówionego. W piśmie widziano dotychczas jedynie materialną formę języka, odpowiednik mniej lub bardziej doskonały wariantu mówionego (por. pismo ideograficzne i fonetyczne). Punktem wyjścia stawało się twierdzenie o sekundarności pisma do języka mówionego. Język pisany jest rzeczywiście formą wtórną, gdy idzie o chronologię powstania, jeśli jednak na obie formy spojrzymy pod kątem ich istoty gramatycznej, to okaże się, że sprawa wygląda bardziej skomplikowanie, zaś teza o sekundarności języka pisanego nie będzie tezą główną.

Autor uściśla pojęcie odrębności obu wariantów: jest to odrębność systemowa, zakładając tym samym, że oba warianty, będąc różnymi formami planu wyrażania języka, realizują się w postaci własnych systemów gramatycznych, jak również posiadają własne jednostki pozasystemowe. Autora interesuje przede wszystkim funkcja systemowa syntaktemów (jednostek elementarnych tego systemu), choć nie pomija również funkcji modalnej nierzadko nakładającej się na funkcję systemową.

Oświetlone z tego punktu widzenia zasady interpunkcji wymagają weryfikacji ze względu na przysługujące poszczególnym znakom wartości systemowe. Znakom przypisuje się więc cechy płaszczyzny systemowej i modalnej, co rzuca światło na problem gramatykalizacji zjawisk modalnych.

Emil T o k a r z: *Konstrukcje parataktyczne w języku słoweńskim — próba binarnej klasyfikacji.*

Chociaż już w XIX w. rozpowszechnił się podział zdań złożonych na

parataktyczne i hipotaktyczne, to jednak do tej pory toczy się dyskusja nad kryteriami tej klasyfikacji. Przegląd różnych poglądów i stanowisk na ten temat wyczerpująco przedstawili w swoich pracach L. Bednarczuk, K. Polański oraz S. C. Dik.

W dotychczasowej dyskusji nad parataksą i hipotaksą zwracano uwagę na takie różnice między innymi, jak niezależność—zależność, samodzielność—niesamodzielność, równoważność—nierównoważność, jednorodność—niejednorodność, pełność—niepełność, stopień spójności, determinacja, symetria—asymetria, przestawność członków składowych, ograniczenia modalne, itp. Niektóre z tych kryteriów zostały zakwestionowane, a zresztą żadne nie dadzą się stosować jako bezwzględnie rozstrzygające. Nie można całkowicie ich pominąć, ponieważ wyłaniają one dość istotne równice strukturalne między parataksą i hipotaksą.

Należy jednak podkreślić, że w wielu wypadkach nie można przeprowadzić wyraźnej granicy między parataksą a hipotaksą, przeciwnie, nietrudno wskazać na typy pośrednie.

W rozważaniach nad budową wszelkich zdań złożonych, a parataksy w szczególności, ważną rolę odgrywają konstrukcje asyndetyczne i eliptyczne.

Większość językoznawców, kierując się głównie kryteriami semantycznymi, różnorodnie przeprowadzała podział zdań parataktycznych. W związku z tym powstała wielka ilość koncepcji podziału parataksy.

Najczęściej wyróżnia się trzy główne typy parataksy: kopulatywny, adwersatywny i alternatywny. Niektórzy dodają do nich jeszcze typy: dysjunktywny, kauzalny, gradacyjny, konsekutywny, eksplikatywny, itp.

W języku słoweńskim do tej pory nie ma ustalonego podziału zdań złożonych parataktycznie. Część językoznawców słoweńskich parataksę dzieli na pięć typów: kopulatywny, alternatywny, adwersatywny, kauzalny, konsekutywny. J. Toporišič dodaje jeszcze gradacyjny i eksplikatywny.

Bliższe przyjrzenie się materiałowi skłania do binarnego podziału zdań złożonych parataktycznie, opartego na cechach strukturalnych i semantycznych. W języku słoweńskim mianowicie wyraźnie dostrzega się dwa rodzaje konstrukcji parataktycznych: dwuczłonowe i wieloczłonowe. Pierwsze dopuszczają zasadniczo tylko dwa zdania składowe, drugie natomiast pozwalają na ich większą liczbę. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o rzeczywistą liczbę aktualnych zdań składowych, ale o aspekt potencjalny. Typ drugi w konkretnym wypadku może zawierać tylko dwa zdania składowe, ale potencjanie zawsze dopuszcza więcej takich członów.

Do typu pierwszego, dwuczłonowego, zaliczamy połączenia adwersatywne, do drugiego — wszystkie inne, które nazwiemy nieadwersatywnymi. W typie pierwszym, adwersatywnym, wyodrębnimy konstrukcje

adwersatywne czyste i gradacyjne, a w typie nieadwersatywnym — kopulatywne i alternatywne. Dalszy podział konstrukcji kopulatywnych można przeprowadzić zasadniczo tylko na podstawie kryteriów semantycznych. Wyodrębnimy tu następujące typy: kopulatywny czysty, dysjunktywny, kauzalny, konsekutywny i eksplikatywny.

Edmund O b e r l a n: *Pochodzenie zdań względnych w świetle analizy transformacyjnej.*

Autor próbuje wykorzystać analizę transformacyjną do wyjaśnienia zdań względnych. Rozpoczyna od analizy współczesnych zdań tego typu z zaimkiem względnym *który*, skupiając szczególną uwagę na tzw. korelacie, to znaczy zaimku wskazującym *ten*, na samym zaimku względnym oraz szyku zdania podrzędnego.

Cechą zaimków wskazujących jest to, iż występują one przy rzeczowniku wymienionym już wcześniej (we wcześniejszej partii tekstu), natomiast w przypadkach rozważanych zdań złożonych spotykamy się z sytuacją odwrotną, jeśli założymy, że — zgodnie z powszechnie uznawanym poglądem — w zdaniu względnym musi wystąpić rzeczownik identyczny leksykalnie z rzeczownikiem w zdaniu nadrzędnym: *Podniosłem tę książkę, która spadła na podłogę.*

Wobec tego bardziej naturalny byłby taki szyk, w którym zdanie podrzędne występowałoby przed rzeczownikiem, którego jest atrybutem. Za takim rozwiązaniem przemawia również i ten fakt, że tego typu zdania podrzędne występują w funkcji przymiotnika, ograniczają zakres rzeczownika w zdaniu nadrzędnym, wzbogacając jego treść. Normalnym szykiem takich przymiotników jest pozycja przedrzeczownikowa.

Zaimek *który* pełni funkcję określenia rzeczownika w zdaniach pytajnych, natomiast w zdaniach względnych nigdy rzeczownik po nim nie występuje. Przypuszczalnie więc mamy tu do czynienia z kasowaniem, to znaczy zdanie: *Podniosłem tę książkę, która spadła na podłogę* po „uzupełnieniu" wyglądałoby: *Podniosłem tę książkę, która książka spadła na podłogę.*

Jeśli zgodzimy się z przyjętym poglądem, że korelat zaimkowy w zdaniach względnych podkreśla czy uwypukla funkcję zdania podrzędnego, to otrzymalibyśmy teraz konstrukcję, w której rzeczownik *książka* ma dwa identyczne określenia: zaimek wskazujący i zdanie podrzędne. Konstrukcje takie powstają w wyniku dokonania transformacji połączenia dwóch innych, a więc: *która książka spadła na podłogę* + *ta książka* = = *która książka spadła na podłogę, ta książka.*

Językoznawcy zajmujący się pochodzeniem zdań względnych wysunęli tezę, jakoby miały one powstać ze zdań warunkowych. Zwraca uwagę fakt, iż zdania warunkowe łączą się ściśle z obecnością pytania, tak na przykład spójnik *jeśli* jest pierwotnym zdaniem pytajnym *jest li?*

W staropolszczyźnie używano również w tej funkcji pytajnej partykuły *li* w połączeniu z innymi partykułami (*pakli*) czy spójnikami (*aliż*). Można więc postawić tezę, że dzisiejsze zdanie względne wprowadzane przez *który* było również warunkiem, innego jednak typu niż warunek w zdaniach wprowadzanych spójnikiem *jeśli*. Różnicę można sformułować następująco: w zdaniach złożonych łączonych spójnikiem czynność zdania nadrzędnego odbędzie się pod warukiem, że zaistnieje czynność zdania podrzędnego; w zdaniach omawianych czynność zdania nadrzędnego odbędzie się pod warunkiem, że wystąpi w nim rzeczownik posiadający cechy wymienione w zdaniu podrzędnym.

Tak sformułowany warunek musiałby stawiać pod znakiem zapytania nie całe zdanie podrzędne, lecz jedynie rzeczownik. Zdania rozpoczynające się od *który* odpowiadają takim wymaganiom.

Wobec tego można pokusić się o stwierdzenie, że zdania względne z zaimkiem *który* pochodzą od zdań warunkowych, lecz tylko od takich, gdzie ten zaimek był zaimkiem pytajnym. Wyklucza się tu możliwość powstania omawianych zdań z konstrukcji warunkowych z nieokreślonym zaimkiem *który*. Za takim rozwiązaniem przemawia jeszcze jeden fakt: w staropolskich zdaniach typu *który człowiek czyni wolę otca mego, ten ci wejdzie do krolestwa niebieskiego* (Kaz. Gnieźn.), a więc ze zdaniem podrzędnym w prepozycji, opuszczony tu rzeczownik *człowiek* w zdaniu nadrzędnym występuje wraz z zaimkiem *ten* zawsze bezpośrednio po zdaniu podrzędnym; szyk zdania podrzędnego i rzeczownika jest taki sam jak szyk zaimka pytajnego i rzeczownika w zdaniu pojedynczym (zawsze w prepozycji).

POSIEDZENIA KOMISJI FILOZOFICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 31 I 1972 r.

Tadeusz Czeżowski: *Struktura etyki niezależnej.*

Posiedzenie naukowe dnia 12 IV 1972 r.

Zbigniew Zwinogrodzki: *O eksperymencie Turinga.*
(Artykuł w druku w Ruchu Filozoficznym, t. 31).

Posiedzenie naukowe dnia 17 IV 1972 r.

Tadeusz Czeżowski: *Filozofia polska w okresie międzywojennym.*

Izydora Dąmbska: *O znaczeniu historii nauki dla filozofii.*
(Streszczeń referatów nie dostarczono).

POSIEDZENIA KOMISJI HISTORII SZTUKI

Posiedzenie naukowe dnia 20 IV 1972 r.

Antoni Szymkowski: *Fundacje Piotra Włostowica.*

Posiedzenie naukowe dnia 21 X 1972 r.

Ewa Marxen-Wolska: *Poliptyk kaliski w świetle nowych badań.*

Posiedzenie naukowe dnia 27 X 1972 r.

Dariusz Kaczmarzyk: *Kaplica Św. Anny w Wilnie.*

POSIEDZENIA KOMISJI BIBLIOGRAFII I BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Posiedzenie naukowe dnia 29 XI 1972 r.

Anna Lewandowska: *Materiały pamiętnikarskie w zbiorach Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu.*

W zbiorach rękopisów Książnicy, stanowiących własność Książnicy i Towarzystwa Naukowego, znajduje się pewna grupa materiałów o charakterze pamiętnikarskim. Są to kroniki, listy, dzienniki, pamiętniki, sztambuchy i biografie. Poza grupą materiałów o wartości ogólnohistorycznej na uwagę zasługują materiały regionalne. Omawiany zbiór, bardzo różnorodnej proweniencji, prezentuje materiał od XVI do XX w.

Obok kronik historycznych niezmiernie ciekawe dla naszego środowiska są kroniki zasłużonych dla kultury Torunia rodzin Strobandów i Schottdorffów. Wpisane do cieszących się dużym zainteresowaniem i szacunkiem dzieł powszechnie znanych, jak *Kroniki Świata* (Franck Sebastian: *Chronica, Zeytbuch und Geschicht bibel von anbegyn biss inn diss gegenwertig,* Strassburg 1531) i do *Biblii* M. Lutra (*Das Allte Testament deutsch* M. Luther, t. 1, Wittenberga [1523]), miały mieć zabezpieczone jak najdłuższe przechowanie. Przykładem kroniki rodzinnej z przełomu XIX i XX w. jest „Księga rodzinna Rosińskich z lat 1894—1918". Wśród kronik szkolnych omawianego zbioru niezwykłą wartość posiada „Metryka Gimnazjum Toruńskiego", znanej uczelni protestanckiej, dobrze zapisanej w dziejach szkolnictwa polskiego. Księgę prowadzono systematycznie od r. 1600 do 1817. Zapisy obok imienia i nazwiska zawierają datę przybycia do szkoły oraz miejsce pochodzenia. Dokument ten w ostatnich latach jest przedmiotem licznych studiów. Pozostałe kroniki dotyczące szkolnictwa odnoszą się także do szkół toruńskich, obejmują wieki XIX i XX. Również kroniki kościelne i klasztorne związane są z najbliższym regionem. Na wzmiankę zasługują: „Kronika bernardynów

toruńskich" z XVII w., kronika Collegium Marianum w Pelplinie, akta odbudowy kościoła pofranciszkańskiego w Chełmnie (XIX w.) i „Archiwa" dotyczące innych kościołów.

Zasobną grupę w omawianym zbiorze stanowią listy i korespondencja. Obok listów z lat dawnych, dostarczających wiadomości o osobach znanych z działalności w Toruniu, przede wszystkim na terenie gimnazjum (E. Gliczner, A. Tobolski, S. L. Geret, J. S. Sammet, J. Zabler), zachowały się również pisane w starannej formie listy bliżej nie znanych osób, przesyłane z podróży. Zbiory korespondencji osób związanych działalnością kulturalno-oświatową z Pomorzem to listy adresowane do W. Łożyńskiego, dyrektora gimnazjum w Chełmnie. W korespondencji J. Łyskowskiego, J. Brejskiego, J. Danielewskiego znajduje się wiele wiadomości do historii prasy polskiej na Pomorzu, zwłaszcza „Gazety Toruńskiej". Korespondencja W. Fiałka zmarłego w 1933 r., jest bardzo dokładną dokumentacją znanej firmy wydawniczej, prowadzonej przez Fiałka w trudnym okresie walki o utrzymanie polskości mieszkańców Pomorza i terenów emigracyjnych w Niemczech. Drukarnia W. Fiałka szczególnie wsławiła się licznymi edycjami książek, broszur i kalendarzy przeznaczonych dla ludu i młodzieży. Przechowana w zbiorach Książnicy korespondencja i listy innych osób zasłużonych dla kultury polskiej to listy W. Kętrzyńskiego, W. Łęgi, S. Kujota, zawierające bardzo wiele wiadomości o pracach prowadzonych przez członków TNT. Z listów tych poznać można zainteresowanie naukowe, tematy prowadzonych prac oraz kontakty z pokrewnymi instytucjami. Między innymi z listu S. Węclewskiego, profesora gimnazjum chojnickiego, poznajemy zawartość księgozbioru darowanego Towarzystwu Naukowemu. Wśród wielu innych znajduje się ciekawy list I. Collijna, ówczesnego dyrektora królewskiej biblioteki w Sztokholmie, bibliotekarza i bibliografa szwedzkiego, znanego badacza inkunabułów w licznych bibliotekach europejskich (m.in. i polskich). Bogaty i cenny jest zasób korespondencji Z. Mocarskiego, pierwszego dyrektora toruńskiej Książnicy, jedynej wówczas naukowej biblioteki Pomorza, bardzo prężnego ośrodka życia umysłowego regionu, o niezwykle szerokim zasięgu działalności. Przechowana korespondencja bogactwem materiału umożliwia odtworzenie sylwetki zasłużonego badacza kultury Pomorza i pozwala na odczytanie profilu działalności Książnicy w okresie międzywojennym. W korespondencji tej znajdujemy długą listę osób związanych z literaturą, a przede wszystkim ze światem bibliotekarskim (S. Estreicher, J. Grycz, M. Łodyński, K. Świerkowski). W świetle posiadanej korespondencji można również poznać zaangażowanie Z. Mocarskiego w pracach TNT.

Pamiętników właściwych w naszych zbiorach jest niewiele. Najciekawsze z nich to pamiętniki związane z Wielką Emigracją.

Inną formą zbiorów o charakterze pamiętnikarskim są dzienniki z podróży (XIX w.), które podobnie jak wspomniane wyżej listy z podróży

dostarczają wiadomości z wędrówek przez Niemcy i zachodnie części Polski. Niektóre z posiadanych dzienników są zbiorem współczesnych wydarzeń.

Ciekawą formą materiałów pamiętnikarskich jest zasób sztambuchów i albumów pamiątkowych, pochodzących w przeważającej części z księgozbioru pogimnazjalnego (XVI—XVIII w.). Zawierają one wpisy dokonane przez znajomych i przyjaciół, podpisane nazwiskami osób znanych na terenie Gimnazjum Toruńskiego. W albumach znajdujemy wpisy w językach: łacińskim, niemieckim, czeskim, hebrajskim, greckim i polskim. Wpisywane teksty czerpano z literatury starożytnej lub z dzieł współczesnych humanistów. Krótkie zwroty adresowane do właścicieli albumów charakteryzują stosunki osobiste i społeczne środowiska. Znajdowane wśród autorów zapisów nazwiska ludzi cieszących się sławą, jak J. Heweliusz, S. Schelguig, J. A. Komeński, są dowodem kontaktów kulturalnych mieszkańców Torunia. Inny rodzaj sztambuchów reprezentują albumy okolicznościowe, powstałe w 1863 r. w więzieniach pruskich.

Przegląd materiałów pamiętnikarskich w zbiorach Książnicy kończy wzmianka o materiałach biograficznych zachowanych jako autobiografie, papiery osobiste lub biografie pisane przez członków rodzin.

Posiedzenie naukowe dnia 1 XII 1972 r.

Krystyna Podlaszewska: *Księgozbiory mieszczan toruńskich XVIII w. jako przejaw ich kultury umysłowej.*

Do XVIII-wiecznego czytelnika toruńskiego książka docierała wieloma drogami. Przede wszystkim na terenie miasta działali księgarze, z których w I połowie XVIII w. najwybitniejszymi byli Jan Krysian Laurer oraz Jan Fryderyk Hauenstein. Sprzedażą książek zajmowali się ponadto introligatorzy i kramarze; bieżące nowości rozprowadzali drukarze. Od początku XVIII w. rozpowszechniła się nowa forma sprzedaży książek — aukcje bibliofilskie, których drukowane katalogi dostarczają cennych wiadomości dotyczących zawartości księgozbiorów mieszczańskich. W końcu tegoż wieku spotykamy się też z rozpisywaniem subskrypcji na obszerniejsze dzieła. Ponadto w dalszym ciągu nowości wydawnicze przywozili ze sobą młodzi patrycjusze ze studiów i podróży zagranicznych.

Na podstawie zachowanych materiałów można udokumentować istnienie w Toruniu w XVIII w. około 50 księgozbiorów prywatnych, w tym 15 zbiorów większych, liczących od 147 do 2516 pozycji, 18 zbiorów małych lub bliżej nie określonych — w tym dwa liczące po około 40 pozycji; o dalszych 17 dowiadujemy się jedynie z zapisów w *Bibliografii polskiej* Estreicherów, współczesnej prasie i z zachowanych ekslibrisów. Dotarły też do naszych czasów trzy katalogi księgarskie: jeden Laurera i dwa Hauensteina. Z zachowanych katalogów i inwentarzy jedenaście pochodzi z lat 1717—1732, dwa z połowy XVIII w. oraz po jednym z lat

1712, 1788 i 1828. Nie ma więc prawie zupełnie spisów książek z II połowy XVIII w., z okresu rozkwitu oświecenia. Właściciele większych i dużych księgozbiorów rekrutowali się prawie wyłącznie spośród elity umysłowej i finansowej miasta. Byli to burmistrze i radni miejscy (Szymon Schulz i jego syn Jan Henryk, Gerhard Thomas, Jan Samuel Zernecke), profesorowie gimnazjum i szkoły nowomiejskiej (Marcin Bertelff, Gotfryd Centner, Fryderyk Bernard Heege, J. P. Jaenichen, A. Ch. Dittmann, J. G. Willamowius) i pastorzy (Marcin Oloff i jego syn Efraim, Ch. K. Fischer, J. J. Haselau, J. A. Hevelcke). Pojedyncze książki należały do rzemieślników i drobnych kupców.

W referacie przeprowadzono analizę zawartości księgarni Laurera na podstawie jego katalogu z 1732 r. — i częściowo Hauensteina z 1701 i 1737 r., jako reprezentatywnych dla zapotrzebowań na słowo drukowane w środowisku toruńskim — oraz kilku typowych księgozbiorów prywatnych z początku, połowy i schyłku XVIII w. Uwzględniono w niej w szczególności literaturę dotyczącą nowych prądów umysłowych oraz zainteresowań wszelkimi wydawnictwami polskimi i Polski dotyczącymi.

Analiza wykazała:

1) duży procent poloników (kroniki, zbiory praw, druki okolicznościowe, literatura religijna, a w księgarni Laurera i zbiorze G. Thomasa — także mieszczańsko-sowizdrzalska) w I połowie XVIII w.; u schyłku tego wieku ilość ta wyraźnie maleje,

2) zainteresowanie wszystkimi prawie wybitniejszymi myślicielami epoki renesansu, XVII w. oraz początków oświecenia (polihistorzy, literatura przyrodnicza i podróżnicza, filozofowie związani głównie z uniwersytetem w Halle, a także modne wówczas książki lżejszego kalibru),

3) nikły kontakt z oświeceniem francuskim i polskim; źródła dla tego okresu są jednak bardzo fragmentaryczne,

4) obok dzieł postępowych — liczne pozycje tradycyjne: głównie literatura teologiczno-religijna, pisarze antyczni i inne książki szkolne — w I połowie XVIII w. około trzy piąte w języku łacińskim.

WYDZIAŁ III
MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Posiedzenie naukowe dnia 11 XII 1972 r.

Członek Wydziału Rajmund Galon zgłosił pracę Eugenii Kwiatkowskiej: *Morfogeneza semizurbanizowanych wsi województwa bydgoskiego.*

Zamierzeniem pracy jest ustalenie typologii morfogenetycznej miejscowości województwa bydgoskiego, które pod względem rozwoju repre-

zentują formę pośrednią między miastem a wsią. Podstawę do wydzielenia tej grupy, spośród ogółu wiejskich jednostek osadniczych, stanowiła określona liczba ludności (ok. 1000 mieszkańców), struktura zatrudnienia (ok. 50% utrzymujących się z pracy poza rolnictwem) oraz występowanie jednej z cech znamionującej charakter miejski danej wsi, np. silniejsze tempo rozwoju budownictwa mieszkaniowego, koncentracja usług lub występowanie większego (powyżej 150 zatrudnionych) zakładu produkcyjnego.

Wychodząc z założenia, że obecna struktura przestrzenna wsi jest wynikiem historycznego procesu, w ciągu którego następowało nakładanie się cech ukształtowanych pod wpływem kolejno zmieniających się bodźców (przemysłowych, administracyjnych, politycznych), zaistniała konieczność ewolucyjnego potraktowania zagadnienia. W związku z powyższym przeprowadzono na wstępie analizę zmian stosunków demograficznych, które miały miejsce w ciągu ostatnich dwóch stuleci (od końca XVIII w. do 1970 r.). Brano przy tym pod uwagę liczbę mieszkańców poszczególnych wsi, a w miarę dostępności materiałów także ich strukturę zawodową. Oba zjawiska rozpatrywano w 4 przekrojach czasowych i zilustrowano kartograficznie, uwzględniając na mapach każdorazowo aktualny przebieg granic politycznych i dróg oraz wielokrotność wzrostu wybranych wsi, na tle sieci miejskiej. Wprawdzie wybór czasokresów uzależniony był w dużym stopniu od osiągalnych materiałów spisowych, dotyczą one jednak bardzo istotnych dla rozwoju osadnictwa momentów, wśród których na czołowe miejsce wysuwa się zmiana w hierarchii dróg, uwłaszczenie chłopów i procesy industrializacji.

Wyniki wstępne unaoczniły zmienność charakteru czynników osiedlotwórczych w poszczególnych okresach, przy czym w początkowej fazie miały one charakter lokalny (węzłowość dróg, miejscowa stacja lub zakład produkcyjny), podczas gdy obecnie dominującą rolę odgrywają bodźce o charakterze zewnętrznym (oddziaływanie silnych ośrodków miejskich). W ostatnich latach czynniki osiedlotwórcze wiążą się z realizacją usług wiejskich. Konsekwencją różnicowania się funkcjonalnego wsi było przeobrażenie jej struktury przestrzennej. Dla określenia istniejących grup morfogenetycznych opracowano wstępną charakterystykę miejscowości z punktu widzenia stopnia ich zurbanizowania, genezy i funkcji. Dla uwypuklenia zjawiska pierwszego posłużono się metodą wieloczynnikową Arnholda, za pomocą której uzyskano wartości wymierne dla 6 analizowanych cech (ludność pozarolniczą, udział gospodarstw do 1 ha, przeciętna wielkość jednego gospodarstwa, wzrost liczby domów w latach 1921—1966, procent dojeżdżających w stosunku do ogółu ludzi zawodowo czynnych).

W dalszym toku pracy prześledzono związki zachodzące pomiędzy wyróżnionymi typami genetyczno-funkcjonalnymi o określonym stopniu zurbanizowania a planem wsi i jego rozwojem. Brano przy tym pod uwagę

tylko kształt siedlisk, pomijając układ parcel. W celu uzyskania wymiernych wskaźników, które pozwoliłyby porównać tak odrębne zjawiska, zastosowano metodę grafów. Uzyskane wyniki skonfrontowano z wartościami wskaźnika sumarycznego. Stwierdzono przy tym, że kolejność zjawiska pierwszego nie koreluje ściśle z drugim.

Wskaźnik rozwoju przestrzennego wykazuje znacznie większe wartości w wypadkach funkcji mieszkaniowej. Istnieje tu zatem zbieżność z wynikami uzyskanymi w części pierwszej, w której stwierdzono dużą zależność dynamiki rozwoju ludności wsi od czynnika zewnętrznego. Stwierdzenie to wyjaśnia poza tym przyczyny połowicznego przetrwania charakteru omawianej grupy wsi. Z powodu ich niedorozwoju gospodarczego nie działa w nich jeszcze prawo koncentracji, występujące w miastach o bardziej zróżnicowanej strukturze funkcjonalnej.

(Praca przewidziana do druku w Studia Societatis Scientiarum Torunensis, Sectio C; referowana na posiedzeniu Komisji Geograficzno-Geologicznej w dniu 6 XII 1972 r.).

Członek Wydziału Zbigniew P r u s i n k i e w i c z zgłosił pracę własną i Kazimierza B i a ł e g o: *Gleby rezerwatów leśnych województwa bydgoskiego.*

Głównym celem prac gleboznawczych prowadzonych od roku 1966 w rezerwatach leśnych województwa bydgoskiego, dzięki pomocy finansowej III Wydziału Towarzystwa Naukowego w Toruniu, była szczegółowa charakterystyka gleb nie zmienionych zupełnie (lub tylko w stopniu nieznacznym) gospodarczą ingerencją człowieka.

Wyniki uzyskane w tego rodzaju badaniach mają duże znaczenie dla prowadzenia racjonalnej gospodarki w samych rezerwatach, a ponadto dla poznania genezy i właściwości poszczególnych typów glebowych naszego regionu. Informują też o wpływie naturalnej szaty roślinnej na rozwój i właściwości gleby oraz odwrotnie — o wpływie gleb na skład roślinności; umożliwiają wykrywanie powiązań między jednostkami systematyki gleboznawczej a odpowiednimi taksonami systematyki fitosocjologicznej oraz mogą dostarczyć kryteriów dla typologii i określania potencjalnej produktywności siedlisk leśnych. Rezultaty badań gleboznawczych w rezerwatach dostarczają też cennych materiałów porównawczych, pozwalających właściwie ocenić stopień degradacji gleb w lasach nie chronionych oraz ustalać optymalne zabiegi rekultywacyjne.

Lesistość województwa wynosi 23,3%, lecz tereny leśne nie są rozmieszczone równomiernie. Skupiają się głównie w dwu wielkich kompleksach. Są to:

1) Bory Tucholskie — na piaskach sandrów Bdry i Wdy,
2) bory w kotlinie toruńsko-bydgoskiej, porastające piaski terasowe i wydmowe pradoliny Wisły.

Bory Tucholskie i bory w kotlinie toruńsko-bydgoskiej zajmują łącznie ponad 50% powierzchni leśnej województwa. Głównym drzewiastym ga-

tunkiem lasotwórczym jest sosna pospolita, porastająca przeważnie najuboższe gleby piaskowe. Na bogatszych siedliskach występują dąb szypułkowy i bezszypułkowy, grab oraz oba gatunki lip. W dolinach rzek i na miejscach wilgotnych spotyka się niewielkie fragmenty lasów łęgowych z jesionem wyniosłym, wiązem i olszą, a w dolinie Wisły ponadto łęgi topolowo-wierzbowe. Wschodnią granicę występowania osiąga na terenie województwa bydgoskiego buk zwyczajny i jarząb brekinia, granicę północną modrzew polski, a południową (niżową) klon i jawor. Niewielką wyspę zasięgową na styku województwa bydgoskiego z warszawskim tworzy świerk pospolity. Z rzadkich i ginących gatunków wymienić należy jeszcze cis pospolity oraz polodowcowy relikt — brzozę karłowatą.

Obecnie w administracyjnych granicach województwa istnieją 44 rezerwaty przyrody. Wśród nich najliczniejszą grupę (26 obiektów) tworzą rezerwaty leśne, zajmujące ogółem obszar około 490 ha, czyli około 0,1% leśnej powierzchni województwa. Cztery obiekty znajdują się w Borach Tucholskich (Ustronie, Kuźnica, Szczerkowo, Wierzchlas), a pozostałe rozrzucone są nierównomiernie po całym obszarze województwa.

Pierwsze wzmianki o ochronie powierzchni leśnych na terenie Pomorza pochodzą z roku 1829 i dotyczą ochrony cisa w Wierzchlesie, gdzie gatunek ten był otoczony opieką już w pierwszych latach XIX stulecia. Na konieczność ochrony brekinii w takich obiektach jak Szczerkowo i Ustronie w Borach Tucholskich zwracał uwagę Conventz w 1890 r. Doniosłą rolę na polu ochrony przyrody na Pomorzu odegrał w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po wojnie Wodziczko. Po wojnie wzrosła znacznie liczba rezerwatów leśnych (z 7 obiektów w roku 1939 do 26 w chwili obecnej).

Badaniami pedologicznymi objęto 9 rezerwatów różniących się warunkami fizjograficznymi oraz charakterem ochrony. Są to: Wierzchlas, Szczerkowo, Wąwelno, Las Piwnicki, Okalewo, Ostrów Panieński, Tomkowo i Płutowo. Dziewiąty rezerwat — Czarne — znajduje się już poza terenem województwa bydgoskiego, w województwie koszalińskim, lecz opracowany został dla celów porównawczych, ponieważ podobnie jak w Wierzchlesie chronione są w nim cisy.

Dla wymienionych obiektów wykonano mapy rozmieszczenia typów glebowych oraz podstawowe analizy fizycznych i chemicznych właściwości gleb. Wyniki analiz zestawione są w postaci tabel, wykresów i map. W opracowanych rezerwatach leśnych występują następujące typy gleb:

1. Wierzchlas — gleby brunatne, płowe, glejowo-bielicowe, murszaste, czarne ziemie, błotnoziemy, gleby torfowe i murszowe.
2. Szczerkowo — gleby brunatne, płowobrunatne, rdzawe i stagnogleje.
3. Wąwelno — gleby brunatne, brunatne oglejone i czarne ziemie.
4. Las Piwnicki — gleby rdzawe, rdzawe zbielicowane, bielicowe, gle-

jowo-bielicowe, bielicowo-murszaste, muszaste, murszowo-mineralne, murszowo-torfowe i deluwialne.

5. Okalewo — gleby skrytobielicowe, murszaste i glejobielicowe.
6. Ostrów Panieński — mady brunatne leśne.
7. Tomkowo — gleby płowobrunatne, rdzawe, skrytobielicowe i czarne ziemie.
8. Płutowo — gleby szarobrunatne i brunatne oraz deluwialne.
9. Czarne — gleby murszaste, bielicowo-murszaste i glejobielice.

Dla niektórych rezerwatów, np. dla Wierzchlasu, Okalewa, Ostrowa Panieńskiego, Czarnego i Lasu Piwnickiego, wykonano oprócz dokumentacji podstawowej szereg badań specjalnych. Szczególnie dokładnie scharakteryzowano gleby tego ostatniego obiektu ze względu na prowadzone tam zespołowe prace badawcze nad funkcjonowaniem ekosystemów leśnych.

Wnioski

1. Istniejąca sieć rezerwatów leśnych nie reprezentuje wszystkich siedliskowych typów lasu w województwie bydgoskim.

2. Wyniki przeprowadzonych badań sugerują, że pierwotna szata roślinna nawet najuboższych siedlisk borowych była w przeszłości bardziej urozmaicona niż obecnie.

3. Największe kompleksy borów sosnowych (Bory Tucholskie, Puszcza Bydgoska) są prawie zupełnie pozbawione rezerwatów. Ze względu na wprowadzanie na coraz szerszą skalę nowych, intensywnych sposobów uprawy gleb leśnych oraz przybierające na sile nawożenie tych gleb, należy jak najprędzej utworzyć nowe rezerwaty, aby ocalić dla nauki wzorce gleb, których morfologia i chemizm pozostały nie zmienione gospodarczymi zabiegami człowieka.

Oprócz przytoczonych wyżej wniosków ogólnych, przeprowadzone badania pozwoliły sformułować szereg wniosków konkretnych, odnoszących się do poszczególnych chronionych obiektów.

(Praca przewidziana do druku w Studia, jw.; referowana na posiedzeniu Komisji Geograficzno-Geologicznej w dniu 6 XII 1972 r.).

Członek Wydziału Jan Zabłocki zgłosił pracę Urszuli Boińskiej: *Zmienność liści, owoców i łusek Betula humilis Schrk. w północnej Polsce.*

Praca dotyczy zmienności liści, owoców i łusek *Betula humilis*, gatunku, będącego w naszej florze ginącym reliktem postglacjalnym. Analizę biometryczną przeprowadzono na materiale pochodzącym z 11 stanowisk położonych w Polsce północnej, na których zebrano 23 próby. W obrębie każdej próby mierzono po 100 liści z każdego z trzech rodzajów pędów (krótkopędy wegetatywne, owocujące i długopędy). Liście charakteryzowano na podstawie 9 cech morfologicznych. Owoce, po 50

z każdej próby, analizowano na podstawie 10 cech, zaś łuski (również po 50) na podstawie 11 cech. Dane liczbowe (wartości ekstremalne, M ± m, δ, V) pozwoliły na wykazanie zróżnicowania liści w zależności od rodzaju pędu, scharakteryzowanie prób zarówno na tle zmienności stanowiska, jak też całego zbioru z badanego terenu.

Różnice pomiędzy liśćmi z krótkopędów wegetatywnych i owocujących są zgodne z obserwacjami licznych autorów, dotyczącymi innych gatunków drzew i krzewów. Liście na pędach owocujących są mniejsze, bardziej smukłe. Tylko nieliczne próby mają prawie jednakowe liście na obu rodzajach pędu. Z porównania liści na pędach płonych wynika, że stosunek pomiędzy nimi bywa różny. Ponadto badano korelację pomiędzy cechami liści z każdego rodzaju pędu. Stwierdzono istnienie dodatniej korelacji pomiędzy długością ogonka i długością blaszki, długością i szerokością blaszki; korelacji ujemnej pomiędzy położeniem najszerszej części blaszki a kątem podstawy oraz brak lub bardzo słabą korelację dodatnią pomiędzy kątem wierzchołka a położeniem najszerszej części blaszki.

Charakterystykę *Betula humilis* na stanowiskach, na których wyróżniono kilka prób (subpopulacji), przeprowadzono na podstawie metody graficznej Jentys-Szaferowej, a jednostkę porównawczą stanowiły zawsze średnie z całej populacji lokalnej.

Analiza biometryczna morfologicznych cech liści, owoców i łusek wykazała istnienie ogromnej zmienności *Betula humilis*. Szczególne bogactwo kształtów przedstawiają łuski. Wieloboki zmienności cech poszczególnych organów *Betula humilis* w próbach charakteryzujących się najmniejszymi i najwyższymi wartościami średnich arytmetycznych w pełni oddają zakres zmienności tego gatunku. Pomimo dużej zmienności populacje i subpopulacje pogrupowano na podstawie morfologii liści w podobne typy, które z kolei próbowano zidentyfikować ze znanymi formami opisanymi w obrębie tego gatunku. Brak dokładnych cech diagnostycznych w literaturze niejednokrotnie utrudnia pewne zaliczenie prób do odpowiedniego taksonu.

Badane próby zaliczono do następujących form: *vulgaris* Gross (*1b, 2, 3a, 4a, 5, 6, 7* (*a* + *b*), *8* (*a* + *d*), *8b, 8c, 11b, 11c*), *macrophylla* Preuss (*9a, 9b, 10a, 11a*), *cuneifolia* Abromeit (*9c, 10b*), *parvifolia* Gross (*1a, 3b*). Nie udało się zidentyfikować z żadnym opisanym taksonem subpopulacji *7c* oraz najbardziej odbiegającej od pozostałych prób subpopulacji *4b*, która kształtem liści odpowiada odmianie *subrotunda* Schuster, podawanej z południowych Niemiec, ale ma znacznie większe liście.

Analiza łusek wykazała występowanie w Wierzchlesie form mających charakter mieszańcowy z *Betula pubescens*.

(Praca w druku w Studia, jw., Sectio D, vol. IX, nr 6; referowana na posiedzeniu Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Botanicznego w dniu 24 V 1972 r.).

Członek Wydziału Jan Zabłocki zgłosił pracę Mariana Boińskiego, Urszuli Boińskiej i Mirosławy Ceynowy-Giełdon: *Roślinność jezior Zdręczno i Kozie na obszarze Borów Tucholskich.*

W pracy przedstawiono charakterystykę zbiorowisk roślinnych jeziora Zdręczno i Jeziora Koziego, które leżą niedaleko od siebie na obszarze Borów Tucholskich. Jezioro Zdręczno jest zbiornikiem wodnym silnie zeutrofizowanym, natomiast Jezioro Kozie przedstawia typ jeziora dystroficznego. Obydwa jeziora ze wszystkich stron otoczone są borem sosnowym. Badania fitosocjologiczne wykazały występowanie następujących zespołów roślinnych: 1. *Charetum aculeolate*, 2. *Myriophyllo-Nupharetum*, 3. *Scirpo-Phragmitetum*, 4. *Caricetum Hudsonii*, 5. *Cladietum marisci*, 6. *Caricetum diandrae*, 7. *Eriophoro angustifolii-Sphagnetum recurvi*, 8. *Sphagnetum magellanici boreale*. Ponadto opisano następujące zbiorowiska roślinne: 1. zbiorowisko ze *Stratiotes aloides*, 2. zbiorowisko z *Potamogeton natans*, 3. zbiorowisko z *Heleocharis palustris*.

Na szczególną uwagę zasługuje bardzo rzadko spotykany na terenie Polski zespół *Charetum aculeolatae* i nieco częstszy *Cladietum marisci*, które na opisywanym terenie wykształciły się na stosunkowo dużych powierzchniach. W zbiorowiskach roślinnych jezior oraz w najbliższym otoczeniu spotyka się wiele ciekawych i rzadko spotykanych na innych terenach kraju roślin: *Drosera intermedia, D. anglica, D. rotundifolia, Malaxis paludosa, Empetrum nigrum, Utricularia minor, U. intermedia, Pulsatilla vernalis, Lycopodium tristachyum, L. annotinum, L. complanatum, Scabiosa canescens* i inne.

(Praca w druku w Studia, jw., vol. X, nr 1; referowana na posiedzeniu Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Botanicznego w dniu 24 V 1972 r.).

Członek Wydziału Jan Zabłocki zgłosił pracę Jadwigi Michalskiej i Natalii Dmitrenko: *Roślinność powierzchniowych zalewów w basenie Gniewkowa na Kujawach.*

(Praca przyjęta warunkowo).

Członek Wydziału Melityna Gromadska zgłosiła pracę Jana Prüffera i Edwarda Sołtysa: *Badania nad fauną motyli ziemi chełmińskiej i terenów sąsiednich.*

Praca jest wynikiem 20-letnich badań, prowadzonych wspólnie przez autorów w okresie 1945—1959, kontynuowanych od 1960 r. do chwili obecnej przez E. Sołtysa. Badania prowadzone były na terenach opracowanych poprzednio tylko fragmentarycznie i niezbyt dokładnie przez niektórych entomologów polskich i niemieckich. Celem badań było możliwie dokładne stwierdzenie obecnego stanu fauny motyli występujących na terenach ziemi chełmińskiej, Pojezierza Brodnickiego i Borów Tucholskich, porównanie składu gatunkowego opracowywanych rodzin z fauną motyli obszarów sąsiednich, wykazanie zmian w niej zachodzących i za-

leżność jej od czynników środowiska, a także dokonanie analizy zoogeograficznej, dotyczącej zwłaszcza gatunków charakterystycznych i rzadko pojawiających się na terenach Polski.

W pracy omówiono szerzej rolę i znaczenie gatunków szkodliwych w gospodarce leśnej i rolnej.

(Praca w druku w Studia, jw., Sectio E, vol. X, nr 1; referowana na posiedzeniu Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Zoologicznego w dniu 27 XI 1972 r.).

Cecylia Iwaniszewska w zastępstwie członka Wydziału Wilhelminy Iwanowskiej zgłosiła następujące prace:

Wilhelmina Iwanowska: *Statistical Population Indices of Semi-regular M-Type Variables.*

Zygmunt Turło: *Digital Reduction of the Stellar Spectra.*

Danuta Kuroczkin: *Super-Metal-Rich Stars.*

Andrzej Strobel: *Three Dimensional Spectral Classification of F, G, K Stars.*

Andrzej Woszczyk, Romuald Tylenda: *Spectrum of Nova Delphini 1967 in the Nebular Stage.*

Walter Wegner: *Interstellar Extinction and Spectrophotometry of the Helium-Rich Star HD 264111.*

Członek Wydziału Stanisław Gąska zgłosił pracę własną: *The Relation of a (σ) for the Perseid Meteor Stream.*

Członek Wydziału Stanisław Gorgolewski zgłosił pracę własną: *Solar and Sidereal Digital Clock.*

Członek Wydziału Stanisław Gorgolewski zgłosił pracę Bogdana Wikierskiego: *Programmed Pulse Generator for Astronomical Applications.*

(Prace przewidziane do druku w Studia, jw., Sectio F; referowane na posiedzeniach Komisji Astronomicznej w dniach 4 i 11 XII 1972).

Członek Wydziału Juliusz Narębski zgłosił pracę Jadwigi Tymicz: *Szerząca się depresja EEG królika w doświadczeniu chronicznym.*

Badania wykonano na 30 królikach w doświadczeniu chronicznym. Szerzącą się depresję (SD) elektrokortikogramu wyzwalano KCl in substantia oraz bodźcem elektrycznym wielokrotnie, przez okres około 3 miesięcy. Przeprowadzono szczegółową analizę tego zjawiska. Stwierdzono, że SD: 1) jest możliwa do wyzwolenia w czasie około dwóch miesięcy po chirurgicznej implantacji elektrod; 2) jej wyraz bioelektryczny cechuje się dużą, trudną do przewidzenia zmiennością wszystkich parametrów; 3) w miarę upływu czasu próg wyzwolenia wzrasta, a zasięg rozprzestrzeniania się ulega zmniejszeniu. Wykazano więc, że SD w preparatach chronicznych nie jest zjawiskiem typu „wszystko lub nic".

(Praca w druku w Studia, jw., Sectio G, vol. III, nr 5; referowana na posiedzeniu Toruńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego).

Posiedzenie naukowe dnia 6 XII 1972 r.

Zbigniew Prusinkiewicz, Kazimierz Biały: *Gleby rezerwatów leśnych województwa bydgoskiego.*

(Streszczenie na s. 96).

Eugenia Kwiatkowska: *Morfogeneza semizurbanizowanych wsi województwa bydgoskiego.*

(Streszczenie na s. 94).

Irena Dmoch, Andrzej Wilczyński: *Stratygrafia i litologia utworów trzeciorzędowych i kredowych z wierceń w okolicach Torunia.*

Na podstawie analizy próbek skał z 6 głębszych otworów wiertniczych (120—300 m), wykonanych przez Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Gdańsku w latach 1971—1972 w Toruniu i okolicy, autorzy mieli możność szczegółowego przebadania starszego podłoża na omawianym obszarze. Otwory te pozwoliły na zapoznanie się z trzeciorzędem i kredą tego regionu oraz wykonanie badań chemiczno-petrograficznych i mikropaleontologicznych. Na podstawie opracowanej litologii skał oraz bogatego zespołu mikrofauny przeprowadzono próbę ustalenia stratygrafii starszego podłoża. Opracowanie próbek z tych wierceń wydaje się bardzo istotne jako przyczynek do znajomości trzeciorzędu i górnej kredy na tym obszarze, który nie ma dotąd pełnego udokumentowania litologiczno-stratygraficznego.

Eugeniusz Drozdowski: *Powstanie i rozwój rzeźby Basenu Grudziądzkiego w późnym plejstocenie.*

Zagadnienia będące przedmiotem pracy rozpatruje autor na podstawie szczegółowej analizy rzeźby terenu, uwzględniającej, oprócz znanych już form rzeźby fluwialnej, nie rozpoznane dotąd pseudoterasy osuwiskowe oraz formy związane z wytapianiem się brył martwego lodu, jak też wyniki nowych analiz palynologicznych osadów jeziornych.

W pierwszej części pracy autor charakteryzuje w sposób ogólny terasy rzeczne i pseudoterasy osuwiskowe. Terasy rzeczne występują w pełnym, dziewięciostopniowym zespole, odpowiadającym według klasyfikacji R. Galona poziomom od IX do I. Są to terasy erozyjne lub erozyjno-akumulacyjne. Pseudoterasy osuwiskowe występują na młodych, podciętych erozyjnie zboczach, w bezpośrednim kontakcie z dnem zalewowym doliny. Powstanie ich uwarunkowane było z jednej strony erozją boczną Wisły, powodującą zachwianie stanu równowagi zbocza, z drugiej zaś — nawodnieniem stropu szarych iłów warwowych, tworzącego powierzchnię poślizgu mas osuwiskowych.

W dalszej części pracy autor prezentuje nie rozpoznany dotychczas zespół form glacjalnych, utworzonych w wyniku wytapiania się brył martwego lodu. W skład tego zespołu wchodzą terasy kemowe, zboczowe formy kemowo-wytopiskowe typu ablacyjnego oraz zagłębienia wytopiskowe położone w obrębie teras rzecznych. Terasy kemowe stwierdzono w zachodniej części Basenu Grudziądzkiego w Świętem, Nowych Marzach i Rulewie. Leżą one na różnych wysokościach nad poziomem morza, począwszy od 74—75 m (powyżej najwyższej terasy rzecznej) do 27 m (terasa rzeczna III). Zbudowane są przeważnie z piasków drobno- i średnioziarnistych oraz żwirów (Święte, Stare Marzy) albo z piasków i przemieszczonej moreny ablacyjnej (Rulewo). W krawędziach teras kemowych występują struktury grawitacyjne, utworzone na skutek osiadania materiału, spowodowanego zanikiem podparcia lodowego. Zboczowe formy kemowo-wytopiskowe typu ablacyjnego zbadano szczegółowiej na wschodnim zboczu Basenu Grudziądzkiego w okolicach Turznic. Tworzą je nieregularnie rozmieszczone pagórki i zagłębienia, powstałe w wyniku wytapiania się brył martwego lodu, usytuowanych ponad lustrem wody w rzece i przykrytych moreną ablacyjną i osadami stokowymi. Pagórki zbudowane są z piasków i mułków o strukturze fluidalnej oraz redeponowanej moreny ablacyjnej. Cechy strukturalno-teksturalne tych osadów wskazują, że uległy one odwróceniu na skutek inwersji rzeźby, spowodowanej całkowitym wytopieniem się brył martwego lodu. Zagłębienia wytopiskowe w obrębie teras rzecznych spotyka się szczególnie licznie na terasach nadzalewowych III i II (9—10 m i 6—7 m ponad równiną zalewową). Należą do nich m.in. niecki jezior Rudnickiego Wielkiego i Rudnickiego Małego. Ich glacjogeniczne dna leżą ok. 75—80 m poniżej poziomu sąsiadującej wysoczyzny morenowej. Początek wytapiania się tkwiących w tych nieckach brył lodowych (wtórnie pogrzebanych osadami rzecznymi) przypadł na fazę sosnową allerødu. Dowiodły tego analizy pyłkowe pełnego profilu osadów organogenicznych, pochodzącego z niecki Jeziora Rudnickiego Małego, wykonane przez B. Noryśkiewicz. Datowanie to dokumentuje zarazem wiek względny terasy II, na której położone jest Jezioro Rudnickie Małe.

Innym typem form polodowcowych są rynny subglacjalne rozpatrywanego terenu. Ich powstanie związane jest z erozją wód roztopowych ostatniego na tym terenie lądolodu. Formę tego typu reprezentuje m.in. znana z literatury rynna Jeziora Fletnowskiego, która rozcina w kierunku południkowym zarówno wysoczyznę morenową, jak i zachodnią część Basenu Grudziądzkiego. Głębokość jej wcięcia w stosunku do poziomu wysoczyzny morenowej jest zmienna: ok. 20 m w granicach wysoczyzny morenowej, ok. 50 m w obrębie górnych teras rzecznych (IX, VIII, VII) i do ok. 75 m w obrębie teras nadzalewowych (III i II).

Występowanie zespołu form powstałych w wyniku wytapiania się brył martwego lodu w obrębie obu zakoli dawnego łożyska Wisły w Ba-

senie Grudziądzkim sugeruje, że zasadnicza przyczyna powstania tego rozszerzenia dolinnego wiąże się z odpreparowywaniem wypełnionych martwym lodem zagłębień kopalnych na skutek mechanicznego i termicznego działania wód rzecznych. Powstanie owych kopalnych zagłębień, jak również wypełnienie ich martwym lodem, autor odnosi do okresu dzielącego dwa ostatnie na badanym terenie nasunięcia lądolodów zlodowacenia bałtyckiego, opierając się na następujących argumentach: 1. duże różnice wysokości między powierzchnią wysoczyzny morenowej a dnem zagłębień wytopiskowych występujących na terasach rzecznych (75—80 m), 2. brak powiązań genetycznych między przebiegiem rynien subglacjalnych, powstałych niewątpliwie w czasie pobytu ostatniego na badanym terenie lądolodu, a rozmieszczeniem teras kemowych, zboczowych form kemowo-wytopiskowych typu ablacyjnego czy zagłębień wytopiskowych położonych na terasach rzecznych, 3. maksymalna głębokość wcięcia rynny Jeziora Fletnowskiego w obrębie Basenu Grudziądzkiego (do 75 m), przypadająca na ten odcinek rynny, w którego podłożu spoczywał martwy lód, bardziej podatny na erozję termiczną wód subglacjalnych niż podłoże mineralne, 4. zgodny z nachyleniem wschodnich stoków kęp Fortecznej i Strzemięcińskiej upad warstw osadów fluwioglacjalnych, które w sensie paleomorfologicznym i stratygraficznym należą do osadów przedostatniego na tym terenie lądolodu. W konkluzji autor stwierdza, iż Basen Grudziądzki należałoby uznać za formę poligenetyczną, powstałą w rezultacie nałożenia się rzeźby fluwialnej na rzeźbę glacjalną. Główne elementy negatywne tej rzeźby — oba zakola dawnego łożyska Wisły — rozwinęły się na założeniu wklęsłych form glacjalnych, utworzonych i „zaplombowanych" martwym lodem podczas przedostatniego okresu deglacjacji tego terenu (prawdopodobnie w interstadiale paudorfskim) i odpreparowanych w czasie rozwoju doliny dolnej Wisły przy znacznym udziale termicznego oddziaływania wód rzecznych. Drugim zjawiskiem, które jednocześnie wydaje się tłumaczyć powstanie i zachowanie się form kemowych na wklęsłych zboczach doliny rzecznej, jest gwałtowne obniżanie się poziomu Bałtyku (stanowiącego podstawę erozyjną rzeki) w okresie późnoplejstoceńskim, poprzedzającym fazę sosnową allerødu (IIb).

Zygmunt Babiński: *Zmiany stosunków wodnych w bezodpływowej zlewni jeziora Pniewite na skutek prac melioracyjnych.*

Problem melioracji, prowadzącej w efekcie do wzrostu areału upraw, nabiera szczególnego znaczenia w obszarach bezodpływowych. Wzrost zlewni obszaru bezodpływowego, będący wynikiem prac melioracyjnych, przy nie sprzyjających warunkach hydrogeologicznych powoduje katastrofalne zalewy terenów, do których wody zostały odprowadzone. Przykładem tego może być Obniżenie Gniewkowskie opisywane przez W. Mrózka czy badana zlewnia jeziora Pniewite.

Zlewnia jeziora Pniewite leży w powiecie chełmińskim między miejscowościami Pniewite, Lisewo, Malankowo. Jako zlewnia bezodpływowa, do czasu dokonania prac melioracyjnych (lata 1968/1971) miała powierzchnię 5,14 km², obecnie natomiast liczy 13,59 km².

Pod względem morfologicznym zlewnia jeziora Pniewite leży w strefie moren czołowych północnowąbrzeskich, tzw. pniewickich, opisywanych przez W. Niewiarowskiego. Moreny te, wykształcone w postaci pagórków i wałów, zbudowane są z utworów fluwioglacjalnych, pokrytych nieprzerwanym płaszczem glin. W kierunku zachodnim morena czołowa przechodzi w denną falistą, zbudowaną z utworów gliniastych dużej miąższości. W morenę tę wcięta jest rynna subglacjalna, której przegłębienie wypełniają wody jeziora Pniewite. Cały więc badany obszar pokryty jest zdeniwelowanym płaszczem glin morenowych, na którym w obniżeniach tworzą się liczne zagłębienia bezodpływowe. Problem odprowadzenia tych wód z zagłębień od dawna niepokoił rolników, w związku z czym przeprowadzono prace melioracyjne, których największą intensywność notuje się w latach 1968/1971.

Wraz ze wzrostem prac melioracyjnych, powodujących głównie powiększenie bezodpływowej zlewni jeziora Pniewite, następują zmiany morfometryczne jeziora. Każdej więc melioracji oraz wahaniom klimatycznym towarzyszy zmiana linii brzegowej.

Jezioro Pniewite z końcem ubiegłego i początku bieżącego stulecia składało się z jednego basenu o powierzchni 13,77 ha, pojemności około 410 400 m³ i głębokości maksymalnej 6,8 m. Poziom ten został oznaczony przez wody najwyższą, wyraźną linią załomu misy jeziornej. Jak wynika z relacji miejscowej ludności, w tym okresie przeprowadzono prace melioracyjne, których rezultatem było doprowadzenie czterech ciągów drenów wpadających do jeziora. Na skutek tych prac nastąpił szybki spływ wód do jeziora, powodując jego podpiętrzenie, przy jednoczesnym obniżeniu się go na obszarze zmeliorowanym. W konsekwencji obniżenie to przyczyniło się do zubożenia zasobów wodnych terenu, a odpływ gruntowy wód z jeziora spowodował cofanie się linii brzegowej, „kurczenie się" jeziora. W wyniku tego procesu z jednego utworzyły się dwa baseny jeziorne, przedzielone wałem szerokości około 50 m. Basen zachodni o nazwie Jezioro Gęsie miał powierzchnię 6,2 ha, a wschodni 3,5 ha — łącznie 9,7 ha, przy stanie jeziora 780 m n.p.m. Pojemność mis jeziornych wynosiła 203 300 m³, a maksymalna głębokość 5,05 m. Taki stan trwał do czasu przeprowadzenia generalnej melioracji (lata 1968/ /1971), z tym, że wahania zwierciadła wód jeziora, kształtowane głównie pod wpływem warunków klimatycznych, dochodziły do ± 1 m w stosunku do stanu średniego.

Prace melioracyjne w latach 1968/1971 przyczyniły się do wzrostu zlewni o 8,45 km². Zachwianie równowagi hydrologicznej, wynikające głównie ze wzrostu powierzchni zlewni, spowodowało katastrofalne, do-

tychczas nie notowane podpiętrzenie jeziora. Maksymalny stan w jeziorze wystąpił w czerwcu 1970 r. i wynosił 83,1 m n.p.m. Wówczas jezioro miało prawdopodobnie (ponieważ nie wykonano zdjęcia stolikowego jeziora) powierzchnię 22,5 ha, objętość ok. 1 210 000 m^3 wody i maksymalną głębokość 10,25 m. Od tego momentu następuje stała, powolna regresja linii brzegowej, wynikająca z odpływu gruntowego wód z jeziora, parowania oraz zwiększonego odpływu wód z jeziora. Tak więc już w grudniu 1970 r. zwierciadło wód obniżyło się o ponad 0,5 m.

Podpiętrzenie jeziora spowodowało zalanie i podtopienie około 25 ha gruntów, a także podtopienie toru kolejowego relacji Toruń—Grudziądz. Prócz tego, pośrednio, melioracja przyczyniła się do wyniszczenia życia biologicznego w jeziorze, a w szczególności ryb.

Na podpiętrzenie jeziora złożyło się wiele przyczyn, które przede wszystkim należy wiązać ze wzrostem powierzchni zlewni. Spływ wód z dodatkowego obszaru do bezodpływowej zlewni jeziora Pniewite, którą charakteryzują złe warunki hydrologiczne, spowodował jego podpiętrzenie. Nadmierny udział wód opadowych (z lat 1891—1930 dla Grudziądza — 510 mm, a w 1970 r. dla Wąbrzeźna — 819 mm) doprowadził do katastrofalnego jego zasięgu. W takiej sytuacji, aby nie powtórzył się rok 1970, przystąpiono do realizacji planu odwodnienia tego nadmiaru wód poprzez włączenie obszaru Lisewa do odpływowej zlewni Strugi Żaki. Dzięki temu połączeniu wody w ciągu całego roku odprowadzane będą do Strugi Żaki, natomiast wielkie wody wiosenne i letnie w dalszym ciągu popłyną w kierunku jeziora Pniewite.

Na podstawie zmian zachodzących w stosunkach wodnych okolic Pniewite—Lisewo stwierdza się, że nie zawsze prace melioracyjne prowadzą do żądanych, korzystnych dla gospodarki człowieka efektów.

POSIEDZENIA KOMISJI ASTRONOMICZNEJ

Posiedzenie naukowe dnia 28 II 1972 r.

Romuald Tylenda: *Interpretacja widma gwiazdy Nowej Delfina.*

Posiedzenie naukowe dnia 6 III 1972 r.

Jan Hanasz: *Postępy w dziedzinie przygotowania polsko-radzieckiego eksperymentu kosmicznego.*

Posiedzenie naukowe dnia 26 IV 1972 r.

Harvey Richardson (Kanada): *Nowoczesne urządzenie uzupełniające teleskopy astronomiczne.*

Posiedzenie naukowe dnia 8 V 1972 r.

Janina Krempeć, Bernard Krygier: *Jednorodne relatywistyczne modele wszechświata.*

Posiedzenie naukowe dnia 15 V 1972 r.

Kazimierz Borkowski: *Korelacyjny odbiornik z przesunięciem częstotliwości.*

Stanisław Błach: *Pomiar parametrów i montaż interferometru na częstotliwość 127 MHz.*

Posiedzenie naukowe dnia 22 V 1972 r.

Jarosław Michel: *Wpływ ruchu orbitalnego Słońca wokół środka Galaktyki na rozkład orbit małych planet.*

Danuta Kuroczkin: *Gwiazdy nadobfite w metale*, część 1.

Posiedzenie naukowe dnia 25 V 1972 r.

Małgorzata Śróbka: *Pomiar długości fali i identyfikacja linii emisyjnych komety 1960g.*

Janusz Typek: *Fotometria komety 1967n i 1968c.*

Posiedzenie naukowe dnia 2 X 1972 r.

Wilhelmina Iwanowska, Ewa Basińska: *Dyfuzja pierwiastków w Galaktyce.*

Posiedzenie naukowe dnia 23 X 1972 r.

Andrzej Strobel: *Wieloparametrowa klasyfikacja widmowa*, część 1.

Posiedzenie naukowe dnia 6 XI 1972 r.

Andrzej Kus, Aleksander Wolszczan: *Okołobiegunowa synteza apertury na 43 MHz.*

Posiedzenie naukowe dnia 4 XII 1972 r.

Zygmunt Turło: *Cyfrowe opracowanie widm.*

Danuta Kuroczkin: *Gwiazdy nadobfite w metale*, część 2.

Stanisław Gorgolewski: *Słoneczny i gwiazdowy zegar cyfrowy.*

Walter Wegner: *Spektrofotometria gwiazdy helowej HD 264111.*

Wilhelmina Iwanowska: *Statystyczne indeksy populacji gwiazd półregularnych typu M.*

Posiedzenie naukowe dnia 11 XII 1972 r.

Bogdan Wikierski: *Programowany generator impulsów w zastosowaniu do obserwacji astronomicznych.*

Stanisław Gąska: *Zależność a(σ) dla roju Perseid.*

Andrzej Strobel: *Trójparametrowa klasyfikacja widmowa gwiazd F, G, K.*

Andrzej Woszczyk, Romuald Tylenda: *Widmo gwiazdy Nowej Delfina 1967 w stadium nebularnym.*

WYDZIAŁ IV
PRAWNO-SPOŁECZNY

Posiedzenie naukowe dnia 1 III 1972 r.

Członek Wydziału Leopold Stecki przedstawił pracę własną: *Umowa darowizny.*

(Praca w druku w „Studia Iuridica" t. XIII, z. 1).

Posiedzenie naukowe dnia 10 VI 1972 r.

Czesław Jackowiak w zastępstwie nieobecnego członka Wydziału Jana Krajewskiego przedstawił pracę Wiesława Radomskiego: *Dochodzenie roszczeń ze spółdzielczego stosunku pracy.*

Praca stanowi próbę monograficznego przedstawienia postępowania zmierzającego do dochodzenia roszczeń wynikających ze spółdzielczego stosunku pracy. Próby takiej dotąd nie podjęto mimo dużej wagi społecznej omawianej problematyki.

Celem pracy jest wypełnienie luki istniejącej w naszej literaturze, jak również wyjście naprzeciw zapotrzebowaniu praktyki.

Sytuacja pracowników — członków spółdzielni pracy w zakresie dochodzenia roszczeń pracowniczych jest o tyle specyficzna, że wprowadzono odrębny tryb dochodzenia tych roszczeń, z drugiej jednak strony brak odrębnego aktu formalnoprawnego, dotyczącego tego postępowania. Jego podstawą są nieliczne przepisy o charakterze proceduralnym, zawarte w ustawie o charakterze materialnoprawnym oraz w statutach. Enigmatyczność wymienionych przepisów nie tylko nastręcza praktyce wiele trudności, ale co gorsza, nasuwa wątpliwości co do istnienia dostatecznych gwarancji procesowych w zakresie ochrony prawnej tej grupy pracowników.

Szereg błędów praktyki i wiele wątpliwości natury teoretycznej prostowało orzecznictwo Sądu Najwyższego, często drogą rozstrzygającej

wykładni, a nawet analogii. Wskazuje to na niedoskonałość obecnego stanu rzeczy.

Przedstawione wyżej względy wysuwały potrzebę dokonania analizy obecnego stanu prawnego, poddania go ocenie i wysunięcia wniosków *de lege ferenda*.

Omawiana praca, licząca około 220 stron maszynopisu, składa się ze wstępu, w którym przedstawiono cel i zakres opracowania, pięciu rozdziałów oraz wniosków końcowych.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Źródła i istota odrębności w sprawach ze spółdzielczego stosunku pracy", ma charakter wprowadzający do dalszych rozważań merytorycznych. Przedstawiono w nim istotę spółdzielczego stosunku pracy oraz przyczyny, ze względu na które dla dochodzenia roszczeń ze spółdzielczego stosunku pracy wprowadzono specjalne postępowanie, zwane wewnątrzspółdzielczym. Wykorzystanie tego postępowania jest warunkiem dochodzenia roszczeń na drodze sądowej.

W rozdziale drugim, zatytułowanym „Charakter prawny postępowania wewnątrzspółdzielczego", podjęto próbę merytorycznego naświetlenia istoty postępowania wewnątrzspółdzielczego.

Rozdział trzeci nosi tytuł „Zakres postępowania wewnątrzspółdzielczego". W rozdziale tym omówiono wiele istotnych kwestii, takich jak: zakres pojęcia postępowania wewnątrzspółdzielczego, zasady tego postępowania, podmiotowy i przedmiotowy charakter oraz źródła powstawania i charakter roszczeń dochodzonych w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym.

Rozdział czwarty poświęcony jest przebiegowi postępowania wewnątrzspółdzielczego. Zagadnienie to omówiono w aspekcie decyzji poszczególnych organów spółdzielni, wydanych w postępowaniu pierwszego stopnia.

Rozdział piąty nosi tytuł „Postępowanie sądowe w sprawach ze spółdzielczego stosunku pracy". Omówiono w nim całą złożoną problematykę postępowania leżącego na styku postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego.

W konkluzji pracy przedstawiono *de lege ferenda* cztery możliwe warianty naprawy obecnego stanu rzeczy.

(Praca przewidziana do druku w „Studia Iuridica").

Członek Wydziału Jerzy Śliwowski przedstawił pracę Mariana Filara: *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*.

Przestępstwo zgwałcenia znane było historycznie nieomal wszystkim ustawodawstwom karnym od momentu ich wykształcenia. Było ono jednak ujmowane z reguły wąsko, jako wymuszenie stosunku płciowego przez mężczyznę na kobiecie. Należało do jednego z surowiej karanych

przestępstw. Jego występowanie wykazywało także tendencję do stabilizacji na określonym, niezbyt wysokim poziomie. Począwszy od lat sześćdziesiątych notujemy jednak w Polsce duże zdynamizowanie tej przestępczości, która w liczbach bezwzględnych pozostaje wprawdzie nadal niewielka, lecz we współczynnikach na 10 tys. mieszkańców i w stosunku do ogółu skazanych drastycznie wzrasta.

Ustalenie przyczyn tego wzrostu jest niełatwe, jest on bowiem wynikiem wielu różnorodnych okoliczności. Szczególną rolę zdaje się jednak odgrywać postępująca dezintegracja społeczeństw (szczególnie wielkomiejskich), dewaluacja systemów norm moralnych i dotychczasowych autorytetów, wzrost nastrojów agresji oraz nastrojów konsumpcyjnych. Szczególnie niepokoi zdynamizowanie nie znanej do niedawna praktycznie formy zgwałcenia, jaką jest gwałt zbiorowy o charakterze chuligańskim.

Na bazie powyższych ustaleń kryminologicznych w I części pracy, prowadzona jest w jej części II analiza dogmatyczno-prawna znamion art. 168 k.k., formułującego przestępstwo zgwałcenia. Analiza ta stanowi główny cel zamierzeń autora. I tak na wstępie rozważań w tym zakresie autor dochodzi do wniosku, iż upatrywanie przedmiotu ochrony przestępstwa zgwałcenia w tzw. wolności seksualnej, tj. wolności dyspozycji płciowej, jest błędne, wartość taka wobec dość ścisłej reglamentacji społeczno-obyczajowej życia seksualnego jako taka, jako wolność „do", po prostu nie istnieje. Chroniona jest tu natomiast wolność „od" przymusu seksualnego, ta jednak nie jest wartością samą w sobie, lecz stanowi składnik szerszego dobra prawnie chronionego, jakim jest obyczajowość płciowa. Ustalenie to ma praktyczne znaczenie m.in. z punktu widzenia podobieństwa przestępstw przy ocenie recydywy. Nieuzasadnione wydaje się też zrównanie w zakresie przedmiotu czynności wykonawczej ciała mężczyzny i kobiety (jak to ma miejsce w polskim k.k.). Zgwałcenie kobiety jest bowiem czynem o niewątpliwie większym ciężarze gatunkowym (chociażby ze względu na biologiczno-społeczne następstwa tego czynu) niż wymuszenia seksualne na mężczyznach i dlatego też powinno być wyodrębnione jako zgwałcenie sensu stricto. Przedmiotem czynności wykonawczej może być natomiast ciało współmałżonki lub konkubiny sprawcy, prawo chroni bowiem od przymusu wszelkie osoby i sprawca odpowiada nie za to, iż zmierzał do określonego celu, lecz za to, iż posłużył się tu zabronionymi metodami.

Zasadniczej krytyce poddać należy również użycie w nowym k.k. dla określenia zgwałcenia pojęcia „czynu nierządnego". Pojęcie to razi bowiem anachronicznością, a co gorsza, jest merytorycznie puste, nieostre i ocenne. Należy więc dążyć do jak najszybszego zastąpienia go pojęciem obiektywno-biologicznym, które by pozwoliło ustalić ściśle określone ramy przedmiotowe zgwałcenia. Równie krytycznie odnieść się należy do niezwykle szerokiej interpretacji pojęcia „czynu nierządnego" w bieżą-

cym orzecznictwie sądów (w szczególności Sądu Najwyższego), która to zupełnie nie pokrywa się ze społecznym odczuciem zgwałcenia i obejmuje swym zakresem niejednokrotnie czyny o ewidentnie różnym charakterze i ciężarze gatunkowym. Autor proponuje ograniczyć więc zarówno *de lege ferenda*, jak i *de lege lata* zakres przedmiotowy zgwałcenia jedynie do sytuacji, w której ofiara zmuszona zostanie do spółkowania lub do czynu stanowiącego jego namiastkę i mającego w zamiarze sprawcy spółkowanie to imitować i zastąpić, a polegającego na zetknięciu się płciowym części ciała sprawcy i ofiary lub tych części ciała, które ze względu na perwersyjne upodobania sprawcy traktowane są przez niego subiektywnie jako części płciowe. Aby nie zagubić w związku z taką interpretacją płciowego charakteru innych wymuszeń seksualnych, nie przybierających jednak tej formy, autor postuluje stworzenie odrębnego od zgwałcenia pojęcia przestępstwa seksualnego penalizującego takie właśnie wymuszenia.

W zakresie analizy środków działania przestępnego przy zgwałceniu omówione zostały kolejno przemoc, groźba i podstęp, na gruncie których przeanalizowano wiele szczegółowych zagadnień w tym przedmiocie. W zakresie znamienia szczególnego okrucieństwa, konstytutywnego dla postaci kwalifikowanej zgwałcenia, wyrażony jest pogląd, iż o jego istnieniu decydować powinny nie tyle następstwa czynu czy też proporcja w zakresie nasilenia środków przemocy w stosunku do środków obrony, lecz sam sposób działania sprawcy i jego zewnętrzne przejawy.

W przedmiocie ważnego praktycznie problemu odgraniczenia usiłowania i dokonania przestępstwa wyrażony jest pogląd, iż zgwałcenie dokonane jest dopiero w momencie faktycznego rozpoczęcia (podjęcia) czynu nierządnego ze zmuszoną ofiarą (jest więc przestępstwem materialnym), a nie, jak to głosi orzecznictwo Sądu Najwyższego, już w momencie doprowadzenia ofiary do poniechania oporu.

W zakresie analizy podmiotu zgwałcenia główne rozważania poświęcone są współsprawstwu jako formie niezbędnej do zakwalifikowania czynu w ramach § 2 art. 168 k.k. Aczkolwiek krytycznie ocenia się wymóg ustawy, by współsprawstwo to odbywało się przy udziale co najmniej 3 osób (nie przemawiają bowiem za tym ani argumenty dogmatyczne, ani kryminologiczne), podkreśla się jednak słuszność wymogu ustalenia współsprawstwa, a nie jedynie sprawstwa i pomocnictwa dla kwalifikacji z § 2 art. 168 k.k.

Krytyce poddaje się pogląd, ugruntowany zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, iż dla bytu „czynu nierządnego" wymagany jest zły zamiar szczególnie zabarwiony, a mianowicie tzw. zły zamiar lubieżny, tj. chęć zaspokojenia lub podniecenia pobudliwości płciowej. Aczkolwiek zamiar taki w większości przypadków występuje, brak jednak argumentów — tak dogmatycznych, jak i kryminologicznych — przemawiających za takim ograniczeniem w zakresie zamiaru sprawcy. Praktycznie bowiem

można sobie w pełni wyobrazić, iż motywy kierujące sprawcą zgwałcenia mają całkowicie nieseksualny charakter, co nie może przecież determinować bezkarności takich sprawców na gruncie art. 168 k.k. Zgwałcenia dopuścić się można istotnie jedynie w formie zamiaru bezpośredniego, lecz decydują o tym środki działania przestępnego (przemoc, groźba, podstęp), a nie szczególne zabarwienie podmiotowe zamiaru sprawcy.

W dalszym ciągu pracy omówiono szereg zagadnień praktycznych w zakresie zbiegu przestępstwa zgwałcenia z innymi przestępstwami i kwalifikacji prawnej takich zbiegów.

W zakresie polityki represyjnej dotyczącej zwalczania przestępczości zgwałcenia, po okresie znacznej liberalizacji obserwujemy począwszy od połowy lat sześćdziesiątych stale wzrastającą tendencję represyjną, podyktowaną wymogami prewencji ogólnej. Tendencja ta, aczkolwiek generalnie słuszna, nie powinna być aprobowana bezkrytycznie i prowadzić do całkowitego pominięcia przesłanek szczególnoprewencyjnych, co ma ważne znaczenie zwłaszcza przy młodym wieku sprawców tych czynów. Zdecydowanie krytycznie odnieść się należy do postulowanych niekiedy środków zabezpieczających wobec sprawców zgwałceń, w postaci sterylizacji i kastracji. Pomijając już nawet wyjątkową niehumanitarność tych środków, są one po prostu nieskuteczne, nie eliminują bowiem popędu płciowego sprawcy. Ze względu na prawidłową politykę represyjną i uniknięcie możliwości nadużyć postulować należy również jak najszybsze wprowadzenie publicznoskargowego trybu ścigania zgwałcenia, tryb prywatnoskargowy jest bowiem przestarzały i obecnie niewydolny.

(Praca w druku w „Studia Iuridica" t. XIII, z. 2).

Posiedzenie naukowe dnia 24 X 1972 r.

Członek Wydziału Jan Głuchowski przedstawił pracę własną: *Federalny system podatkowy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.*

W połowie lat sześćdziesiątych wpływy podatkowe w Stanach Zjednoczonych przekroczyły trzecią część dochodu narodowego. Dochody te dzielone są między kilka szczebli amerykańskiego systemu władzy, a mianowicie rządy lokalne, stanowe i federalny. Praca prezentuje ogólną strukturę podatków federalnych: dochodowego od osób fizycznych, dochodowego od osób prawnych, konsumpcyjne, od spadków i od darowizn oraz od funduszu płac.

Od blisko trzydziestu lat do chwili obecnej pierwsze miejsce pod względem wysokości wpływów zajmuje w budżecie federalnym podatek dochodowy od osób fizycznych. Podstawą konstytucyjną jego ściągania stała się Szesnasta Poprawka, która mówi, że Kongres ma prawo nakładać i ściągać podatki od wszelkiego rodzaju dochodów i nie musi przy tym

kierować się proporcjonalnym rozdziałem między poszczególne stany lub innymi szacunkami.

Celowość pobierania podatku dochodowego od osób prawnych widzi się w specjalnych przywilejach, z których korzystają osoby prawne. Amerykański Sąd Najwyższy uznał podatek dochodowy od osób prawnych za zgodny z Konstytucją, ponieważ osoby te swe istnienie, prawa i moc zawdzięczają rządowi. Istnieje też następny ważny argument, przemawiający za koniecznością utrzymania podatku. Gdyby nie istniał podatek od osób prawnych, osoby fizyczne mogłyby uniknąć obciążeń fiskalnych, akumulując swe zasoby finansowe w funduszach osób prawnych.

Amerykańskie podatki konsumpcyjne oparto głównie na wartości towaru. Obowiązek uiszczenia podatku powstaje w momencie sprzedaży towaru. Kodeks Dochodu Wewnętrznego nakłada ten obowiązek też na producenta lub importera, który zużywa sprowadzone lub wyprodukowane dobra albo wydzierżawia produkt zamiast go sprzedać. Jeśli produkt jest sprzedawany na raty, to rozmiary stawek są zsynchronizowane z rozmiarami rat. Artykuły wydzierżawiane do użytku za granicą są wolne od akcyz, jeśli nie są reinportowane.

Spadki i darowizny są opodatkowane w Stanach Zjednoczonych dwoma odrębnymi podatkami. Obliczanie podatku spadkowego i podatku od darowizn następuje, generalnie rzecz biorąc, w ten sposób, że ustala się ogólną sumę przekazywanej własności i odlicza się od niej potrącenia i zwolnienia. Opinie o obu podatkach, a w szczególności o ich roli gospodarczej, są wielce różnorodne.

Depresja z lat trzydziestych dowiodła, że władze stanowe i lokalne nie potrafią zrealizować zabezpieczenia ludności w wieku emerytalnym. Zdecydowano się wówczas nałożyć specjalne podatki w celu sfinansowania ubezpieczeń społecznych. System świadczeń na starość jest pokrywany z podatków pobieranych od pracowników i pracodawcy. Praktycznie w USA, podobnie jak w większości krajów kapitalistycznych, ubezpieczenia społeczne są finansowane z regresywnych podatków. Uzupełnieniem federalnych wpływów podatkowych są cła i podatek stemplowy.

Po omówieniu struktury podatków federalnych i ich konstrukcji pozostała część pracy poświęcona jest przywilejom istniejącym w amerykańskim prawie podatkowym i ocenie całego systemu. Przywileje fiskalne wiążą się z różnorodnymi przyczynami. Ponieważ moc obowiązującą nadaje im Kongres, jego działalność legislacyjna w kwestiach podatkowych jest szczególnie istotna. W ocenie systemu podatków federalnych uwypuklone zostały zwłaszcza jego elementy kontrowersyjne. Na tle reprezentatywnego zestawu ocen autorów amerykańskich i uwag własnych sformułowano oceny i wnioski.

(Praca przewidziana do druku w „Studia Iuridica").

Członek Wydziału Wiesław Daszkiewicz przedstawił pracę własną i Krystyny Daszkiewicz: *Prawo karne w Polsce w latach 1918—1939.*

Członek Wydziału Wiesław Daszkiewicz przedstawił pracę Barbary Trawickiej: *Sądy społeczne w europejskich krajach socjalistycznych. Modele ustrojowe — funkcje — związek z postępowaniem karnym.*

(Praca przewidziana do druku w „Studia Iuridica").

III

MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA

(Ciąg dalszy)

Wydział I

CIESIELSKA KAROLA urodziła się 30 stycznia 1925 r. we wsi Rożno, pow. Aleksandrów Kujawski, z ojca Franciszka i matki Stanisławy z domu Janczak. Szkołę średnią ukończyła w 1947 r., otrzymując świadectwo dojrzałości liceum typu matematyczno-fizycznego w Gimnazjum im. Stefana Żeromskiego w Toruniu. Studia wyższe odbywała na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, uzyskując w 1951 r. dyplom magistra filozofii w zakresie historii. Jeszcze w czasie studiów rozpoczęła pracę w państwowej służbie archiwalnej, pracowała najpierw w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, a od kwietnia 1952 r. w jego Oddziale Terenowym w Toruniu. Od 1966 r. jest kierownikiem tegoż Archiwum. Z dniem 1 V 1966 r., na podstawie ustawy o instytutach naukowo-badawczych, powołana została na stanowisko adiunkta naukowo-badawczego. Stopień doktora uzyskała w marcu 1970 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na podstawie rozprawy pt. „Ustrój i organizacja władz i kancelarii miasta Torunia w latach 1793—1919". Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz od roku 1955 członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Ustrój i organizacja władz i kancelarii miasta Torunia w latach 1793—1919, Warszawa 1972. b) Rozprawy i artykuły: 2) Materiały źródłowe do dziejów Torunia do roku 1410 w Archiwum m. Torunia, Zapiski TNT 20: 1955, s. 387—406. 3) Osadnictwo „olęderskie" w Prusach Królewskich i na Kujawach w świetle kontraktów osadniczych, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza 4: 1958, 2, s. 219—256. 4) Na marginesie nowszych prac zachodnioniemieckich nad osadnictwem Prus Królewskich (XVI—XVII w.), Zapiski Historyczne 26:1961, 4, s. 115—126. 5) Materiały do dziejów Lublina i Zamościa w Archiwum Toruńskim, Rocznik Lubelski 4:1962, s. 283—302. 6) Wykazy mieszczan toruńskich zobowiązanych do udziału w wyprawach krzyżackich na Gotlandię w latach 1398—1408, Zapiski Historyczne 32:1967, 4, s. 79—98. 7) Dwa nieznane pamiętniki uczestników Powstania

Styczniowego, Archeion t. 42, s. 309. 8) Zależność zespołowa akt miejskich i cechowych w okresie Polski przedrozbiorowej, Archeion 55:1971, s. 25—36. 9) Archiwum Toruńskie w latach 1945—1970, Rocznik Toruński 5:1971, s. 205—223. 10) Mikołaj z Ryńska, Wielka encyklopedia powszechna, t. 13, s. 237. 11) Lichtfuss Idzi (1568—1622), Polski słownik biograficzny, t. 17, z. 73/2, s. 300. 12) Działalność Archiwum Państwowego w Toruniu, Archiwista, 1971, nr 2(25), s. 1—4. 13) Dzieje 14 miast: Barcin, Kikoł, Kamień Krajeński, Koronowo, Lipno, Łasin, Łobżenica, Miasteczko Krajeńskie, Mrocza, Rynarzewo, Sępólno, Solec Kuj., Tuchola, Wysoka, [w:] Miasta polskie w tysiącleciu, 1965. 14) 7 sprawozdań z działalności Sekcji Archiwalnej PTH za lata 1961—1967, Archeion t. 38, s. 319—320; t. 39, s. 253—254; t. 40, s. 305—306; t. 42, s. 307—308; t. 44, s. 275—277; t. 47, s. 209—210; t. 50, s. 266—268. 15) Zjazd absolwentów Wydziału Historii (specjalizacji archiwalnej) Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Archeion t. 49, s. 174. c) Wydawnictwa źródłowe: 16) Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej (wspólnie z I. Janosz-Biskupową), Fontes TNT 55:1964. 17) Statut toruńskiego cechu murarzy z 1593 roku, Zapiski Historyczne 27:1962, 2, s. 213—228. 18) Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387—1450), Fontes TNT 63:1973. d) Prace popularnonaukowe: 19) Szkice toruńskie, praca zbiorowa pod red. S. Hoszowskiego, Warszawa 1957, s. 22—78. 20) W zasięgu krzyżackiego miecza, Warszawa 1961; wyd. II 1963. 21) Ziemia chełmińska w przeszłości. Wybór tekstów źródłowych pod red. M. Biskupa (praca zbiorowa), Toruń 1961. e) Recenzje: 22) H. Wiebe, Das Siedlungswerk niederländischer Mennoniten im Weichseltal zwischen Fordon und Weissenberg bis zum Ausgang des 18. Jahrhunderts, Marburg/Lahn 1952; Zapiski Historyczne 23:1957, 1—3, s. 229—236. 23) G. Dabinnus, Die ländliche Bevölkerung Pommerellens im Jahre 1772 mit Einschluss des Danziger Landesgebietes im Jahre 1793, Marburg/Lahn 1953; Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza t. 4, z. 1, s. 449—459. 24) B. H. Unruh, Die niederländisch-niederdeutschen Hintergründe der mennonitischen Ostwanderungen im 16., 18. und 19. Jahrhundert, Karlsruhe 1955; Zapiski Historyczne 24:1958/1959, 2—3, s. 213—219. 25) J. Stojanowski, Los archiwum b. dzielnicy pruskiej „Provinz Grenzmark Posen-Westpreussen", Archeion t. 27; Zapiski Historyczne 24:1958/1959, 2—3, s. 231. 26) A. Wielopolski, Materiały źródłowe do dziejów Polski w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie, Archeion t. 27; Zapiski Historyczne 24:1958/1959, 2—3, s. 232—233. 27) Z. Kruszelnicki, Dawne widoki Torunia, Wrocław 1957; Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza t. 7, z. 1, s. 376—377. 28) W. Maas, Erläuterungen zu zwei Siedlungs- und Nationalitätenkarten. Die Besiedlung Westpreussens 1466—1772, Marburg/Lahn 1958; Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza t. 7, z. 2, s. 388—393. 29) M. Gumowski, Dzieje mennicy toruńskiej, Roczniki TNT, R. 65, Toruń 1961; Zapiski Historyczne 28:1963, 4, s. 640—642. 30) M. Gumowski, Dzieje mennicy toruńskiej, Roczniki TNT, R. 65; Acta Poloniae Historica 8:1963, s. 116—118. 31) K. Kaczmarczyk i K. Rzyski, Księga ziemska poznańska 1400—1407, Poznań 1961; Archeion t. 36, s. 219—222. 32) W. Maas, Zur Siedlungskunde des Warthe-Weichsellandes. Sozialgeographische Betrachtungen, Marburg/Lahn 1961; Zapiski Historyczne 30: 1965, 3, s. 443—448. 33) T. Esman i Z. Guldon, Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434—1770, Bydgoszcz 1963; Zapiski Historyczne 30:1965, 4, s. 90—91. 34) K. H. Ludwig, Zur Siedlung des Weichseldeltas durch die Mennoniten. Die Siedlungen der Mennoniten im Territorium der Stadt Elbing und in der Ökonomie Marienburg bis zur Übernahme der Gebiete durch Preussen 1772, Marburg/Lahn 1961; Zapiski Historyczne 21:1956, 1, s. 111—114. 35) A. Wolff, Księga ławnicza miasta Nowej Warszawy (1416—1485), Wrocław 1960; Archeion t. 42, s. 317—319. 36) Übersicht über die Bestände des Geheimen Staatsarchiv in Berlin—Dahlem, Teil I—II, 1966—1967; Zapiski Historyczne 34:1969, 4, s. 154—156. 37) Księga żołdu Związku Pruskiego z okresu wojny trzynastoletniej, 1454—1466, wyd. A. Czacharowski, Fontes 61; Zapiski Historyczne 36:1971, 4, s. 182—183.

POWIERSKI JAN urodził się 16 maja 1940 r. we wsi Szczuka, pow. Brodnica, jako syn szewca Adama i Stefanii ze Stępkowskich. Do szkoły podstawowej uczęszczał w latach 1947—1954 w Goryniu, pow. Iława, do Liceum Ogólnokształcącego w latach 1954—1958 w Szczecinku, gdzie w 1958 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. W latach 1958—1963 studiował historię na UMK. Stopień magistra historii uzyskał 20 VI 1963 r. za pracę pt.: „Agresja krzyżacka wobec Pomorza Gdańskiego do r. 1308", napisaną pod kierunkiem prof. dra Bronisława Włodarskiego. W latach 1963—1965 pracował jako asystent biblioteczny w Bibliotece Instytutu Historii UMK, 1 X 1965 r. został powołany na stanowisko starszego asystenta w Katedrze Historii Polski do poł. XV w. 17 III 1967 r. uchwałą Rady Wydziału Humanistycznego UMK uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych za pracę pt.: „Rola Pomorza Gdańskiego w stosunkach polsko-pruskich w okresie przedkrzyżackim". 1 I 1968 r. awansował na stanowisko adiunkta w wymienionej wyżej Katedrze (po 1969 r. w Zakładzie Historii Średniowiecznej Instytutu Historii i Archiwistyki).

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, Komisji Historii Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego i Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego.

W 1962 r. wstąpił do PZPR, od 1963 r. jest członkiem ZNP. W obu tych organizacjach, a także w PTH pełnił wiele funkcji z wyboru.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego, Toruń 1968. b) Rozprawy i artykuły; artykuły polemiczne: 2) Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej w okresie od XII do początku XIV w., cz. 1, Zapiski Historyczne 30: 1965, 2, s. 7—32. 3) Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej od XII do początku XIV w., Zapiski Historyczne 30: 1965, 3, s. 7—26. 4) Najdawniejsze nazwy etniczne z terenu Prus i niektórych obszarów sąsiednich, Komunikaty Mazursko—Warmińskie 88: 1965, s. 161—183. 5) Św. Wojciech w Polsce i w Prusach, ibid., 94: 1966, s. 559—584. 6) Na marginesie najnowszych badań nad problemem misji cysterskiej w Prusach i kwestią Santyra, ibid., 100: 1968, s. 239—261. 7) Uwagi o wydarzeniach kujawskich w latach 1267—1271, Prace Komisji Historii (wyd. BTN), 5: 1968, s. 43—74. 8) Przyczynek do dziejów politycznych Pomorza Gdańskiego na przełomie XIII i XIV wieku, Zeszyty Naukowe UMK, Historia 1966, z. 2, s. 87—106. 9) Układ kamieński (1264) na tle stosunków między książętami Pomorza, Krzyżakami i Prusami w latach sześćdziesiątych XIII wieku, Rocznik Olsztyński 8: 1968, s. 11—31. 10) Z najdawniejszych dziejów Bydgoszczy. Wydarzenia z lat 1238—1239, Bydgostiana, nr 3, 1968, s. 7—17. 11) Przyczyny i początek sojuszu pomorsko-pruskiego w XIII w., Acta Baltico—Slavica 6: 1969, s. 197—211; ibid., s. 240 n. i 246 — głos w dyskusji. 12) Chronologia stosunków pomorsko-krzyżackich w latach 1236—1242, Komunikaty Mazursko—Warmińskie 108: 1970, s. 167—191. 13) Wojciech Kętrzyński jako historyk Prus, ibid., 109: 1970, s. 347—380. 14) Przekaz Dusburga o najazdach pruskich i przejściowej okupacji ziemi chełmińskiej, ibid., 114: 1971, s. 379—425. 15) Hugo Butyr. Fragment stosunków polsko-niderlandzkich w XII w., Zapiski Historyczne 37: 1972, 2, s. 9—41. 16) Studia nad strukturą administracyjno-terytorialną ziemi chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim, Prace Komisji Historii (BTN), 9: 1972. c) Artykuły syntetyczne typu encyklopedycznego w „Słowniku starożytności słowiańskich": 17) Nadrowia 3: 1967, s. 342. 18) Natangia, ibid., s. 355—356. 19) Pogezania 4: 1970, s. 175—176. 20) Pomezania, ibid., s. 220. 21) Prusowie, Prusy, ibid., s. 368—371.

Artykuły: Sambia, Sasini, Skalowia, Sudowia, przekazano do redakcji słownika. d) Prace popularnonaukowe: 22) Dzieje Dobrzynia, w: Z dziejów ziemi dobrzyńskiej, Toruń 1966, s. 5—19 (wspólnie z Z. Guldonem). 23) Złotowszczyzna do końca XIV wieku, w: Ziemia złotowska, pod red. W. Wrzesińskiego, Gdańsk 1969, s. 35—49. 24) Organizacje młodzieżowe, w: Uniwersytet Mikołaja Kopernika 1956—1965, Toruń 1965, s. 232—247. e) Wydawnictwa źródłowe: 25) Rewizja łanów warmińskich z 1615 roku, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 108: 1970, s. 245—281 (wspólnie z Z. Guldonem). f) Artykuły recenzyjne, recenzje i sprawozdania: 26) M. Gimbutas, The Balts, London 1963; Zapiski Historyczne 31: 1966, 2, s. 81—83. 27) Polsko-radzieckie sympozjum naukowe w Białymstoku, ibid., 31: 1966, 3, s. 242. 28) J. Antoniewicz, The Problem of the „Prussian Street" in Novgorod the Great, Acta Baltico—Slavica 2: 1965; Acta Baltico—Slavica 5: 1967, s. 333—336. 29) J. Nalepa, Jaćwięgowie. Nazwa i lokalizacja, Białystok 1964; ibid., s. 355—358. 30) Z dziejów ziemi człuchowskiej. Praca zbiorowa pod red. K. Ślaskiego, Poznań 1967; Zapiski Historyczne 33: 1968, 4, s. 116—118. 31) Handel bałtycki Rusi w X—XII wieku w najnowszych pracach historyków radzieckich; Zapiski Historyczne 35: 1970, 3—4, s. 125—135. 32) F. Benninghoven, Der Orden der Schwertbrüder. Fratres Miliciae Christi de Livonia, Köln—Graz 1965; Acta Baltico—Slavica 7: 1970, s. 294—297. 33) Św. Wojciecha, biskupa i męczennika żywot drugi, napisany przez Brunona z Kwerfurtu. Wyd. J. Karwasińska, Warszawa 1969; Studia Źródłoznawcze 15: 1971, s. 212—213. 34) Ju. A. Limonov, Letopisanie Vladimiro-Suzdal'skoj Rusi, Leningrad 1967; ibid., s. 256—257. 35) L. Roppel, Gdzie leżało Truso?, Nautologia, R. 4, 1969 (wyd. 1970); Komunikaty Mazursko—Warmińskie 112—113: 1971, s. 349—353. 36) Acta Baltico—Slavica, ibid., 115: 1972, s. 171—177. 37) O słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej; ibid., 116—117: 1972, s. 407—425.

W niniejszym wykazie nie uwzględniono prac, przekazanych do druku, ale nie wchodzących do planów wydawniczych na rok 1972.

WYDZIAŁ II

BARTOSZEWICZ ANTONINA urodziła się 6 grudnia 1924 r. w miejscowości Kaluga, gm. Zaostrowiecze, pow. Nieśwież, woj. nowogródzkie — obecnie tereny ZSRR. Do szkoły powszechnej uczęszczała początkowo w miejscowości Uznoga, a potem w miejscowości Zaostrowiecze. Do wybuchu II wojny światowej ukończyła dwie klasy gimnazjum w Nieświeżu. W maju roku 1945 w ramach repatriacji przybyła wraz z rodzicami na teren województwa koszalińskiego, pow. Bytów. Maturę otrzymała w 1947 r. w Bytowie, bezpośrednio po maturze zdała egzamin na filologię polską Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W grudniu 1951 r. otrzymała dyplom magisterski — tytuł pracy magisterskiej: „O pierwszych powieściach obyczajowych Fryderyka Skarbka". Pracę doktorską: „Teoria i krytyka powieści w latach 1831—1863" obroniła dnia 27 III 1961 r. Pracę habilitacyjną: „Główne terminy i pojęcia w polskiej krytyce literackiej w pierwszej połowie XIX wieku" ukończyła w roku 1971, kolokwium habilitacyjne odbyło się 26 V 1972 r. Jeszcze w czasie studiów (w roku 1950) została zatrudniona jako zastępca asystenta przy katedrze historii literatury kierowanej przez prof. dra Konrada Górskiego i od tego momentu nieprzerwanie jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Spis prac: a) Artykuły i rozprawy: 1) Spór o powieść historyczną w połowie XIX wieku na tle antagonizmu między Dziennikiem Warszawskim a Gazetą Warszawską, Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 2. 2) Polemiki wokół powieści francuskiej w polskiej krytyce literackiej okresu międzypowstaniowego (1831—1863), tamże, z. 3. 3) Walka o powieść tendencyjną u schyłku okresu międzypowstaniowego, Ruch Literacki 1963, nr 6—7. 4) Z dziejów polskiej terminologii literackiej pierwszej połowy XIX wieku. Część 1 i 2, Pamiętnik Literacki 1963, z. 3; cz. 3, tamże, 1964, z. 1. 5) Z zagadnień opisu w teorii i praktyce literackiej w pierwszej połowie XIX wieku. W: Styl i kompozycja, Wrocław 1965. 6) Odrębność gatunkowa powieści w świadomości teoretycznej w pierwszej połowie XIX wieku, tamże. 7) Zapomniana rozprawka o Mickiewiczu, Pamiętnik Literacki 1966, z. 1. 8) O poglądach Kraszewskiego przed rokiem 1863 na zadania społeczne i cechy formalne powieści, Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 17. 9) Powieść w świadomości teoretycznej krytyków przed Kraszewskim. (Próba wyodrębnienia punktów węzłowych), Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 25. b) Uwagi dyskusyjne: 10) Spór o datowanie pozytywizmu, Ruch Literacki 1961, nr 1. 11) Dyskutujemy „Syna Rybaka" (na marginesie powieści W. Łacisa dyskusja o współczesnej powieści), Wieś 1951, nr 51. 12) Uwagi o „Uwagach" (polemika z H. Berezą na temat prozy realistycznej), Pomorze 1958, nr 4. 13) Jaka powinna być powieść historyczna, Pomorze 1963, nr 10. c) Recenzje naukowe: 14) M. Straszewska, Czasopisma literackie w Królestwie Polskim, Pamiętnik Literacki 1961, z. 2. 15) M. Inglot, Poglądy literackie koterii petersburskiej, Ruch Literacki 1963 nr 2. 16) Kraszewski w bibliotece Polonistyki, Ruch Literacki 1963, nr 3. 17) J. Krzyżanowski, Twórczość Henryka Sienkiewicza, Ruch Literacki 1971, nr 5. d) Referaty wygłoszone na sesjach i konferencjach naukowych: 18) Poglądy Kraszewskiego na powieść przed rokiem 1863. Sesja Naukowa w 150 rocznicę urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego, Warszawa, 7—8 grudnia 1962 r. 19) Kategoria opisu w polskiej krytyce literackiej w pierwszej połowie XIX wieku. II Konferencja Teoretyczna Pomocniczych Pracowników Polonistyki, Toruń, 8—13 lutego 1963 r. 20) Odrębność gatunkowa powieści w polskiej krytyce literackiej w pierwszej połowie XIX wieku. III Konferencja Teoretyczna (jw.) Ustronie, 29 stycznia — 3 lutego 1964 r. 21) O powieściach Fryderyka Skarbka. Sesja Naukowa w stulecie śmierci F. Skarbka, Toruń, 16—17 grudnia 1966. 22) O używaniu terminu poezja w krytyce literackiej w pierwszej połowie XIX wieku. IV Konferencja Teoretyczna (jw.) Pcim, 2—7 lutego 1965 r. e) Artykuły popularnonaukowe: 23) Toruń w życiu i twórczości Fryderyka Skarbka, Rocznik Toruński 1, Toruń 1966. 24) Jędrzej Śniadecki — sylwetka uczonego i humanisty, Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza t. 5, Bydgoszcz 1969. 25) Według stuletniego kalendarza (o krytyce powieści realistycznej w połowie XIX wieku), Pomorze 1958, nr 8. 26) Przyczynek do historii „realizmu", Nowa Kultura 1958, nr 22. 27) Schematyzm sprzed stu lat (o polemikach na temat powieści w krytyce literackiej z lat pięćdziesiątych XIX wieku), Pomorze 1958, nr 18. 28) Trudno pisarzowi być prorokiem (o stosunku krytyki krajowej do Kraszewskiego), Pomorze 1958, nr 24. f) Artykuły krytycznoliterackie: 29) W. Łacis, Nawałnica, Wieś 1951, nr 10. 30) Pozytywni bohaterowie Furmanowa, Wieś 1951, nr 22. 31) Szkodliwość cnotliwych ludzi, Spojrzenia, dodatek tygodniowy Gazety Pomorskiej 1958, nr 27. 32) Pozwólcie nam krzyczeć, Pomorze 1958, nr 22. 33) Znaki czytelne, Pomorze 1959, nr 8. 34) O pewnej denuncjacji, Pomorze 1959, nr 16. 35) O „Balladach i romansach" W. Rogowskiego, Pomorze 1962, nr 1. 36) Czytając ostatnią powieść Bolesława Prusa, Pomorze 1962, nr 16. 37) Regionalizm — literatura — krytyka, Fakty i Myśli, Wiatraki 1962, nr 16. 38) T. Mann, Mario i Czarodziej, Pomorze 1963, nr 19. 39) B. Prus, Faraon, Pomorze 1964, nr 10. 40) Nowa książka o Kraszewskim, Pomorze 1964, nr 10. 41) Quo vadis autorze, Pomorze 1964, nr 21. 42) Inteligentny barbarzyńca w niezwykłym ogrodzie, Fakty i Myśli 1965, nr 8. 43) Nowe spojrzenie na twórczość Słowackiego, Fakty i Myśli 1967, nr 16. 44) Wspomnienie wojennej miłości, Pomorze

1967, nr 16. 45) Nad syberyjską rzeką, Pomorze 1967, nr 17. 46) Powieść bez adresata, Pomorze 1968, nr 10. g) Sprawozdania: 47) Konferencja naukowa poświęcona Krasińskiemu, Pomorze 1959, nr 9. 48) Bydgoska wiosna poetycka, Pomorze 1963, nr 13. 49) IX Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych, Spojrzenia, dodatek tygodniowy Gazety Pomorskiej 1966, nr 25. h) Inne prace: 50) Prowincjonalna „sensacyjka" widziana przez stołecznego reportera, Nowa Kultura 1958, nr 18. 51) Spóźniony felieton wiosenny, ale niewesoły, Pomorze 1958, nr 12. 52) Jeszcze jedna decentralizacja, Pomorze 1958, nr 14. 53) Czy stół przestanie się kiwać, Pomorze 1958, nr 15.

KLIN EUGENIUSZ urodził się dnia 29 lipca 1931 r. w Karbiu (woj. katowickie) w rodzinie górniczej. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. J. Smolenia w Bytomiu w roku 1950, studiował filologię germańską na Uniwersytecie im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu w latach 1950—1955. Następnie pracował w Katedrze Filologii Germańskiej tegoż uniwersytetu, najpierw jako aspirant w latach 1955—1960, następnie do 1 III 1969 na etacie adiunkta. Od 1 III 1969 r. pracuje na UMK w Toruniu w nowo powstałej Katedrze Filologii Germańskiej na stanowisku docenta i kierownika katedry.

Przewód doktorski ukończył w styczniu 1960 r. na podstawie rozprawy „Wczesnoromantyczna teoria literatury Fryderyka Schlegla", a przewód habilitacyjny w listopadzie 1966 r. na podstawie pracy „August Ferdynand Bernhardi jako krytyk literacki i teoretyk".

W pracy naukowej interesują go głównie dwa kręgi tematyczne: 1. niemieckie literaturoznawstwo, szczególnie doktryny literackie okresu romantyzmu, 2. niemiecka literatura i jej powiązania z literaturą polską. W roku akademickim 1964/1965 przebywał na rocznym stypendium naukowym w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu w Bonn. Od roku 1967 jest członkiem zwyczajnym Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Die frühromantische Literaturtheorie Friedrich Schlegels, Wrocław 1964. 2) August Ferdinand Bernhardi als Kritiker und Literaturtheoretiker, Bonn 1966. 3) Die hermeneutische und kritische Leistung Friedrich Schlegels in den romantischen Krisenjahren, Wrocław 1971. b) Rozprawy i artykuły: 4) Zagadnienie dwutorowości ideowo-artystycznej w twórczości C. Sternheima, Germanica Wratislawiensia I, Wrocław 1957, s. 147—159. 5) O nową interpretację Fryderyka Schlegla, Kwartalnik Neofilologiczny, Warszawa 1957, z. 1, s. 41—46. 6) Ursprung und Entwicklungsgang der frühromantischen Literaturtheorie Friedrich Schlegels, Germanica Wratislawiensia III, 1959, s. 137—155. 7) Z problematyki wczesnoromantycznej teorii literatury Fryderyka Schlegla, Kwartalnik Neofilologiczny VI, Warszawa 1959, s. 211—224. 8) Friedrich Schlegels frühromantische Theorie der modernen Literatur, Germanica Wratislawiensia IV, s. 77—113. 9) Zur Einführung zur Methodologie der Romantik, Germanica Wratislawiensia VI, 1960, s. 59—74. 10) Die Wechselwirkungen zwischen der deutschen und polnischen Romantik, Weimarer Beiträge, Weimar 1962, I, s. 189—196. 11) O programie romantycznym Fryderyka Schlegla, Roczniki Humanistyczne, Lublin 1962, XI, z. 4, s. 5—38. 12) Das Problem der Emanzipation in Friedrich Schlegels „Lucinde", Weimarer Beiträge, Weimar 1963, I, s. 76—99. 13) Deutsche Frühromantiker und Polen. Deutsch-polnische Hefte, Düsseldorf 1963, nr 7/8, s. 432—437. 14) Neue Dokumente über August Ferdinand Bernhardi, Literaturwissenschaftliches Jahrbuch, Ber-

lin 1963, s. 205—209. 15) Friedrich Schlegel an Friedrich Majer. Zwei unbekannte Briefe, Deutsche Vierteljahrsschrift, Stuttgart 1964, z. 4, s. 561—564. 16) August Ferdinand Bernhardis Kritik der zeitgenössischen Literatur, Literaturwissenschaftliches Jahrbuch, Berlin 1964, s. 111—142. 17) August Ferdinand Bernhardi und das frühromantische Milieu, Germanica Wratislawiensia X, 1966, s. 75—122. 18) Friedrich Schlegel als philologischer Anreger, Germanica Wratislawiensia XI, 1967, s. 83—103. 19) Friedrich Schlegel als Literaturhistoriker, Germanica Wratislawiensia XII, 1968, s. 15—47. 20) Der Begriff der Kritik bei Friedrich Schlegel, Germanica Wratislawiensia XIII, 1969, s. 19—33. 21) Recepcja „Koła Monachijskiego" w Polsce, Germanica Wratislawiensia XV, Wrocław 1972, s. 15—29. 22) O podstawach systemów wersyfikacyjnych liryki niemieckiej. Zeszyty Naukowe UMK „Filologia Germańska" I (oddany do druku). d) Recenzje i sprawozdania: 23) Wilhelm Szewczyk, Dramaturgia niemiecka; Kwartalnik Neofilologiczny IV, Warszawa 1957, z. 2, s. 212—214. 24) Georg Büchner, Utwory zebrane; Kwartalnik Neofilologiczny, 1957, 2, s. 167—170. 25) G. E. Lessing, Dramaturgia Hamburska, opr. O. Dobijanka; Kwartalnik Neofilologiczny 1958, z. 4, s. 265—267. 26) H. Kleist, Rozbity dzban, opr. M. Urbanowicz; Kwartalnik Neofilologiczny 1958, z. 4, s. 357—359. 27) Sinn und Form, Berlin 1959; Kwartalnik Neofilologiczny, VIII, Warszawa 1961, z. 1, s. 113—114. 28) Neue deutsche Literatur, Berlin 1959; Kwartalnik Neofilologiczny VIII, z. 1, s. 114—115. 29) M. Szyrocki, Martin Opitz, Nowe Sygnały, Wrocław 1957, nr 25, s. 5 (wspólnie z M. Urbanowicz). 30) G. E. Lessing, Dzieła zebrane; Kwartalnik Neofilologiczny VII, Warszawa 1960, z. 2, s. 237—239. 31) Walter Muschg, Die Zerstörung der deutschen Literatur; Kwartalnik Neofilologiczny VIII, Warszawa 1961, z. 1, s. 87—90. 32) Weimarer Beiträge 1959; Kwartalnik Neofilologiczny IX, Warszawa 1962, z. 2, s. 234—237. 33) Sinn und Form 1960; Kwartalnik Neofilologiczny IX, z. 1, s. 114—115. 34) Weimarer Beiträge 1960; Kwartalnik Neofilologiczny IX, Warszawa 1962, z. 1, s. 112—114. 35) Friedrich Schlegel, Kritische Gesamtausgabe, Paderborn 1959 ff; Kwartalnik Neofilologiczny 1965, z. 1, s. 89—92. 36) Louis Couperus, Ludzie starzy i sprawy przemijające, Ons erf deel Lauwe (Belgia) 1968, r. 120, nr 2, s. 52—54. f) Hasła do wydawnictw encyklopedycznych: 37) Mały słownik pisarzy niemieckich, austriackich i szwajcarskich — 35 haseł autorskich, Warszawa 1973.

MACIEJEWSKI JERZY urodził się dnia 31 stycznia 1923 r. w Toruniu, w rodzinie pracownika umysłowego Polskich Kolei Państwowych. Do wybuchu II wojny światowej ukończył szkołę powszechną i trzy klasy gimnazjalne w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika w Toruniu. Dalszą naukę podjął po wojnie w Polskim Liceum Męskim im. J. Słowackiego w Garelochhead w Szkocji. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w tymże liceum, odbył w latach 1947—1952 studia polonistyczne na Wydziale Humanistycznym UMK, uzyskując stopień magistra filozofii w zakresie filologii polskiej za pracę: „Izoglosy gwarowe na terenie dialektu grudziądzkiego", wykonaną na seminarium prof. dr Haliny Turskiej. W latach 1952—1955 pracował jako instruktor księgarski w Ekspozyturze Wojewódzkiej „Domu Książki" w Bydgoszczy, a w r. szk. 1955/1956 jako nauczyciel języka polskiego w Technikum Hodowlanym w Samostrzelu, pow. Wyrzysk. W r. 1956 został powołany na stanowisko asystenta w Katedrze Filologii Polskiej UMK, a w r. 1957 na stanowisko starszego asystenta. Stopień doktora nauk humanistycznych uzyskał w r. 1964 na podstawie pracy: „Porównawczy słownik gwary chełmińskiej i dobrzyńskiej", wykonanej pod kierunkiem prof. dr Haliny Turskiej. W tym-

że roku awansował na stanowisko adiunkta. W r. 1970 został mianowany docentem w Instytucie Filologii Polskiej UMK, a od r. 1971 pełni obowiązki kierownika Zakładu Języka Polskiego w tymże instytucie. We wrześniu 1972 r. objął funkcję prodziekana Wydziału Humanistycznego UMK. Jego zainteresowania naukowe skupiają się przede wszystkim na dialektach Polski północnej, zwłaszcza z prawobrzeżnej części Pomorza, których fonetyce i leksyce poświęcił wiele prac. Do tego zakresu należy przygotowywana rozprawa habilitacyjna na temat zapożyczeń niemieckich w gwarach Polski północnej. Wiele uwagi poświęca także onomastyce, a zwłaszcza nazewnictwu geograficznemu. Od r. 1956 współpracuje z Komisją Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, dla której prowadził badania terenowe w kilku powiatach województwa bydgoskiego. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Językoznawczego i Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Słownik chełmińsko-dobrzyński (Siemoń, Dulsk), Toruń 1969, Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego TNT, t. XXI, z. 1, s. 305 + 3 nlb. b) Rozprawy i artykuły: 2) Z zagadnień fonetyki międzywyrazowej w dialektach pomorskich, Język Polski 34: 1954, s. 272—275 z mapką. 3) O tak zwanym dialekcie grudziądzkim, Zeszyty Naukowe UMK, Filologia Polska 2: 1960, s. 67—93 z 7 mapami. 4) O zapożyczeniach niemieckich w gwarze chełmińskiej. Asymilacja wyrazów. Zeszyty Naukowe UMK, Filologia Polska 6: 1965, s. 86—99. 5) Uwagi o najnowszej warstwie słownictwa dialektu chełmińsko-dobrzyńskiego, Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza 2: 1967, s. 169—177. 6) Miejskie nazwy topograficzne jako zabytki kultury, [w:] Język polski, poprawność — piękno — ochrona, Bydgoszcz 1969, s. 85—93. 7) Ogólnopolskie i gwarowe znaczenia wyrazów wić i witka, Zeszyty Naukowe UMK, Filologia Polska 7: 1970, s. 27—35. 8) Gwara toruńska na tle polskich dialektów miejskich i ludowych, Rocznik Toruński 6: 1972, s. 63—75. c) Teksty gwarowe i źródłowe: 9) Teksty z gwary grudziądzkiej i lubawskiej [w:] Północnopolskie teksty gwarowe, pod red. K. Nitscha, Kraków 1955, s. 36—38, 48—50. Przedruk [w:] K. Nitsch, Wybór polskich tekstów gwarowych, wyd. II, Warszawa 1960, s. 258—259, 333—334. 10) Spis jezior i stawów w komornictwach Warmii Biskupiej z końca XVI w., Komunikaty Mazursko-Warmińskie 100: 1968, s. 263—276 (wspólnie z J. Małkiem i G. Leydingiem). d) Prace popularnonaukowe: 11) Nazwy toruńskich ulic i dzielnic, Gazeta Toruńska 186—188: 1967. e) Recenzje i sprawozdania: 12) Konferencja Pomorska (1954). Prace Językoznawcze, Warszawa 1956; Zapiski Historyczne 22: 1956, 4, s. 104—110. 13) I. Judycka, Nazwy narzędzi ornych w gwarach Pomorza Mazowieckiego; Zapiski Historyczne 25: 1960, 1, s. 106—110. 14) Henryk Misz (5 V 1924—5 V 1968); Poradnik Językowy 265: 1968, 10, s. 465—468. 15) R. Świętochowski, Germanizacja nazwisk polskich na terenie Gdańska w latach 1874—1944, Wrocław 1966; Zapiski Historyczne 34: 1969, 2, s. 115—117. 16) R. Jefimow, Z dziejów języka polskiego w Gdańsku, Gdańsk 1970; Zapiski Historyczne 37: 1972, 4, s. 194—197.

WYDZIAŁ III

BARGIEL ZOFIA urodziła się 26 września 1931 r. w Grodźcu pow. Będzin. Świadectwo dojrzałości uzyskała w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Gliwicach w roku 1950. W roku 1955 ukoń-

czyła z wyróżnieniem studia na Wydziale Biologii w Państwowym Uniwersytecie im. I. I. Miecznikowa w Odessie (ZSRR), uzyskując zawód fizjologa zwierząt oraz prawo posługiwania się tytułem magistra biologii na podstawie odpowiedniego pisma, wydanego przez Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki. W tym samym roku rozpoczęła pracę na etacie asystenta w Katedrze Neurofizjologii i Fizjologii Porównawczej UMK w Toruniu pod naukowym kierownictwem prof. dr Janiny Hurynowicz. Po odbyciu aspirantury — w roku 1961 otrzymała tytuł doktora nauk przyrodniczych na podstawie pracy pt. „Chronaksjometryczne badania pobudliwości układu naczynioruchowego ucha królika pod wpływem niektórych środków wazotropowych". Do roku 1965 pracowała nad problemem reakcji naczynioruchowych w ostrym zmęczeniu. Na przełomie lat 1965/1966 przebywała przez okres ośmiu miesięcy na stażu naukowym w Instytucie Oceanograficznym w Paryżu, pracując nad oznaczaniem amin katecholowych w plazmie krwi ryb. Po powrocie wprowadziła tę metodę w zakres prac naukowo-badawczych Zakładu Fizjologii Zwierząt. W roku 1970 na podstawie przewodu habilitacyjnego, otwartego po opublikowaniu pracy pt. „Analiza niektórych nerwowych i neurohormonalnych mechanizmów w ostrym zmęczeniu u królika" otrzymała stopień naukowy doktora habilitowanego. W roku 1972 z etatu adiunkta, uzyskanego w roku 1961, przeszła na etat docenta przy Zakładzie Fizjologii Zwierząt Instytutu Biologii UMK, w wyniku konkursu. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego (od roku 1957) oraz Polskiego Towarzystwa Biochemicznego i Polskiego Towarzystwa Zoologicznego. W październiku 1970 r. objęła funkcję wicedyrektora Instytutu Biologii UMK.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Wpływ *Schizandra chinensis* Baill na czynność bioelektryczną mózgu (EEG) i układ westybularny królików, poddanych uprzednio hypotermii, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. G (Physiologia) 1: 1959, 1, s. 1—25 (wspólnie z J. Hurynowicz, H. Nowicką, L. Janiszewskim i J. Narębskim). 2) Wpływ *Schizandra chinensis* Baill na EEG królików w ostrym zmęczeniu, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. G (Physiologia) 1: 1960, 2, s. 1—44 (wspólnie z J. Hurynowicz i H. Nowicką). 3) Chronaksjometryczne badania pobudliwości układu naczynioruchowego ucha królika pod wpływem niektórych środków wazotropowych, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. G (Physiologia) 2: 1962, 1, s. 1—56. 4) Zmiany naczynioruchowe ucha królika w ostrym zmęczeniu po zadziałaniu niektórymi środkami neurowazotropowymi, Zeszyty Naukowe UMK, Nauki Mat.-Przyr., Biologia VII, 1963, s. 1—35. 5) Analiza niektórych mechanizmów nerwowych i neurohormonalnych w ostrym zmęczeniu u królika, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. G (Physiologia) 3: 1971, 3, s. 1—78. b) Rozprawy i artykuły: 6) Wpływ kofeiny i amytalu sodu na pracę nerek psa, Acta Physiol. Pol., 1957, 4, s. 760. 7) L'effet de Schizandra chinensis Baill sur l'EEG des lapins soumis préalablement à l'hypothermie, Excerpta Medica 1957, 156 (wspólnie z H. Nowicką, J. Narębskim, L. Janiszewskim i J. Hurynowicz). 8) Wpływ *Schizandra chinensis* na elektroencefalogramy królików po przebytej hypotermii, Acta Physiol. Pol. 1957, 8, s. 489 (wspólnie z H. Nowicką, J. Narębskim, L. Janiszewskim i J. Hurynowicz). 9) Wpływ *Schizandra chinensis* na chronaksję przedsionkową królików po przebytej hypotermii, Acta Physiol. Pol. 1957, 8, s. 487 (wspólnie z H. Nowicką, J. Narębskim, L. Janiszew-

skim i J. Hurynowicz). 10) Wpływ *Schizandra chinensis* na EEG królika w ostrym zmęczeniu, Acta Physiol. Pol. 1959, 10, s. 764 (wspólnie z J. Hurynowicz i H. Nowicką). 11) L'effet de Schizandra chinensis Baill sur l'EEG du lapin dans la fatigue aiguë, J. Physiol. (Paris), 1960, 1, s. 122 (wspólnie z J. Hurynowicz i H. Nowicką). 12) Chronaksjometryczne badania pobudliwości układu naczynioruchowego ucha królika oparte na metodzie wizualnej, Acta Physiol. Pol. 1960, 11, s. 648 (wspólnie z J. Hurynowicz). 13) L'Étude chronaximétrique d'une action vasomotrice périphérique sous l'influence des certaines substances vasotropes, J. Physiol. (Paris), 1961, 53, s. 368 (wspólnie z J. Hurynowicz). 14) Réactions vasomotrices du réseau vasculaire de l'oreille du lapin au cours de la fatigue aiguë sous l'influence des certaines substances vasotropes, J. Physiol. (Paris), 1963, 55, s. 192 (wspólnie z W. Kądzielą). 15) Wpływ pochodnych fenotiazyny na odruch hyperwentylacji, wywołany wysiłkiem mięśniowym u królików, Acta Physiol. Pol. 1968, 19, s. 608 (wersja angielska — Acta Physiol. 1968, 4, s. 556). 16) Wpływ chloropromazyny na wahania stężenia adrenaliny i noradrenaliny w surowicy krwi królika po wywołaniu ostrego zmęczenia. Streszczenia referatów i komunikatów XI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego, Szczecin, 15—18 IX 1969, s. 37 (wspólnie z J. Tymicz i E. Wasilewską). 17) Wahania poziomu adrenaliny i noradrenaliny w surowicy krwi królika w zależności od techniki pobierania próbek krwi i pod wpływem anestezji barbituranowej, ibid., s. 38 (wspólnie z E. Wasilewską). 18) Adrenaline (A) and noradrenaline (NA) in tissue of Ascaris suum Goeze 1782 (Nematoda), Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences Cl. II, Vol. XVIII, 5, 1970, s. 287 (wspólnie z E. Wasilewską i A. B. Szyszowem). 19) Wpływ pochodnych fenotiazyny na spoczynkowy i powysiłkowy poziom amin katecholowych w osoczu krwi żylnej królika, Sympozjum poświęcone roli amin katecholowych w mechanizmie działania leków. Kazimierz Dolny, 1970. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego, s. 18 (wspólnie z E. Wasilewską). 20) Adrenergiczne mechanizmy wstrząsu hypoglikemicznego u królika — I — Wahania poziomu adrenaliny (A) i noradrenaliny (NA) w osoczu krwi żylnej w czasie poinsulinowej hypoglikemii, Endokr. Pol. 1971, 22, s. 105. Wersja angielska — Polish. Endocr. 1971, 22, s. 90 (wspólnie z E. Wasilewską). 21) Adrenergic compensatory mechanisms in the successive stages of experimental hypoglycemia, XXV International Congress of Physiological Sciences — Satelite Symposium „Central and Peripheral Adrenergic Systems". Abstracts, Warszawa 1971, s. 33 (wspólnie z E. Wasilewską). 22) Adrenergiczne mechanizmy wstrząsu hypoglikemicznego u królika — II — Zaburzenia adrenergicznej reakcji kompensującej hypoglikemię u królików poddanych działaniu małych dawek rezerpiny, Endokr. Pol. 1971, 22, s. 287 (wspólnie z E. Wasilewską). 23) Adrenergiczne mechanizmy wstrząsu hypoglikemicznego u królika — III — Przebieg doświadczalnej hypoglikemii w warunkach zablokowania alfa- i beta-receptorów adrenergicznych, w druku w Endokrynologii Polskiej (wspólnie z E. Wasilewską). 24) Spoczynkowy i powysiłkowy poziom kwasu mlekowego w krwi żylnej królika w warunkach kontrolnych i pod wpływem pochodnych fenotiazyny. Streszczenia komunikatów XII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego, Olsztyn—Kortowo, 13—17 IX 1972, s. 11 (wspólnie z E. Kobus i E. Wasilewską). 25) Przebieg hypoglikemii doświadczalnej w warunkach zablokowania receptorów alfa- i beta-adrenergicznych, ibid., s. 271 (wspólnie z E. Wasilewską).

BĄCZYŃSKI ANDRZEJ urodził się 16 lipca 1933 r. w Grudziądzu, woj. bydgoskie. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Chełmnie w 1951 r. Studiował na kierunku fizyki na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom magistra fizyki otrzymał w 1955 r. i rozpoczął pracę zawodową jako nauczyciel fizyki w Liceum Ogólnokształcącym w Elblągu. Od lutego 1956 r. rozpoczął

pracę w charakterze asystenta w Instytucie Fizyki PAN oraz na UMK w Toruniu. Równolegle z pracą naukowo-dydaktyczną w toruńskim ośrodku akademickim zatrudniony był w Oddziale Toruńskim Przemysłowego Instytutu Elektroniki w Toruniu, którego był współorganizatorem i kierownikiem. Stopień doktora nauk matematyczno-fizycznych z zakresu fizyki uzyskał na UMK w 1963 r., broniąc rozprawy z dziedziny fizyki półprzewodników. W 1964 r. wyjechał na półtoraroczny staż naukowy do Stanów Zjednoczonych, który odbywał w Polytechnic Institute of Brooklyn w New York w katedrze prof. G. Ostera. Po powrocie z USA pracował na stanowisku adiunkta w Katedrze Fizyki Doświadczalnej UMK. Habilitował się 19 V 1971 r. na UMK w Toruniu, a w 1972 r. został powołany na stanowisko docenta w Instytucie Fizyki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu.

Spis prac: a) Rozprawy i artykuły: 1) Solution of the Schroedinger Equation for the Van der Waals Potential, Bull. Acad. Polon. Sci. 6: 1958, s. 119 (wspólnie z W. Berdowskim i S. Łęgowskim). 2) On the Exciting Wave Length Dependence of the Ratio of the Yields of Phosphorescence and Fluorescence, Bull. Acad. Polon. Sci. 6: 1958, s. 113 (wspólnie z R. Bauerem). 3) Polarization of Photoluminescence of Organophosphors, Bull. Acad. Polon. Sci. 6: 1958, s. 271 (wspólnie z M. Czajkowskim). 4) Excitation Energy from Dye Molecules in the Metastable States, Bull. Acad. Polon. Sci. 6: 1958, s. 653 (wspólnie z R. Bauerem i M. Czajkowskim). 5) On the Metastable State of Dye Molecules, Bull. Acad. Polon. Sci. 7: 1959, s. 357 (wspólnie z M. Czajkowskim). 6) Über die Konzentrationsabhängigkeit der Lumineszenzspektren von Organophosphoren, Bull. Acad. Polon. Sci. 8: 1960, s. 651 (wspólnie z M. Czajkowskim). 7) On the Fluorescence of Fluorescein in Methyl Metacrylate, Bull. Acad. Polon. Sci. 9: 1961, s. 47 (wspólnie z M. Czajkowskim i S. Trawińskim). 8) Fotooporniki CdS, Prace PIE 1: 1961, s. 14 (wspólnie z J. Bissingerem, M. Czajkowskim i E. Walentynowiczem). 9) On the Photoconductivity of Polycrystalline Cadmium Sulphide Layers, Acta Phys. Polon. 22: 1962, s. 151 (wspólnie z M. Czajkowskim). 10) Wpływ tlenu na przewodnictwo fotoelektryczne polikrystalicznych warstw siarczku kadmowego, Prace PIE 1: 1962, s. 22 (wspólnie z M. Czajkowskim). 11) Photoconductivity of Polycrystalline Systems of Cadmium Sulphide, Acta Phys. Polon. 22: 1962, s. 241. 12) Mechanizm fotoprzewodnictwa i efekt fotowoltaiczny w polikrystalicznym siarczku kadmowym, Prace PIE 1: 1963, s. 25. 13) Wpływ domieszek na fotoprzewodnictwo polikrystalicznego siarczku kadmowego, Prace PIE 2: 1964, s. 95 (wspólnie z M. Czajkowskim, A. Rapiorem i E. Walentynowiczem). 14) Wpływ tlenu na fotoprzewodnictwo polikrystalicznego CdS, Przegląd Elektroniki 3: 1962, s. 585 (wspólnie z M. Czajkowskim). 15) Photoactivation of Cadmium Sulphide, Bull. Acad. Polon. Sci. 12: 1964, s. 67. 16) Spectral Modulation of White Light as Observed with an Interferometer, J. Opt. Soc. Am. 55: 1965, s. 1325 (wspólnie z G. Osterem). 17) Luminescence Properties of ß-diketone Chelates. The Vibronic Structure of Emission Spectra of Dibenzoylmethane Chelates, Bull. Acad. Polon. Sci. 16: 1968, s. 73 (wspólnie z J. Bissingerem). 18) External Heavy Atom Effect on the Vibronic Structure of Slow Fluorescence Spectrum of Naphthalene, Bull. Acad. Polon. Sci. 16: 1968, s. 609. 19) Vibronic Coupling in Naphthalene, Bull. Acad. Polon. Sci. 17: 1969, s. 61 (wspólnie z E. Lisickim). 20) Przejścia interkombinacyjne w drobinach wieloatomowych, Preprint Nr 128: 1971, s. 1—72. 21) Luminescence Properties of Europium Chelates. II Europium Dibenzoylmethide Chelates with Ethanolamine, Acta Physica Polonica A41: 1972, s. 31—36. 22) Luminescent Properties of Dibenzoylmethane Piperidine Chelates of Europium, Acta Physica Polonica A41: 1972, s. 437—445. 23) Electronic Transitions in Europium

Dibenzoylmethide Chelates, Acta Physica Polonica A42: 1972, s. 55—61 (wspólnie z S. Zacharą). 24) Kontrola zakresu częstości generacji lasera barwnikowego, Preprint 206: 1972, s. 111—117 (wspólnie z T. Marszałkiem, H. Walerysiem i B. Ziętkiem). 25) Dezaktywacja stanu tripletowego rodaminy 6 G poprzez oddziaływanie drobin barwnika z otoczeniem, Preprint 206: 1972, s. 118—126.

BAUER RYSZARD urodził się 5 listopada 1928 r. w Wąbrzeźnie na Pomorzu. W 1937 r. przenosi się z rodzicami do Sopotu, skąd w 1940 r. powraca do Wąbrzeźna. Tam kończy szkołę podstawową. W 1946 roku przenosi się do Kłodzka (Dolny Śląsk) i tu pracuje w Państwowym Browarze w charakterze praktykanta piwowarskiego. Jednocześnie kończy średnią szkołę dla pracujących. Po maturze rozpoczyna studia na UMK w Toruniu i uzyskuje w 1955 r. tytuł magistra fizyki. Od 1954 r. pracuje jako asystent prof. A. Jabłońskiego przy Katedrze Fizyki Doświadczalnej. W 1961 r. obronił pracę doktorską na temat polaryzacji i gaśnięcia fluorescencji roztworów barwników. W tym samym roku wyjechał do Ottawy (Kanada), gdzie przebywał do 1962 r. na stażu naukowym w ośrodku spektroskopowym prof. Herzberga. W 1970 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego oraz został powołany na stanowisko docenta etatowego w Instytucie Fizyki UMK. W latach 1970—1971 przebywał w pracowni prof. E. Rabinowitcha w Albany (USA), gdzie zajmował się migracją energii wzbudzenia między drobinami chlorofilu.

Spis prac: a) Rozprawy i artykuły: 1) A method of accurate determination of the relative yield of the fluorescence of solutions, Bull. Acad. Polon. Sci. 5: 1957, s. 723. 2) On the Exciting wave length dependence of the ratio of the yields of phosphorescence and fluorescence, Bull. Acad. Polon. Sci. 6: 1958, s. 113 (wspólnie z A. Bączyńskim). 3) Excitation energy transfer from dye molecules in the metastable state, Bull. Acad. Polon. Sci. 6: 1958, s. 652 (wspólnie z A. Bączyńskim i M. Czajkowskim). 4) A new type of fluorometer-measurements of decay periods of fluorescence, Bull. Acad. Polon. Sci. 7: 1959, s. 365 (wspólnie z M. Rozwadowskim). 5) Technika pomiarów czasów gaśnięcia fluorescencji, Postępy Fizyki 11: 1960, s. 380. 6) Eine neue photoelektrische Metode der Messung des Polarisationsgrades des Lichtes, Optik 18: 1961, s. 37 (wspólnie z M. Rozwadowskim). 7) Depolarization of fluorescence of dye solutions by thermal motions of the molecule, Acta Physica Polonica 22: 1962, s. 29 (wspólnie z T. Szczurkiem). 8) Polarization and decay of fluorescence of solutions, Zeitschrift für Naturwissenschaften 18a: 1963, s. 718. 9) Rotational Constans and electric dipole moment of NaF, Canadian Journal of Physics 41: 1963, s. 1461. 10) Supplementary note to rotational constants and electric dipole moments of NaF, Canadian Journal of Physics 42: 1964, s. 830 (wspólnie z Hin Lew). 11) Relaxation of the local temperature of luminescent centres in solution, Acta Physica Polonica 33: 1968, s. 803 (wspólnie z H. Grudzińskim, A. Jabłońskim i E. Lisickim). 12) Determination of the volume of Uranine molecule together with its solvation shell, Acta Physica Polonica 33: 1968, s. 441. 13) Anisotropy of fluorescence emission in phtalimide solutions, Bull. Acad. Polon. Sci. 16: 1968, s. 543 (wspólnie z K. Rudikiem). 14) Decay and anisotropy of fluorescence emission in phtalimide solutions, Acta Physica Polonica 35: 1968, s. 259 (wspólnie z K. Rudikiem). 15) Emission anisotropy of antracene solutions I, Acta Physica Polonica 35: 1969, s. 101. 16) Emission anisotropy of aromatic hydrocarbon solutions II, Acta Physica Polonica 35: 1969, s. 975. 17) Anizotropia emisji i gaśnięcie fluorescencji oraz migracja energii wzbudzenia w roztworach węglowodanów aromatycznych, Wy-

dawnictwa UMK, Toruń 1969, 55 stron. 18) Further development of an accurate method for measurements of the polarization of light, Journal Phys. E (Scientific Instruments) 3: 1970, s. 965. 19) Migration of electronic energy in Solutions of mixtures of chlorophyll a and chlorophyll b, Wydawnictwa UMK, Toruń 1971 (wspólnie z E. Rabinowitch, L. Szalay i E. Tombacz). 20) Concentration depolarization of the fluorescence of dyestuffs in viscous solutions, Acta Physica Polonica A40: 1971, s. 853 (wspólnie z R. E. Dale). 21) Migration of electronic energy between chlorophyll molecules in viscous solutions, Wydawnictwa UMK, Toruń 1972 (wspólnie z E. Rabinowitch). 22) Study of energy transfer in solutions of organic dyes, Bull. Acad. Polon. Sci. 20: 1972, in print (wspólnie z H. Cherkiem). 23) Migration of electronic energy from chlorophyll b to chlorophyll a in solutions, Biophysical Journal 12: 1972, s. 731.

GRUDZIŃSKA STEFANIA urodziła się 4 kwietnia 1930 r. w Bydgoszczy. Tam rozpoczęła naukę w szkole podstawowej, którą kontynuowała po wojnie w szkole średniej. W 1950 r. uzyskała świadectwo dojrzałości w III Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w Bydgoszczy. W tymże roku rozpoczęła studia astronomiczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UMK; dyplom magistra uzyskała w 1955 r.

W 1953 r. została zatrudniona przy Katedrze Astronomii UMK na stanowisku zastępcy asystenta, od 1954 r. — asystenta, a od 1956 r. — st. asystenta. W latach 1959/1960 przebywała na stypendium Narodowego Komitetu Belgijskiego Międzynarodowego Roku Geofizycznego w Instytucie Astrofizyki w Leodium (Belgia), gdzie pracowała pod kierownictwem prof. Swingsa, prowadząc również obserwacje w Obserwatorium de Haute-Prevence w Saint Michèle we Francji. Od 1963 r., po uzyskaniu stopnia doktora na podstawie pracy „Identyfikacja linii emisyjnych w zakresie od λ 4800 Å do λ 8840 Å w widmie zmiennej długookresowej o Ceti", pracuje na stanowisku adiunkta. W 1972 r. habilitowała się na podstawie pracy „Analiza widmowa wybuchu jasności komety 1963 III — Alcock 1963 b".

Spis prac: a) Rozprawy i artykuły: 1) Visual Observations of the Cepheid FM Aquilae, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. F (Astronomia) 1: 1956, 1, s. 4—6 (wspólnie z Wł. Dziewulskim). 2) Visual Observations of the Long-Period Variable Star R. Cassiopeiae, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. F (Astronomia) 1: 1956, 1, s. 22—23 (wspólnie z Wł. Dziewulskim). 3) Photovisual Stellar Magnitudes in the Sagitta Field, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. F (Astronomia) 1: 1958, 3, s. 1—59. 4) Photographic and Photovisual Photometry of the Comet Arend-Roland (1956h), Acta Astronomica 9:1959, 5, s. 129—140. 5) Observations Physiques de la Comète Periodique Giacobini-Zinner (1959b), Annales d'Astrophysique 23:1960, 5, s. 788—796 (wspólnie z P. Mianes i A. Stawikowskim). 6) L'abondance des Ions CO^+ dans les Queues Cométaires, Annales d'Astrophysique 23:1960, 5, s. 797—801. 7) L'abondance des molécules CN, C_2 et CO^+ et des particules solides dans les comètes, Ciel et Terre 76:1960, 5—6, s. 1—4. 8) Sur la corrélation entre variations d'éclat de la comète Arend-Roland (1956h) et l'activité solaire, Acta Astronomica 12:1962, 2, s. 132—135. 9) Sur une corrélation entre les variations secondaires d'éclat de la comète Mrkos (1957d) et l'activité solaire, Acta Astronomica 12:1962, 2, s. 136—137. 10) Le spectre de la comète Ikeya (1963a), Stud. Soc. Scient. Tor. sec. F (Astronomia) 4:1965, 1, s. 15—19. 11) L'identification des raies d émission dans le domaine spectral 4800 Å à 8840 Å de l'étoile o Ceti, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. F

(Astronomia) 4:1965, 2, s. 1—66. 12) Le Sursaut d'Éclat de la Comète 1963 III (Alcock 1963b), Acta Astronomica 17:1967, 2, s. 155—160. 13) Une Note sur le Spectre de la Comète 1963 III (Alcock 1963b), Acta Astronomica 17:1967, 2, s. 161—163. 14) Sur la présence et la vitesse radiale differentielle de la série du Paschen dans l'émission du spectre de l'étoile à longue période o Ceti, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. F (Astronomia) 4:1968, 4, s. 185—187. 15) A Note on the Spectrum of Comet Rudnicki 1966e, Acta Astronomica 18:1968, 3, s. 323—325 (wspólnie z R. Barbonem). 16) Photometric and Spectrophotometric Observations of Nova Vulpeculae 1968 (1), Acta Astronomica 20:1970, 3, s. 254—265. 17) Analiza widmowa wybuchu jasności komety 1963 III — Alcock 1963b, UMK prace habilitacyjne 1971. b) Prace popularnonaukowe: 18) Zmiany blasku komet i ich związek z aktywnością Słońca, Biuletyn Informacyjny Komitetu Międzynarodowej Współpracy Geofizycznej przy Polskiej Akademii Nauk 1:1966, 44, s. 52—55. 19) Astronomia w Toruniu mieście Mikołaja Kopernika, Biblioteczka Kopernikańska TNT 10:1972, s. 5—89 (wspólnie z A. Burnickim, S. Gąską, S. Gorgolewskim, C. Iwaniszewską, W. Iwanowską, A. Woszczykiem). 20) Astronomy in Toruń Nicholas Copernicus Native Town, TNT Copernican Publications 1:1972, s. 5—75 (wspólnie z A. Burnickim, S. Gąską, S. Gorgolewskim, C. Iwaniszewską, W. Iwanowską, A. Woszczykiem). c) Sprawozdania: 21) Badanie struktury Drogi Mlecznej w wybranych polach, Postępy Astronomii 4:1956, 3, s. 141 (wspólnie z R. Ampelem, S. Gąską, A. Lisickim). 22) Emisja serii Paschena w o Ceti, Postępy Astronomii 10: 1962, 2, s. 147. 23) Linie emisyjne gwiazdy o Ceti w podczerwieni, Postępy Astronomii 12:1964, 1, s. 12. 24) Fotometria widm komety Ikeya (1963a), Postępy Astronomii 12:1964, 1, s. 13. 25) Fotometria widm komety 1963b (Alcock), Postępy Astronomii 14:1966, 2, s. 120—121. 26) Obecność emisji serii Paschena w o Ceti, Postępy Astronomii 16:1968, 2, s. 105. 27) Komisja 16 — Badania fizyczne planet i satelitów, Postępy Astronomii 16:1968, 3, s. 310—311. 28) Analiza widm komety 1963 III (Alcock 1963b) otrzymanych przed wybuchem i po wybuchu blasku, Postępy Astronomii 20:1972, 2, s. 159.

JANKOWSKI KAROL urodził się 30 listopada 1937 r. w Olsztynie. Szkołę podstawową i średnią ukończył w tym mieście. W roku 1956 rozpoczął studia na kierunku fizyki Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które ukończył w 1961 r. W rok później skończył studia na kierunku matematycznym tego samego wydziału. W roku 1961 podjął pracę na UMK jako asystent w Katedrze Fizyki Doświadczalnej, której kierownikiem był prof. dr Aleksander Jabłoński. Rozprawę doktorską pt. „Pewna charakterystyka opisu korelacji elektronowej" obronił w 1966 r. na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UMK. W 1967 r. mianowany został adiunktem. W latach 1969—1971 przebywał na stażu naukowym w Kanadzie i USA. W 1971 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. „Metoda funkcji par w postaci skończonych rozwinięć multipolowych i jej zastosowanie do badania efektów korelacyjnych i relatywistycznych w cięższych atomach". W październiku 1972 r. został powołany na stanowisko docenta etatowego w Instytucie Fizyki UMK. Jest laureatem nagrody naukowej Polskiego Towarzystwa Fizycznego (1972 r.) oraz nagrody III stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Spis prac: a) Rozprawy i artykuły: 1) Protonation effect on the electronic spectra of nitrogen heterobenzenes and their aminoderivatives, Bull. Acad. Polon. Sc. 11:1963, s. 622—626. 2) Electronic structure of nitrogen heterobenzenes, Bull.

Acad. Polon. Sc. 12:1964, s. 655—670 (wspólnie z W. Woźnickim, J. Dolewskim, J. Karwowskim i S. Kwiatkowskim). 3) Some remarks on the correlated wave functions method, Bull. Acad. Polon. Sc. 13:1965, s. 249—255 (wspólnie z W. Woźnickim). 4) Orientation of absorption and emission oscillators in acetyl-phenyl anthracene derivatives, Bull. Acad. Polon. Sc. 13:1965, s. 605—620 (wspólnie z J. Ciuryło i J. Heldtem). 5) Electron correlation in the ground state of helium. A special class of correlation factors, Bull. Acad. Polon. Sc. 14:1965, s. 163—169. 6) Some notes on the Coulson-Neilson relation, Acta Physica Polonica 30:1966, s. 813—820. 7) Pewna charakterystyka opisu korelacji elektronowej, Wyd. UMK, Toruń 1971, s. 1—60. 8) A perturbation treatment of the many electron problem, Acta Physica Polonica 32:1967, s. 421—426). 9) Some properties of simple wave functions with pole-eliminating correlation factors, Acta Physica Polonica 32:1967, s. 641—650. 10) On the effective range of correlation factors, Acta Physica Polonica 32:1967, s. 991—1001. 11) Some remarks on the formulation of the improved LCAO theory, Acta Physica Polonica 35:1969, s. 190—194. 12) A perturbation treatment for two electron systems with correlation in zero-order, Theor. chim. Acta (Berlin) 13:1969, s. 165—170. 13) Second order perturbation calculations with correlated zero--order functions, Acta Physica Polonica 36:1969, s. 735—753. 14) On the influence of Coulombic poles upon the covergence of the perturbation series, The theory of electronic shells of atoms and molecules, edited by A.P. Jucys, Mintis, Vilnius 1971, s. 342—345. 15) A perturbation treatment of the many-electron problem II. Third order solutions for the ground state of helium-like systems, Acta Physica Polonica A37:1970, s. 669—675. 16) Application of truncated multipolar expansion pair functions in atomic structure calculations, Can. Journ. Phys. 48:1970, s. 2707—2713. 17) Application of truncated multipolar expansionpair functions in atomic structure calculations II. Irreducible tensor operator form of the strongly othogonal pair functions, Can. Journ. Phys. 49:1971, s. 118—132. 18) On the form of truncated multipolar expansion pair functions, Can. Journ. Phys. 49:1971, s. 2517—2520 (wspólnie z G. Mallim i J. H. Maysillesem). 19) Effect of electron correlation on the spin-spin interaction in many-electron atomic systems, Intern. Journ. Quantum Chemistry, Symposia 5:1971, s. 643—652 (wspólnie z G. Mallim i J. H. Maysillesem). 20) Pair correlation effects for l^2 electrons, Journ. Chem. Phys. 56:1972, s. 4546—4555 (wspólnie z G. Mallim i J. H. Maysillesem). 21) Metoda funkcji par w postaci multipolowych rozwinięć i jej zastosowanie do badania efektów korelacyjnych i relatywistycznych w cięższych atomach, Preprint Instytutu Fizyki 146:1971, s. 1—90.

KOSSAKOWSKI ANDRZEJ urodził się 20 lutego 1938 r. we Lwowie. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Sopocie. W roku 1955 rozpoczął studia na kierunku fizyki Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które ukończył w 1960 r. W tymże roku podjął pracę na UMK jako asystent przy Katedrze Fizyki Teoretycznej. W roku akademickim 1964/1965 przebywał na stażu naukowym w Instytucie Fizyki Teoretycznej Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie wykonał pracę doktorską pod kierunkiem prof. dra R. S Ingardena. Stopień doktora nauk matematyczno-fizycznych uzyskał w 1966 r., przedstawiając rozprawę pt. „O prawie wzrostu entropii w termodynamice informacyjnej operatorów gęstości". W roku akademickim 1967/1968 przebywał na stażu naukowym w Department of Physics, University of Windsor, Windsor, Ont., Kanada. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w 1971 r. na podstawie rozprawy pt. „Teorio-informacyjny schemat decyzyjny w kwantowej mechanice statystycznej". W kwietniu 1972 r. został powołany na stanowisko docenta w Instytucie Fizyki UMK.

Spis prac: a) Rozprawy i artykuły: 1) Some notes on the theory of pressure effects on spectral lines, Acta Phys. Polon. 24:1963, s. 327—337 (wspólnie z S. Kwiatkowskim i S. Pruskim). 2) Post-Pauli approximations and the Einstein—Infeld—Hoffmann approximation method, Acta Phys. Polon. 27:1965, s. 815—820. 3) Bloch equation with higher order temperatures, Bull. Acad. Polon. Sci. 13:1965, s. 367—368. 4) Statistical thermodynamics with higher order temperatures for ideal gases of bosons and fermions, Acta Phys. Polon. 28:1966, s. 499—520 (wspólnie z R. S. Ingardenem). 5) On regularity of information, Bull. Acad. Polon. Sci. 16:1968, s. 55—56 (wspólnie z L. Dubikajtisem i R. S. Ingardenem). 6) An axiomatic definition of information in quantum mechanics, Bull. Acad. Polon. Sci. 16:1968, s. 61—65 (wspólnie z R. S. Ingardenem). 7) On modification of the Kullback information, Bull. Acad. Polon. Sci. 16:1968, s. 349—352. 8) On a measure relative information in quantum mechanics, Bull. Acad. Polon. Sci. 17:1969, s. 77—79. 9) On informational quantum thermodynamics, Bull. Acad. Polon. Sci. 17:1969, s. 263—267. 10) The Poisson probability distribution and information thermodynamics, Bull. Acad. Polon. Sci. 19:1971, s. 83—85 (wspólnie z R. S. Ingardenem). 11) Teorio-informacyjny schemat decyzyjny w kwantowej mechanice statystycznej, Preprint Instytutu Fizyki UMK 122:1970, s. 1—96. 12) A complete system of invariants for classical mechanics of a material point, Rept. Math. Phys. 1:1971, s. 185—195 (wspólnie z L. Dubikajtisem). 13) On quantum statistical mechanics of non-Hamiltonian systems, Rept. Math. Phys. 4:1972, s. 247—274. 14) On necessary and sufficient conditions for the generator of a dynamical semi-group, Bull. Acad. Polon. Sci. 20:1972, s. 1028—1033.

KRIESEL GUIDO urodził się 14 maja 1937 r. we wsi Ugoszcz, pow. Bytów, w rodzinie robotniczej. Miejscową szkołę podstawową ukończył w 1951 r. W 1955 r. złożył egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym w Bytowie. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W czasie studiów uczęszczał na seminarium z antropologii prowadzone przez prof. dra Jana Czekanowskiego. Dnia 28 VI 1960 r. uzyskał tytuł magistra biologii. Od 1 X 1960 r. był zatrudniony w Katedrze Antropologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jeszcze w okresie studiów brał udział w licznych ekspedycjach wykopaliskowych, interesując się jednocześnie zagadnieniem typologii człowieka. W latach 1960—1963 brał udział w terenowych badaniach nad rozwojem ontogenetycznym człowieka. Pracę doktorską pt. „Badania antropologiczne młodzieży męskiej szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych rejonu Pomorza i Kujaw" napisał pod kierunkiem prof. dr W. Stęślickiej-Mydlarskiej. Stopień doktora nauk przyrodniczych otrzymał 4 VI 1965 r. na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. 1 X 1965 r. został adiunktem w Katedrze Antropologii UMK. Na podstawie pracy pt. „Zagadnienie określania budowy somatycznej na podstawie ludzkich szczątków kostnych" i kolokwium habilitacyjnego w dniu 8 I 1971 r. Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UMK nadała mu stopień naukowy doktora habilitowanego nauk przyrodniczych w zakresie antropologii. Od października 1971 r., z chwilą przeniesienia prof. dr W. Stęślickiej-Mydlarskiej do Wrocławia, pełni obowiązki opiekuna Zakładu Antropologii Instytutu Biologii UMK. Od wiosny 1972 r. jest członkiem Komitetu Antro-

pologicznego i Antropometrycznego PAN i wchodzi w skład Rady Naukowej Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu. Należy do Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Polskiego Towarzystwa Zoologicznego oraz do Polskiego Towarzystwa Antropologicznego.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Badania antropologiczne młodzieży męskiej szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych rejonu Pomorza i Kujaw, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. E (Zoologia) 8:1967, 5, s. 1—92. 2) Badania antropologiczne młodzieży żeńskiej ze szkół średnich ogólnokształcących rejonu Pomorza i Kujaw, Stud. Soc. Scient. Tor. sec. E (Zoologia) 9:1968, 3, s. 1—56. 3) Zagadnienie określania budowy somatycznej na podstawie ludzkich szczątków kostnych, Prace habilitacyjne UMK, Toruń 1970, s. 53 + tab. liczb. b) Rozprawy i artykuły: 4) Struktura antropologiczna studentów Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1945—1955, Przegl. Antrop. 28:1962, 1, s. 103—116. 5) Cmentarzysko szkieletowe w Stembarku pow. Ostróda, Przegl. Antrop. 28:1962, 2, s. 141—153. 6) Charakterystyka antropologiczna studentów Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Przegl. Antrop. 29:1963, 2, s. 263—272. 7) Czaszki z Csákberény z VI i VII w. n.e., Mat. i Prace Antrop. 1964, 70, s. 83—88. 8) Zmienność proporcji palców rąk u młodzieży, Przegl. Antrop. 30:1964, 2, s. 169—174 (wspólnie z J. Budzyńską). 9) Zagadnienie klasyfikacji materiałów kraniologicznych, Mat. i Prace Antrop. 1965, 71, s. 129—143. 10) Anthropologische Untersuchungen an der Jugend der Mittelschulen in Kujavien und Pommern, Mitteilungen d. Sekt. Anthrop. 1966, 18, s. 15—18. 11) Dymorfizm płciowy cech somatycznych młodzieży z Pomorza i Kujaw, Przegl. Antrop. 34:1968, 1, s. 43—60. 12) Sprawność fizyczna młodzieży męskiej z liceum ogólnokształcącego w Inowrocławiu, Zesz. Nauk. UMK, Nauki Mat.-Przyr. z. 22, Biologia, 1970, 12, s. 79—98 (wspólnie z J. Bączkowskim). 13) Eine neue Methode der Bezeichnung des Körperbautypus für Skelettreste. Abstracts IX Int. Congr. Anatom. Lenigrad 1970:71. 14) Średnie arytmetyczne i macierze współczynników korelacji wybranych cech kraniologicznych i osteologicznych szkieletów z Ostrowa Lednickiego, Przegl. Antrop. 38:1972, 1, s. 97—102. 15) Morphologische Entwicklung und Sportleistungssteigerung bei männlichen Jugendlichen zwischen den 14. und 18. Lebensjahr (w druku w czasopiśmie naukowym Uniwersytetu Jenajskiego). c) Recenzje i sprawozdania: 16) Bertil Lundman, Anthropologische Untersuchungen der Finnisch—Schwedischen Mischbevölkerung in Mittelschweden (bes. Värmland); Przegl. Antrop. 25:1959, 2, s. 520—522. 17) Otto Schlaginhaufen, Menschentypen und Rinderrassen in ihrer geografischen Verteilung in der Schweiz; Przegl. Antrop. 28:1962, 1, s. 234—235. 18) E.C. Buchi, Blut, Geschmack und Farbensinn bei den Kurumba (Nilgiri, Südindien); Przegl. Antrop. 28:1962, 1, s. 235—236. 19) Prace wykopaliskowe Zakładu Antropologii UMK w Janowie pow. Rypin; Przegl. Antrop. 27:1961, s. 302—305. 20) Badania ontogenetyczne Zakładu Antropologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Człow. w Czasie i Przestrzeni 1962, 4, (20), s. 157—160.

ŁOŻYKOWSKI HENRYK urodził się 21 listopada 1932 roku w Szymborzu powiat inowrocławski. Naukę rozpoczął w szkole podstawowej w Mątwach, a następnie w Liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, które ukończył w 1951 r. W latach 1951—1955 studiował fizykę na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. Dyplom magistra fizyki uzyskał w 1955 r. i rozpoczął pracę w Katedrze Fizyki Politechniki Gdańskiej. W czerwcu 1957 r. przeszedł do pracy w Katedrze Fizyki Doświadczalnej UMK, kierowanej przez

prof. dra A. Jabłońskiego, gdzie w 1963 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk matematyczno-fizycznych, za pracę z dziedziny elektroluminescencji półprzewodników. W latach 1967—1969 przebywał na stażu naukowym na uniwersytecie w Windsor w Kanadzie. W maju 1971 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk fizycznych w zakresie fizyki doświadczalnej za pracę pt. „Centra E.R.P. i luminescencja w kryształach fenakitu". W kwietniu 1972 r. został powołany na stanowisko docenta w Instytucie Fizyki UMK.

Spis prac: a) Rozprawy i artykuły: 1) Elektroluminescence of CdS-Ag with an Ag_2S layer, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Sci. Math. Astron. et Phys. 6:1958, 2, s. 595—598 (wspólnie z H. Męczyńską). 2) Influence of Ultrasonics on the Electroluminescence of ZnS — Cu, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Math. Astron. et Phys. 7:1959, 10, s. 651—652 (wspólnie z M. Rozwadowskim). 3) Electroluminescence of Alkaline Earth Sulphide Phosphors, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Sci. Math. Astron. et Phys. 8:1960, 10, s. 725—728 (wspólnie z H. Męczyńską). 4) Electroluminescence of ZnSe — Cu with a Cu_2Se Layer in A.C. and D.C. Field, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Sci. Math. Astron. et Phys. 8:1960, 10, s. 719—724. 5) An Attempt to Obtain Electroluminescence of Organophosphors, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Sci. Math. Astron. et Phys. 9:1961, 3, s. 235—236 (wspólnie z H. Męczyńską). 6) Electroluminescence at p-n junctions in ZnSe, Czech. J. Phys. B 13:1963, s. 164—172. 7) Elektroluminescencja ZnSe w przejściach p-n, Prace Przemysłowego Instytutu Elektroniki 4: 1963, 1, s. 8. 8) Investigation of the Incorporation Process of the Mangenese Activator in CaS and SrS Phosphors, Phys. Stat. Sol. 3:1963, s. 671—675 (wspólnie z A. Gutsze, H. Męczyńską, T. Szczurkiem i S. Trawińskim). 9) Electroluminescence of Silver Halides at Low Temperatures, Phys. Stat. Sol. 12:1965, s. 69 (wspólnie z H. Męczyńską i L. Oczkowskim). 10) Electroluminescence of Silver Halides at Low Temperatures, Proceedings of the International Conference on Luminescence, Budapest 1966, s. 1971—1975 (wspólnie z H. Męczyńską i L. Oczkowskim). 11) Electroluminescence of Silver Halides, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Sci. Math. Astron. et Phys. 16:1968, s. 597—600 (wspólnie z H. Męczyńską i L. Oczkowskim). 12) E.P.R. study of the X rays irradiated Phenacite, Bull. Am. Phys. Soc. 14:1969, s. 357 (wspólnie z R. G. Wilsonem i F. Holujem). 13) Luminescence and E.P.R. Study in Phenacite, Philadelphia meeting February 1969 (wspólnie z R. G. Wilsonem, F. Holujem). 14) E.P.R. Study of the Hole-centers in Phenacite, J. Chem. Phys. 51:1969, 6, s. 2309—2315 (wspólnie z R.G. Wilsonem i F. Holujem). 15) Elektroluminescencja i jej zastosowanie, Postępy Fizyki 13:1962, 2, s. 177—206 (wspólnie z H. Męczyńską). 16) Elektroluminescencja związków A_{II}—B_{VI}, Postępy Fizyki (w druku). 17) Luminescencja kryształów AgCl domieszkowanych samarem i erbem, Preprint IF UMK 205:1972, s. 147—150 (wspólnie z Pham quang Cu). 18) Luminescence of AgCl Crystals Doped with Dysprosium, Bull. Acad. Polon. Sci., Ser. Sci. Math. Astron. 20:1972, 8, s. 695—698. 19) Luminescencja kryształów AgCl domieszkowanych dysprozem i terbem, Preprint IF UMK 205:1972, s. 137—145. 20) Electroluminescence in ZnSe-Cu_2Se heterojunctions, (w druku) Bull. Acad. Polon. Sci. (wspólnie z L. Oczkowskim). 21) Electroluminescence ZnSe-ZnTe heterojunctions, (w druku) Bull. Acad. Polon. Sci. (wspólnie z L. Oczkowskim i S. Firsztem). 22) Elektroluminescence of ZnTe diodes, (w druku) Bull. Acad. Polon. Sci. (wspólnie z W. Bałą i J. Sekulskim). 23) Badania elektroluminescencji wstrzykiwanej w niektórych materiałach $A_{II}B_{VI}$, Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Luminescencyjnej w Toruniu — 72. Preprint IF UMK 205:1972.

NESTEROWICZ MIROSŁAW urodził się 10 lutego 1942 r. we Włodzimierzu Wołyńskim. W latach 1945—1959 mieszkał wraz z rodzicami w Szczecinku. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1959 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa UMK w Toruniu, które ukończył w 1964 r. uzyskując stopień magistra prawa. Od 1 IX 1964 r. jest zatrudniony w Zakładzie Prawa Cywilnego, kolejno jako stażysta, asystent, starszy asystent, adiunkt (od 1 XI 1968 r.). Jednocześnie odbywał pozaetatową aplikację sądową, którą ukończył w 1966 r. i złożył egzamin sędziowski z wynikiem bardzo dobrym. Rozprawę doktorską pt. „Odpowiedzialność cywilna lekarza" obronił 21 V 1968 r. W roku akad. 1968/1969 przebywał na studium prawno-politycznym w Centre Européen Universitaire w Nancy (Francja), uzyskując, po zdaniu egzaminów i przedstawieniu pracy dyplomowej („memoire'u"), dyplom wyższych studiów europejskich. W r. 1972 został wybrany członkiem Zarządu Towarzystwa Naukowego w Toruniu, gdzie pełni funkcję skarbnika.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Kontraktowa i deliktowa odpowiedzialność lekarza za zabieg leczniczy, Warszawa—Poznań 1972. b) Rozprawy i artykuły: 2) La Banque Internationale de Coopération Économique, mémoire w: Centre Européen Universitaire w Nancy (Francja), 1969. 3) Odpowiedzialność zakładu leczniczego za winę lekarza, Nowe Prawo, nr 5/1965. 4) Odpowiedzialność cywilna lekarza, Nowe Prawo, nr 7—8/1966. 5) Ciężar dowodu winy w procesach lekarskich, Państwo i Prawo, nr 4—5/1968. 6) Eksperyment lekarski a przeszczep serca, Polski Tygodnik Lekarski, nr 22/1968 7) Kilka uwag o związku przyczynowym na tle procesów lekarskich, Palestra, nr 7—8/1968. 8) Aspekty prawne chirurgii estetycznej, Nowe Prawo, nr 4/1969. 9) Charakter prawny umowy o zabiegi lecznicze, Zeszyty Naukowe UMK (Prawo) 1969. 10) Odpowiedzialność biura podróży, Nowe Prawo, nr 5/1970. 11) Odpowiedzialność cywilna za pozostawienie ciał obcych w polu operacyjnym, Polski Tygodnik Lekarski, nr 47/1970. 12) Odpowiedzialność cywilna zakładu leczniczego na tle prawno-porównawczym, Polski Tygodnik Lekarski, nr 11/1971. c) Glosy: 13) Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 XII 1969 r. (II CR 551/69), Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 6/1971, poz. 118. 14) Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 XI 1969 r. (II CR 294/69), Nowe Prawo, nr 7—8/1971. d) Recenzje: 15) IUS MEDICUM, Gandawa 1969; Państwo i Prawo, nr 8—9/1970. 16) Giuseppe Padellaro, Il diritto d'autore. La disciplina giuridica degli strumenti di communicazione sociale, Milano 1972; Państwo i Prawo (w druku).

PISZCZEK JÓZEF urodził się dnia 10 marca 1919 r. w Wólce, pow. Janów Lubelski, jako syn małorolnego chłopa. Szkołę podstawową ukończył w 1932 r. W roku 1935 rozpoczął naukę w gimnazjum humanistycznym w Janowie Lubelskim. Świadectwo dojrzałości otrzymał w 1938 r. Jesienią tegoż roku został powołany do odbycia obowiązkowej służby wojskowej. W czasie kampanii wrześniowej brał udział w bitwie pod Iłżą, po której dostał się do niewoli hitlerowskiej i został wywieziony do obozu jenieckiego Stalag II A Neubrandenburg. Wiosną 1940 r. uciekł z niewoli

i po powrocie do kraju, aż do chwili wyzwolenia, przebywał na terenie woj. lubelskiego.

Po wojnie osiedla się w Zielonej Górze i podejmuje pracę w administracji samorządowej. W roku 1945, nie przerywając pracy, rozpoczyna studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W roku 1949 uzyskuje dyplom magistra prawa.

Począwszy od roku akad. 1949/1950 bierze udział w seminarium doktoranckim prof. dra M. Zimmermanna. W roku 1951 uzyskuje tytuł doktora praw na podstawie rozprawy pt. „Zakłady i przedsiębiorstwa publiczne w prawie polskim".

Po ukończeniu studiów podejmuje pracę w charakterze radcy prawnego w administracji lasów państwowych i innych jednostkach gospodarczych. Przez cały czas utrzymuje żywy kontakt z seminarium prowadzonym przez prof. dra M. Zimmermanna. Z dniem 1 IX 1960 r. zostaje powołany na stanowisko adiunkta w Katedrze Prawa Administracyjnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a od 1 X 1960 r. prowadzi zajęcia dydaktyczne. W 1961 r. bierze czynny udział w organizowaniu Zawodowego Studium Administracyjnego, a następnie do roku 1966 pełni w tym Studium funkcję zastępcy kierownika. W latach 1964—1969 jest jednocześnie kierownikiem punktu konsultacyjnego ZSA w Bydgoszczy. W roku 1972 zakończył przewód habilitacyjny na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. „Administracyjnoprawne zagadnienia związkowej inspekcji pracy".

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Zakłady i przedsiębiorstwa publiczne w prawie polskim (rozprawa doktorska nie publikowana, 1951). 2) Wykonywanie administracji państwowej przez organizacje społeczne (praca nie publikowana, w Instytucie Nauk Prawnych PAN 1962). 3) Administracyjnoprawne zagadnienia związkowej inspekcji pracy, Toruń 1971. b) Rozprawy i artykuły: 4) Upaństwowienie lasów w ustawodawstwie polskim, Las Polski nr 8 z 1949 r. 5) Zakres i formy działania rad narodowych w dziedzinie społecznej i kulturalnej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Prawo nr 6, Poznań 1958. 6) Recenzja pracy S. G. Berezowskoj: Prokurorskij nadzor w sowietskom gosudarstwiennom uprawlenii (obszczyj nadzor), Moskwa 1954, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, z. 3, Poznań 1958. 7) Uprawnienia kontrolne NIK w stosunku do organizacji społecznych, Kontrola Państwowa nr 6 z 1961. 8) Nadzór organów administracji państwowej nad organizacjami społecznymi wykonującymi zlecone zadania administracji państwowej, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 10, Prawo IV, Toruń 1964. 9) Zasadnicze elementy zlecania zadań administracji państwowej organizacjom społecznym, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 14, Prawo V, Toruń 1965. 10) Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego — Izba Cywilna z dn. 11—24 stycznia 1964 r. II CR 72/63, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych, z. 12 z 1965 r. 11) Współudział związków zawodowych w wydawaniu aktów normatywnych przez organa administracji państwowej, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 19, Prawo VI, Toruń 1966. 12) Zaopatrzenie rolnictwa i wsi w wodę, GAT nr 10 z 1966 r. 13) Aspekty prawne współdziałania NIK ze związkami zawodowymi, Kontrola Państwowa nr 5 z 1966 r. 14) Niektóre zagadnienia postępowania administra-

cyjnego przed organami organizacji społecznych, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 23, Prawo VII, Toruń 1967. 15) Orzecznictwo karno-administracyjne związków zawodowych, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny nr 4/67. 16) Kółko rolnicze jako organizator zbiorowego zaopatrywania rolnictwa i wsi w wodę, Wieś Współczesna, z. 10 z 1967 r. 17) Zagadnienia administracyjnoprawnego włączania zainteresowanych do udziału w realizacji społecznej inicjatywy mieszkańców wsi, Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 42, Prawo X, Toruń 1961.

Sectio D (Botanica)

BOIŃSKI MARIAN: Lasy liściaste środkowej części Pojezierza Krajeńskiego, Warszawa—Poznań 1973, s. 104, vol. 9, nr 5, zł 56,—

Sectio E (Zoologia)

NITECKI CZESŁAW: Rozmiary komórek kilku narządów u wybranych gatunków z rzędu *Passeriformes*, Warszawa—Poznań 1973, s. 88, vol. 9, nr 5, zł 21,—

Sectio F (Astronomia)

IWANOWSKA WILHELMINA: Statistical Population Indices of Planetary Nebulae, s. 1—9.

IWANOWSKA WILHELMINA: Statistical Population Indices of White Dwarfs, s. 11—17.

KREMPEĆ JANINA: Photovisual Photometry of Semiregular and Irregular Carbon Stars, s. 19—35.

KRAWCZYK STANISŁAW, KREŁOWSKI JACEK: Photometric and Spectrophotometric Investigations of RU Camelopardalis, s. 37—56, Warszawa—Poznań 1973, vol. 5, nr 2, zł 16,—

GĄSKA STANISŁAW: Commensurabilities with Jupiter in the Relation $\sigma_i(a)$ for Minor Planets, s. 1—4.

KASPERCZUK STANISŁAW, DYBKOWSKI LEOPOLD: Dispersion of the Inclinations of Minor Planets with Respect to Jovian Plane, s. 5—10.

DYBKOWSKI LEOPOLD, KASPERCZUK STANISŁAW: Statistical Investigation of Orbital Elements of Minor Planets (Part II), s. 11—15.

KARMIŃSKI FELICJAN: Statistical Investigation of Orbital Elements of Small Meteor Streams, s. 17—21, Warszawa—Poznań 1973, vol. 5, nr 3, zł 8,—

BIBLIOTECZKA KOPERNIKAŃSKA

STAWIKOWSKI ANTONI: Wszechświat Kopernika a kosmologia współczesna, Toruń 1973, s. 90, nr 11 (24), zł 15,—

TUJAKOWSKI ALOJZY: Mikołaja Kopernika „De revolutionibus". Historia wydań, Toruń 1973, s. 77, nr 12(25), zł 12,—

WOSZCZYK ANDRZEJ: Instrumenty Kopernika a narzędzia współczesnej astronomii, Toruń 1973, s. 107, nr 13(26), zł 12,—

IWANOWSKA WILHELMINA: Astronomia współczesna, Toruń 1973, s. 87, nr 14(27), zł 12,—

RYMASZEWSKI BOHDAN: Toruń w czasach Kopernika. Urbanistyka, architektura, sztuka (2 wyd.), Toruń 1973, s. 71, nr 2(10), zł 12,—

VOISÉ WALDEMAR: Mikołaj Kopernik. Dzieje jednego odkrycia (2 wyd.), Toruń 1973, s. 72, nr 3(11), zł 12,—

IWANISZEWSKA CECYLIA: Astronomia Mikołaja Kopernika (2 wyd.), Toruń 1973, s. 72, nr 8(18), zł 12,—

Cena zł 32,—